

Radzyń Chełmiński
Widmo odwołania
nad burmistrzem
Maciejem Góralem
str. 12



Grudziądz
OPEC podniósł ceny
ciepła. Sprawdzamy,
ile więcej zapłacimy
str. 12

Toruń
Toruński Rower
Miejski wystartował
z sukcesami
str. 13



SPORT

Tenis. Maja Chwalińska zachwyciła sportowy świat! Polska wicemistrzyni French Open swoim znakomitym występem sprawiła chyba jedną z większych niespodzianek Wielkiego Szlema **str. 16**

Gigantyczny pomnik Matki Boskiej będzie gotowy na 15 sierpnia

Ponad 55 metrów wysokości mieć będzie pomnik Matki Boskiej w Konotopiu w gm. Kikół. Będzie więc wyższy od Jezusa Chrystusa w Świebodzinie i Chrystusa Zbawiciela w Rio de Janeiro **str. 8**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Zbliżenia. Wołodimir Zełenski już znalazł swoje miejsce w historii **str. 21**

W czerwcu spuchną konta emerytalne

Małgorzata Stempinska
malgorzata.stempinska@polskapress.pl

Dzięki czerwcowej waloryzacji składek emerytalnych oszczędności zgromadzone na kontach w ZUS wyraźnie wzrosną, co w przyszłości przełoży się na wyższe świadczenia.

Składki emerytalne zapisane na kontach ubezpieczonych w ZUS podlegają corocznej waloryzacji. W tym roku wskaźnik waloryzacji składek wynosi 109,81 proc. Ten sam wskaźnik stosowany jest również do kapitału początkowego osób, które pracowały przed 1999 rokiem.

- Jeszcze wyższy wskaźnik waloryzacji dotyczy subkont, na które trafiają środki przeniesione z otwartych funduszy emerytalnych (OFE) oraz część składek emerytalnych odprowadzanych od maja 2011 roku. W tym roku wynosi on 110,61 proc. - zaznacza Krystyna Miśchałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jak dodaje, przykładowo osoba, która zgromadziła na koncie w ZUS 450 tys. zł, dzięki waloryzacji zyskała ponad 44,1 tys. zł. Z kolei przy kapitale wynoszącym 850 tys. zł stan konta zwiększył się o blisko 83,4 tys. zł.

Warto na bieżąco śledzić stan swojego konta w ZUS oraz waloryzację

zgromadzonych środków. Każdy ubezpieczony może sprawdzić te informacje, logując się do swojego profilu na eZUS (dawniej PUE ZUS) bez wychodzenia z domu.

Po przeprowadzeniu czerwcowej waloryzacji Zakład Ubezpieczeń Społecznych przygotuje dla każdego ubezpieczonego urodzonego po 31 grudnia 1948 roku Informację o Stanie Konta Ubezpieczonego (IOSKU).

Dokument będzie dostępny elektronicznie na profilu eZUS. ZUS nie wysyła już tych informacji w formie papierowej.

©P
Czytaj więcej na stronie 3

GRUDZIĄDZ

Rowerowe święto na Błoniach Nadwiślańskich



Miłośnicy ostrej, terenowej jazdy na rowerach opanowali wczoraj Błonia Nadwiślańskie! 220 rowerzystów MTB z Polski Północnej ścigało się na wymagających trasach o długości 46 i 23 kilometrów. Organizatorzy Grudziądzkiego Festiwalu Rowerowego - wbtiming.pl - zadbali także o atrakcję dla najmłodszych - była nią rowerowa gra terenowa. Więcej na www.pomorska.pl/grudziadz

Jutro w „Pomorskiej” Strefa Biznesu

● Dobrzy księgowi mogą zarobić ponad 15 tys. zł ● Pierwsze pokolenie polskich dziedziców ● Orlen stawia sprawę jasno: bez atomu i gazu Polska nie wygra

Zamów prenumeratę

Gazeta Pomorska ☎ 52 511 94 64
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.pomorska.pl

Pięcioletnia Zuzia wypadła z wieżowca we Włocławku

(IWO, JW)
redakcja@polskapress.pl

W piątek, 5 czerwca na osiedlu Południe we Włocławku 5-letnie dziecko wypadło z okna wieżowca. 21-letnia matka usłyszała zarzuty.

Straż pożarna przyjęła zgłoszenie o wypadku we Włocławku na ulicy Wiejskiej o godz. 10.

- Dziecko wypadło z okna bloku 11-piętrowego, aletę chwilę nie wiemy dokładnie, z którego piętra - mówił wstępnie mł. bryg. Mariusz Bładoszewski, oficer prasowy KM PSP we Włocławku. - Jako straż pożarna zabezpieczaliśmy teren, również dla lotniczego pogotowia ratunkowego - dodawał.

Promil w organizmie matki

Najpierw była informacja, że dziecko oddycha. Następna, po przyjeździe strażaków, że ratownicy medyczni podjęli akcję przywrócenia funkcji życiowych.

Około godz. 11.40 nowe informacje przekazała podkom. Renata Wróblewska-Czaplicka, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji we Włocławku: - Według relacji świadka dziecko miało wypaść z 11. piętra bloku. 5-letnia dziewczynka została przewieziona helikopterem LPR do szpitala w Bydgoszczy.

- W czasie, gdy doszło do nieszczęścia, w mieszkaniu była matka dziewczynki, 21-latką. Jak ustalono, kobieta miała około promil alkoholu w organizmie - dodała rzeczniczka.

- Dziewczynka przebywa na Oddziale Intensywnej Terapii dla Dzieci - poinformowała nas Marta Laska, rzeczniczka Szpitala Uniwersyteckiego nr 1 im. dr. Antoniego Jurasza w Bydgoszczy.

Śledztwo prokuratury

W związku z wypadnięciem 5-letniej Zuzi z okna na 11. piętrze budynku wielorodzinnego

i jej upadku na zarośla (krzewy) znajdujące się przy tym budynku, specjalny komunikat wydała też Prokuratura Rejonowa we Włocławku:

„W toku pierwszych czynności ustalono, że w mieszkaniu dziecko przebywało razem z 21-letnią matką Wiktoria D., która w chwili zdarzenia spała i była pod wpływem alkoholu. Po przebadaniu wynik oscylował około 1 promila alkoholu w organizmie kobiety i wartość była rosnąca. Wstępnie ustalono, że kobieta mogła znajdować się pod wpływem marihuany. Prokuratura zatem wszczęła śledztwo o czyn z art. 160 § 2 k.k. (dotyczy przestępstwa narażenia człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, odnosi się do osób, na których ciąży szczególny, prawny obowiązek opieki - red.). Kobieta została zatrzymana w PDOZ we Włocławku - przekazała prokurator Małgorzata Kręcicka, rzecznik Prokuratury Okręgowej we Włocławku.

Sąd się nie przychylił do aresztu

W sobotę w Prokuraturze Rejonowej we Włocławku trwały czynności z udziałem matki dziewczynki.

- Podejrzana przyznała się do zarzucanego jej czynu. Do sądu został skierowany wniosek o tymczasowe aresztowanie - poinformowała Kręcicka.

Jak podała jednak PAP, sąd nie przychylił się do wniosku o areszt i nie zastosował też wobec podejrzanej wolnościowych środków zapobiegawczych (dorzór). Prokuraturze przysługuje zażalenie na to postanowienie do Sądu Okręgowego.

Z paragrafu matce, która - będąc pod wpływem alkoholu i być może także narkotyków - nie zapewniła dziecku należytej opieki, narażając je na niebezpieczeństwo, może grozić od 3 miesięcy do 5 lat więzienia. ©

Wiele firm już odczuwa skutki kryzysu demograficznego, a... lepiej nie będzie

Mira Suchodolska (PAP)
redakcja@polskapress.pl

Rozmowa z MATEUSZEM ŁAKOMYM, dyrektorem nowo powołanego Programu Demograficznego w Polskim Towarzystwie Gospodarczym, ekspertem ds. polityki demograficznej i dietności, współautorem raportu „Biznes wspierający demografię”.

Coraz częściej pojawia się pytanie, jaka będzie przyszłość dzieci i rodzin w Polsce. Patrząc na dane demograficzne, widzi pan więcej powodów do nadziei czy do niepokoju?

Niestety, raczej do niepokoju. W ubiegłym tygodniu GUS opublikował oficjalne dane dotyczące dzietności za 2025 rok i okazało się, że była ona jeszcze niższa niż rok wcześniej. Współczynnik dzietności wyniósł 1,068 dziecka na kobietę, czyli o około 5 proc. mniej niż w 2024 roku. To poziom bardzo niski, zdecydowanie poniżej progu zastępowalności pokoleń, który wynosi około 2,1 dziecka na kobietę. Prognozy są bardzo niepokojące. Według GUS, jeśli nic się nie zmieni w 2060 r. Polska może liczyć około 28 mln mieszkańców. Z kolei prognoza ONZ mówi o około 14 mln mieszkańców pod koniec wieku.

Opublikował pan raport „Biznes wspierający demografię” oraz rozpoczął program przyznawania pracodawcom tytułu „Firma Wspierająca Rodziców”. Dlaczego?

Wnioski z badań są takie, że nasze miejsce pracy istotnie wpływa na nasze możliwości posiadania dzieci. Jednocześnie wielu przedsiębiorców dostrzega problem demograficzny i chciałoby coś zrobić, by mu przeciwdziałać. W związku z tym raport przedstawia konkretne wskazówki, co można robić pracodawca, a tytuł „Firma Wspierająca Rodziców” ma nagrodzić tych, którzy realizują działania sprzyjające realizacji planów pracowników o posiadaniu dzieci. Takie działania nie tylko sprzyjają demografii, ale pozwolą też pozytywnie wyróżnić się pracodawcom na rynku pracy. Robię to wspólnie z Polskim Towarzystwem Gospodarczym.



FOT. POLSKIE TOWARZYSTWO GOSPODARCZE

Dlaczego młodzi ludzie coraz rzadziej decydują się na dzieci?

Problem polega nie tylko na tym, że rodziny mają mało dzieci, ale również na tym, że coraz trudniej w ogóle stworzyć rodzinę. Wielu młodych ludzi doświadcza samotności, ma trudności ze znalezieniem partnera, a gdy już stworzą związek, pojawia się lęk o stabilność finansową i zawodową. Coraz częściej słyszymy: „nie stać mnie na dziecko”, „nie mam stabilnej pracy”, „boję się utraty jakości życia”. Szczególnie kobiety obawiają się, że macierzyństwo będzie oznaczało problemy zawodowe, utrudniony awans czy ograniczenie możliwości rozwoju kariery. W naszym raporcie przywołujemy badania pokazujące, że 14 proc. młodych kobiet uważa, iż planowanie lub posiadanie dziecka było powodem odmowy zatrudnienia. Z kolei 17 proc. kobiet deklaruje utratę pracy po powrocie z urlopu macierzyńskiego, a 13 proc. mówi o przeniesieniu na gorsze stanowisko. Jednocześnie 21 proc. kobiet uważa, że pojawienie się dziecka ograniczyło możliwości rozwoju ich kariery zawodowej. To pokazuje, że dla wielu młodych ludzi decyzja o dziecku nie jest dziś wyłącznie decyzją emocjonalną czy rodzinną, ale bardzo często kalkulacją dotyczącą bezpieczeństwa ekonomicznego i zawodowego.

W swoim raporcie pokazuje państwo, że demografia to nie tylko problem państwa, ale również ogromne wyzwanie dla biznesu. Dlaczego?

Najczęściej mówi się, że zaczyna brakować pracowników. I rzeczywiście, już od lat funkcjonujemy w warunkach niedoboru rąk do pracy. Firmy próbują sobie z tym radzić poprzez

automatyzację, robotyzację czy wykorzystanie sztucznej inteligencji, choć w Polsce tempo automatyzacji nadal jest niższe niż w wielu krajach Europy Zachodniej czy Azji. Ale kij ma drugi koniec - nie rodzą się przyszli klienci. Gdyby dzietność przez ostatnie 35 lat utrzymywała się na poziomie z początku lat 90., w Polsce urodziłoby się ponad 5 mln osób więcej. Większość z nich byłaby dziś w wieku produkcyjnym - zakładałaby rodziny, kupowała mieszkania, korzystała z usług i napędzała gospodarkę. To oznacza, że niż demograficzny uderza nie tylko w rynek pracy, ale również w rynek konsumencki.

Czy polskie firmy już odczuwają skutki niżu demograficznego?

Tak, szczególnie branże związane z dziećmi i młodymi rodzinami. Widać to choćby w sektorze zabawek, odzieży dziecięcej, produktów dla niemowląt czy wyspecjalizowanej żywności dla dzieci. Firmy zaczynają dochodzić do pewnego sufitu wzrostu, bo rodzi się po prostu mniej dzieci. Dlatego część przedsiębiorstw szuka nowych grup klientów. Dobrym przykładem jest Lego, które coraz mocniej rozwija ofertę skierowaną do dorosłych. Z kolei producenci kosmetyków czy artykułów higienicznych częściej rozwijają segment produktów dla seniorów. Biznes jest proaktywny i szuka nowych rynków, ale nie wszystkie firmy będą w stanie się przebrnąć. Część przedsiębiorstw może zostać zmuszona do konsolidacji albo nawet zamknięcia działalności. Dziś kryzys najmocniej odczuwają branże związane z dziećmi, ale z czasem będzie obejmował również produkty i usługi kierowane do młodzieży, młodych dorosłych czy rodzin.

Twierdzi pan, że wspieranie rodzin może zwiększać konkurencyjność firm. W jaki sposób?

Pracownicy mający rodzinę na utrzymaniu są często bardziej lojalni, bardziej produktywni i bardziej związani z miejscem pracy. W warunkach niedoboru pracowników zaczyna to mieć ogromne znaczenie. Firmy oferujące rozwiązania ułatwiające godzenie życia zawodowego

z rodzinnym ograniczają rotację kadr, koszty rekrutacji i wdrażania nowych ludzi. Zmniejszają też ryzyko utraty wiedzy i doświadczenia zgromadzonego przez pracowników. W raporcie przywołujemy badania pokazujące, że aż 81 proc. spółek notowanych na GPW uważa, iż większa stabilność zatrudnienia zwiększa lojalność pracowników, a 79 proc. dostrzega wzrost ich zaangażowania. Z kolei 77 proc. pracodawców uważa, że elastyczny czas pracy zwiększa produktywność. To jest bardzo ważne, bo często myślimy o polityce prorodzinnej wyłącznie jako o koszcie. Tymczasem wiele rozwiązań może być korzystnych również biznesowo.

Jakie działania mogłyby najszybciej poprawić komfort życia młodych rodziców?

Po pierwsze wcześniejsze oferowanie stałych umów. W Polsce młodzi ludzie długo funkcjonują na umowach czasowych. W grupie wiekowej 20-24 lata na czas określony pracuje ponad połowa kobiet i niemal połowa mężczyzn. Tymczasem, jeżeli pracownik nie ma poczucia stabilności zatrudnienia, trudniej mu zdecydować się na dziecko. Po drugie większa dostępność pracy na część etatu. W Polsce z takiej formy pracy korzysta jedynie 5 proc. pracowników, gdy średnia unijna wynosi około 17 proc. Część rodziców, szczególnie matek, nie jest w stanie wrócić od razu do pracy w pełnym wymiarze godzin. Możliwość pracy przez cztery czy sześć godzin dziennie sprawia, że pozostają w firmie zamiast całkowicie wypaść z rynku pracy. Z badań wynika np., że 32 proc. matek małych dzieci deklaruje możliwość powrotu na rynek pracy, gdyby dostępna była oferta pracy na część etatu. Jednocześnie około 60 proc. pracodawców uważa, że pracownicy zatrudnieni w niepełnym wymiarze czasu są bardziej produktywni. Po trzecie, bardzo ważna jest kultura organizacyjna i otwarte podejście do rodzicielstwa. Chodzi o atmosferę, w której pracownik nie boi się powiedzieć, że planuje dziecko albo że potrzebuje większej elastyczności po narodzinach dziecka.

POGODA W REGIONIE

Dzisiaj

23°C
12°C



Imieniny obchodzą

Dziś
Maria, Jakub, Seweryn, Medard
Jutro
Anna, Pelagia, Felician, Ryszard

Emerytury będą wyższe, bo wzrosną składki

Małgorzata Stempinska
malgorzata.stempinska@polskapress.pl

Dobra wiadomość dla przyszłych emerytów. Czerwcową waloryzacja składek spowoduje, że ich świadczenia będą wyższe. Najbardziej wzrosną środki na subkontach.

Jak co roku, w czerwcu Zakład Ubezpieczeń Społecznych waloryzuje składki zapisane na koncie i subkoncie ubezpieczonego, które są podstawą obliczenia wysokości emerytury po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego.

Wysokość wskaźnika waloryzacji składek zależy przede wszystkim od inflacji i wzrostu przypisu składek emerytalnych w poprzednim roku. Przepisy gwarantują jednak, że wskaźnik waloryzacji nie może być ujemny.

O tyle wzrosną składki

W 2026 roku wskaźnik waloryzacji składek wynosi 109,81 proc. - Ten sam wskaźnik stosowany jest również do kapitału początkowego osób, które pracowały przed 1999 rokiem - zaznacza Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.



FOT. FREEPIK.COM

Co roku w czerwcu ZUS waloryzuje składki zapisane na koncie oraz subkoncie ubezpieczonego, które są podstawą obliczenia wysokości emerytury

wa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Przykładowo osoba, która zgromadziła na koncie w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych 450 tys. zł, dzięki waloryzacji zyskała ponad 44,1 tys. zł, a wartość jej środków wzrosła do ponad 494,1 tys. zł. Z kolei przy kapitale wynoszącym 850 tys. zł stan konta zwiększył się

o blisko 83,4 tys. zł, osiągając 933,4 tys. zł.

Jeszcze wyższy wskaźnik waloryzacji dotyczy subkont, na które trafiają środki przeniesione z otwartych funduszy emerytalnych (OFE) oraz część składek emerytalnych odprowadzanych od maja 2011 roku. W tym roku wynosi on 110,61 proc. Wysokość wskaźnika wa-

loryzacji subkonta zależy od przeciętnego wzrostu nominalnego PKB w ostatnich pięciu latach poprzedzających termin waloryzacji. Także w tym przypadku przepisy gwarantują, że wskaźnik waloryzacji nie może być ujemny.

Warto dodać, że w ostatnich latach wskaźniki waloryzacji składek były bardzo wysokie

i pozwalały na pomnożenie kapitału emerytalnego w ZUS-ie na poziomie nienotowanym na żadnej lokacie (9,33 proc. w 2022 roku, 14,40 proc. w 2023 roku, 14,87 proc. w 2024 roku, 14,41 proc. w 2025 roku). Podobnie wysokie wskaźniki dotyczą waloryzacji subkonta (7,07 proc. w 2022 roku, 9,20 proc. w 2023 roku, 9,91 proc. w 2024 roku).

Dłuższa praca się bardzo opłaca

Dopisywane co roku do konta kwoty mają szczególne znaczenie dla osób, którym do emerytury pozostało jeszcze wiele lat.

Każda waloryzacja zwiększa bowiem wartość środków zgromadzonych na koncie, a kolejne podwyżki naliczane są od coraz wyższej kwoty. Dane ZUS potwierdzają prostą zależność: im później przechodzimy na emeryturę, tym wyższe otrzymujemy świadczenie. Im dłużej pracujemy i opłacamy składki, tym większy kapitał emerytalny gromadzimy.

Wśród rekordzistów pobierających emeryturę w wysokości kilkunastu, a nawet kilkudziesięciu tysięcy złotych miesięcznie są osoby z bardzo dłu-

gim stażem pracy. Krajowy rekordzista ze Śląska przeszedł na emeryturę w wieku 86 lat i przepracował 68 lat. Jego emerytura przekracza 54 tys. zł brutto miesięcznie.

Z kolei regionalna rekordzistka zakończyła aktywność zawodową w wieku 81 lat, legitymując się 61-letnim stażem pracy. Co miesiąc może cieszyć się emeryturą wynoszącą ponad 42 tys. zł brutto. Dane ZUS wskazują, że wysokie kwoty w regionie osiągają również mężczyźni z ponad 50-letnim stażem, otrzymując świadczenia przekraczające 20-30 tys. zł brutto.

Nie ma już papierowych listów z ZUS

Po przeprowadzeniu czerwcowej waloryzacji ZUS przygotowuje dla każdego ubezpieczonego urodzonego po 31 grudnia 1948 roku Informację o Stanie Konta Ubezpieczonego (IOSKU). Dokument będzie dostępny elektronicznie na profilu eZUS. ZUS nie wysyła już tych informacji w formie papierowej. Zgodnie z obecnymi przepisami, ZUS nie wysyła już papierowych listów z informacją o stanie konta, chyba że poprosi o to klient. ©

MATERIAŁ INFORMACYJNY FUNDACJI ZIEMIA I LUDZIE

PRAWDZIWE HISTORIE CZYSTEGO POWIETRZA

Program Czyste Powietrze pozwala zadbać o zdrowie bliskich

Pan Krystian z Przemyśla jest zawodowym wojskowym, bierze udział w misjach pokojowych. Każdą przerwę w wyjazdach poświęca na pracę przy swoim domu jednorodzinnym. W czasie jednej z takich przerw sięgnął po dotację z programu Czyste Powietrze – z myślą o komforcie, ale przede wszystkim o bezpieczeństwie i zdrowiu swojej rodziny.

– Decyzja, którą podjęliśmy z żoną w 2019 r., nie była przypadkowa – mówi nam. – Z roku na rok coraz bardziej dostrzegałem problem jakości powietrza, szczególnie w sezonie grzewczym. Chciałem nie tylko zadbać o zdrowie swoich bliskich, ale również mieć realny wpływ na środowisko, w którym żyjemy. Program Czyste Powietrze dał mi taką możliwość – wsparcie finansowe oraz jasne wskazówki, które pozwoliły mi przeprowadzić potrzebne inwestycje – wyjaśnia.

Rekuperacja – cenny dodatek

Pan Krystian wystąpił wówczas o dotację na piec gazowy z rekuperacją. W obecnej edycji programu nie można już dostać wsparcia finansowego na piec na gaz. Finansowanie może objąć piec na pellet, piec zgazowujący drewno i pompę ciepła. Warto jednak pomyśleć o wentylacji mechanicznej z odzyskiem ciepła, czyli rekuperacji. Taka wentylacja – o ile spełniamy odpowiednie warunki – może być finansowana z programu w istniejących domach.



Na czym to polega? Rekuperator to urządzenie, w którego sercu znajduje się wymiennik ciepła. Pobiera on energię cieplną z powietrza wywiewanego z domu i przekazuje ją do świeżego powietrza z zewnątrz. Dzięki temu zimne powietrze nawiewane do wnętrza jest już wstępnie podgrzane. Rekuperacja działa też latem, tylko odwrotnie. Powietrze wywiewane z domu jest chłodniejsze niż temperatura na zewnątrz. Wymiennik ciepła odbiera ten „chłód” i dzięki temu powietrze nawiewane do domu jest schładzane.

Pan Krystian swoją dotację z Czystego Powietrza przeznaczył też na ogrzanie domu oraz wymianę okien i drzwi na energooszczędne. – Dzięki udziałowi w programie udało się znacząco poprawić efektywność energetyczną mojego domu. Wymiana źródła ciepła oraz modernizacja instalacji przełożyły się nie tylko na mniejsze zużycie energii, ale również na niższe rachunki. Co jednak najważniejsze – odczuwalna jest poprawa jakości powietrza, zarówno wewnątrz domu, jak i w jego najbliższym otoczeniu – tłumaczy. – Zachęcam każdego, kto jeszcze się waha, aby rozważył udział

w tym programie. Moja historia pokazuje, że warto – dodaje.

Dotacja i dotacja z prefinansowaniem

Warto przemyśleć radę pana Krystiana. Umowy z beneficjentami w programie mają być podpisywane do 31 grudnia 2030 r. O dofinansowanie mogą występować osoby fizyczne, które są właścicielami lub współwłaścicielami domu jednorodzinnego lub wydzielonego w nim lokalu mieszkalnego z wyodrębnioną księgą wieczystą. Obecnie minimalny okres tej

własności musi wynosić 3 lata przed złożeniem wniosku. Wymóg ten nie dotyczy sytuacji spadkowych. Ponadto osoby składające wnioski muszą spełniać kryteria dochodowe określone w programie, a w przypadku najwyższego dofinansowania – także wymogi dotyczące standardu energetycznego budynku. Są to:

- **podstawowy poziom** – do 40 proc. dofinansowania netto (bez VAT, który nie jest kwalifikowany w programie), próg dochodu: 135 000 zł/rok;
- **podwyższony poziom** – do 70 proc. dofinansowania netto, próg dochodu:

- 2 250 zł/osobę w gospodarstwie wieloosobowym,
- 3 150 zł w gospodarstwie jednoosobowym,
- roczny przychód z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej – maksymalnie czterdziestokrotność kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę;
- **najwyższy poziom** – do 100 proc. dofinansowania netto, próg dochodu:
 - 1 300 zł/osobę w gospodarstwie wieloosobowym,
 - 1 800 zł w gospodarstwie jednoosobowym
 - lub otrzymywanie zasiłków (stały, okresowy, rodzinny, specjalny opiekuńczy),
 - roczny przychód z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej – maksymalnie dwunastokrotność kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę,
 - zapotrzebowanie na energię użytkową do ogrzewania w budynku powyżej 140 kWh/m²/rok.

UWAGA, KONKURS!

Jesteś beneficjentem Czystego Powietrza? Podziel się z nami swoją prawdziwą historią i przekonaj innych do inwestycji w zdrowie i ciepło. Wejdź na czystepowietrzejestok.pl

Co miesiąc do wygrania hulajnoga elektryczna!

W programie dostępne są obecnie następujące formy wsparcia:

- **dotacja** – przyznawana przez wojewódzki fundusz ochrony środowiska i gospodarki wodnej (WFOŚiGW); wniosek można złożyć za pośrednictwem gminy, jeśli prowadzi ona punkt konsultacyjno-informacyjny dotyczący programu. Wpłacana jest w całości lub maksymalnie w trzech częściach, po złożeniu wniosku o płatność i udokumentowaniu realizacji przedsięwzięcia;

- **dotacja z prefinansowaniem** – dostępna dla podwyższonego i najwyższego poziomu dofinansowania. Środki wypłacane są zaliczkowo przed rozpoczęciem inwestycji, na podstawie dyspozycji wypłaty zaliczki złożonej przez beneficjenta wraz z fakturą zaliczkową wystawioną przez wykonawcę inwestycji. Dotacja z prefinansowaniem dostępna jest tylko przez operatora programu.

Obecnie w programie Czyste Powietrze dostępni są operatorzy – gminy lub WFOŚiGW – wspierający beneficjentów w uzyskaniu i rozliczeniu dotacji. Ich pomoc jest obowiązkowa przy najwyższym poziomie dofinansowania i prefinansowaniu. Operator pomaga przejść przez procedury, ale nie przejmuje odpowiedzialności za inwestycję ani wybór wykonawcy. Po szczegóły warto sięgnąć do strony programu: czystepowietrze.gov.pl.

Do Warszawy polecimy także w piątek po południu

Adam Szczęśniak
adam.szczesniak@polskapress.pl

Port Lotniczy Bydgoszcz poinformował, że od 26 czerwca z i do stolicy będzie dodatkowy rejs - w piątki po południu. To będzie siódmy już lot na trasie Bydgoszcz - Warszawa.

Od 26 czerwca PLL LOT będą realizować dodatkowe popołudniowe połączenie do stolicy w każdy piątek w godzinach 14.55-15.45, z kolei lot powrotny z Warszawy zaplanowano w godzinach 13.25-14.15.

Z LOT-em w świat

„Nowe połączenie znacząco zwiększy możliwości transferowe pasażerów korzystających z Lotniska Bydgoszcz. Popołudniowa rotacja została zaplanowana tak, aby zapewnić wygodne przesiadki do wielu kierunków międzykontynentalnych obsługiwanych przez PLL LOT, w tym m.in. do Nowego Jorku (JFK i Newark), Los Angeles, Chicago czy Toronto. To szczególnie dobra wiadomość zarówno dla osób podróżujących prywatnie, jak i dla pasażerów biznesowych oraz Polonii odwiedzającej region kujawsko-pomorski. Coraz większe możliwości oferuje również europejska siatka połączeń dostępna przez warszawski hub LOT-u. Pasażerowie z Kujaw i Pomorza mogą wygodnie dotrzeć do najważniejszych centrów biznesowych Europy, takich jak Bruksela, Frankfurt, Amsterdam, Wiedeń, Zurych czy Genewa. Nie brakuje także popularnych kierunków wypoczynkowych i city breakowych - wśród nich znajdują się m.in. Paryż, Wenecja czy Bilund” - informuje PLB.

Dodajmy, że to także okazja, aby w piątek po pracy wyskoczyć po prostu na weekend do stolicy.

Cały czas PLL LOT realizuje rejsy na trasie Bydgoszcz - Warszawa w systemie: wylot 6 dni w tygodniu (z wyjątkiem niedziel) z Bydgoszczy rano (5.35, na miejscu 6.30) i powrót wieczorem (wylot ze stolicy 22.55, przylot 23.45).

Nie tylko do Warszawy

Dużym powodzeniem cieszą się regularne połączenia z PLB linią Ryanair do Alicante w Hiszpanii (wtorki, wylot 11.00 i soboty, wylot 17.05) oraz na Wyspy Brytyjskie: Dublin (środa, sobota), Bristol (czwartek, niedziela), Birmingham (poniedziałek, wtorek, czwartek, sobota, niedziela), Londyn Luton (wtorek, czwartek, sobota) i Londyn Stansted (wtorek, czwartek, piątek, sobota, niedziela).

Niestety, z latania do Bydgoszczy wycofała się niemiecka Lufthansa. Czy na zawsze, czy tylko do jesieni, czas pokaże.

Sezon urlopowy w Bydgoszczy rozpoczął się 24 kwietnia lotem do tureckiej Antalyi.

Tegoroczna oferta wakacyjna, oprócz całorocznego wylotu do egipskiego Marsa Alam, to: Turcja, Antalya - w szczycie lata liczba rotacji wzrosła do ośmiu tygodniowo; Grecja, Kreta-Heraklion - rejsy w środy i niedziele oraz Rodos - od 5 czerwca rejsy w piątki; Egipt, Marsa Alam - całoroczne rejsy we wtorki i Sharm el Sheikh - rejsy w środy; Hiszpania, Majorka - od 21 czerwca rejsy w niedziele.

Przypomnijmy, że - niestety - z latania do Bydgoszczy wycofała się niemiecka Lufthansa. Czy na zawsze, czy tylko do jesieni, czas pokaże.

©©

Radny, sołtys i społecznik pobici na imprezie Koła Gospodyń Wiejskich

Maciej Czerniak
maciej.czerniak@polskapress.pl

Policja zatrzymała podejrzanego o atak na osoby publiczne podczas imprezy w Łochowie. Poszkodowany jest sołtys, ale też radny z Białych Błot i szef koła gospodyń. Trwa postępowanie.

- W poprzednią sobotę (30.05 - red) tuż przed godziną 23 dyżurny bydgoskiej komendy otrzymał zgłoszenie dotyczące zdarzenia w Łochowie. Ze zgłoszenia wynikało, że doszło tam do awantury w związku z ogniskiem - mówi nadkom. Lidia Kowalska z zespołu komunikacji społecznej Komendy Miejskiej Policji w Bydgoszczy.

Skierowani na miejsce policjanci ustalili, że zostali zaatakowani dwaj mieszkańcy Łochowa w wieku 53 i 57 lat, którzy nie zgodzili się na rozpalenie ogniska, a także 46-letni mieszkaniec Łochowic, który chciał im pomóc. Ostatecznie i on został zaatakowany, a do tego utracił telefon, dokumenty i pieniądze.

Zwrócili uwagę młodym. Żle się skończyło

Do sprawy policjanci zatrzymali dwie osoby. Trafiły one do pomieszczenia dla osób zatrzymanych.

Przeprowadzone przez policjantów czynności wykazały, że za przestępstwo rozboju na szkodę 46-latką oraz uszkodzeń ciała 53 i 57-latków odpowiada zatrzymany 18-latek. I to on usłyszał zarzuty - informuje policja.

W poniedziałek 1 czerwca prokurator zastosował wobec 18-latkę policyjny dozór oraz zakaz zbliżania się do pokrzywdzonych i kontaktowa-



Poszkodowany Sławomir Ruge, radny Białych Błot mówi, że całe zajście trwało sekundy. - Mam jedenaście szwów na żuchwie. Nie zamierzamy chować głowy w piasek, takie sprawy trzeba piętnować. Mieszkańcy już teraz zaczynają obawiać się o swoje bezpieczeństwo

nia się z nimi. Druga z zatrzymanych osób - jak się dowiadujemy - ma status świadka w sprawie.

Do zdarzenia doszło 30 maja na imprezie „Szparagowe smaki Łochowa”, organizowane przez Łochowskie Koło Gospodyń Wiejskich. Festyn trwał na placu sołeckim.

„Dostałem cios w z górę w głowę”

Jednym z poszkodowanych w zdarzeniu jest Michał Kauczor, sołtys pobliskich Łochowic.

- Zostałem jako sołtys sąsiedniego sołectwa na tą imprezę zaproszony. Również im pomagałem tam rozstawiać namioty o godzinie czternastej, a byłem na ognisku czy tam na, no nie, na ognisku, nie przepraszam, po prostu na potańcówce. Przyjechałem chy-

Stałem z dziesięć metrów od tego miejsca i nagle patrzę, łup! Jeden leży i jest kopany. Sekundy później drugi leży.

ba około godz. 20.30 - mówi Kauczor.

- Potańcówka i festyn miały się zakończyć o godz. 23, więc moi koledzy, Sławek, który jest wiceprzewodniczącym rady gminy i radnym też w Białych Błotach, razem z Sebastianem, prezesem Koła Gospodyń, podeszli do ludzi, którzy byli przy ognisku - mówi sołtys Łochowic.

Jak zaznacza, grupa młodych ludzi miała pozwolenie, by urządzić ognisko, ale chodziło o to, by zwrócić im uwagę, że impreza kończy się wkrótce.

- Stałem z dziesięć metrów od tego miejsca i nagle patrzę, łup! Jeden leży i jest kopany. Sekundy później drugi leży. No to biorę telefon i co robię? No, dzwonię na policję. A jeden z tych mężczyzn, który był przy ognisku, leci w moją stronę. Dostałem cios w głowę z góry. Całe szczęście miałem czapkę swoją sołecką z orzełkiem. Zostałem uderzony z góry i zabrał ten telefon. Jak się odwróciłem, to oni się już oddalali z tego miejsca.

Poszkodowany Sławomir Ruge, radny Białych Błot mówi,

że całe zajście trwało sekundy. - Mam jedenaście szwów na żuchwie. Nie zamierzamy chować głowy w piasek, takie sprawy trzeba piętnować. Mieszkańcy już teraz zaczynają obawiać się o swoje bezpieczeństwo.

„To był bezmyślny akt chuligaństwa”

Komentarz w tej sprawie pojawił się na stronie Koła Gospodyń Wiejskich w Łochowie.

„Wdarzenia, do których doszło podczas tegorocznego festynu „Szparagowe Smaki Łochowa”, budzą głębokie oburzenie, sprzeciw i zwykły ludzki niesmak. Impreza, która z założenia miała być świętem lokalnej tradycji, miejscem integracji rodzin oraz przestrzenią do wspólnej radości, została brutalnie zakłócona przez bezmyślny akt chuligaństwa. Grupa młodych mężczyzn, wyzbyta jakichkolwiek hamulców moralnych i szacunku dla drugiego człowieka, dopuściła się bandyckiego napadu na organizatorów wydarzenia, w tym na sołtysa Łochowic”.

©©

Uratował sokoła wędrownego! Ptak zostanie wypuszczony na wolność

Małgorzata Stempinska
malgorzata.stempinska@polskapress.pl

Oslabionego ptaka znaleźli mieszkańcy Węcborka. Sokół trafił pod opiekę specjalistów, gdzie dochodzi do zdrowia. Już w tym tygodniu wróci prawdopodobnie do swojego naturalnego środowiska.

Do siedziby Krajeńskiego Parku Krajobrazowego trafił osłabiony sokół wędrowny. Na ulicy znalazł go Andrzej Kopka, mieszkaniec Węcborka. Dzięki szybkiej reakcji znalazcy oraz zaangażo-

waniu pracowników parku, sokół został bezpiecznie przewieziony do Ośrodka Rehabilitacji Dzikich Zwierząt „Jeleniagóra” w Zamrzenicy, działającego przy Nadleśnictwie Zamrzenica i trafił pod opiekę specjalistów.

- Sokół najprawdopodobniej podczas polowania uderzył w ogrodzenie z siatki. Wskazują na to obrażenia, jakich doznał. Ma otarcie na dziobie i na brwi nad okiem. Jedno skrzydło ma odwiedzione. Na szczęście, sokół z każdym dniem ma się lepiej, szybko dochodzi do zdrowia - mówi Hubert Zienowski, opie-

kun ośrodka „Jeleniagóra” w Zamrzenicy.

Wszystko wskazuje na to, że po odzyskaniu sił i pełnej rekonwalescencji ptak już wkrótce wróci do swojego naturalnego środowiska. - Planujemy go wypuścić na wolność w drugim tygodniu tygodniu czerwca. Dzięki mieszkańcom Węcborka za czujność i odpowiedzialną postawę, a także wszystkim osobom zaangażowanym w pomoc temu wyjątkowemu drapieżnikowi - dodaje Krzysztof Wojtkowiak, dyrektor Krajeńskiego Parku Krajobrazowego. ©©



Wszystko wskazuje na to, że po odzyskaniu sił i pełnej rekonwalescencji sokół wędrowny już wkrótce wróci do swojego naturalnego środowiska

Nowe przepisy ws. garaży, balkonów i dróg dojazdowych

Adam Willma
adam.willma@polskapress.pl

Zmiany w prawie mogą zaszkodzić osobom planującym budowę domu. Nowe zasady dotyczą m.in. garaży, balkonów i dróg dojazdowych. Samorządowcy ostrzegają przed problemami, które powodują zmiany.

Dokument przygotowany przez Ministerstwo Rozwoju i Technologii ma uporządkować kwestie związane z realizacją inwestycji budowlanych. Nowe przepisy obejmują m.in. zasady sytuowania budynków przy granicach działek, projektowania dojazdów, oświetlenia pomieszczeń czy zagospodarowania przestrzeni wokół budynków. Uwagi do projektu przedstawił m.in. Związek Powiatów Polskich.

Wątpliwości przy zabudowie działek
Co do budynków gospodarczych i garaży sytuowanych przy granicy nieruchomości, projekt przewiduje, że wolnostojący garaż lub budynek gospodarczy o długości do 6,5 m i wysokości do 3 m będzie można postawić bezpośrednio przy



FOT. MICHAŁ PAWLAK

Projekt nowych warunków technicznych znajduje się obecnie na etapie konsultacji i opiniowania

granicy działki albo co najmniej 1,5 m od niej, jeśli ściana od strony sąsiada nie będzie miała okien, drzwi ani elementów doświetlających.

Według Związku Powiatów Polskich problem polega na tym, że projekt nie określa liczby takich obiektów. W ocenie samorządowców może to prowadzić do sytuacji, w których przy gra-

nicach działek pojawią się całe ciągi garaży i budynków gospodarczych, szczególnie na terenach pozbawionych miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

Dlatego organizacja proponuje, by przepisy jednoznacznie wiązały możliwość budowy takiego obiektu z jednym domem jednorodzinnym.

Podobne zastrzeżenia pojawiły się przy przepisach dotyczących balkonów.

Projekt zakłada, że balkon biegnący wzdłuż elewacji frontowej powinien znajdować się co najmniej 1,5 m od bocznej granicy działki. Zdaniem samorządowców nie rozstrzyga to jednak wszystkich sytuacji spotykanych w praktyce. Część

urzędów interpretuje podobne przepisy szerzej, wymagając zachowania takiej odległości także od innych granic nieruchomości.

Drogi do nowych osiedli

Sporo uwag dotyczy również dojazdów do nieruchomości.

Projekt określa minimalną szerokość dojazdu na 3 m dla ruchu jednokierunkowego i 5 m dla ruchu dwukierunkowego. Wprowadza też możliwość korzystania z istniejącego ciągu pieszo-jezdnego o szerokości co najmniej 3 m przy budowie domu jednorodzinnego, budynku rekreacji indywidualnej, garażu czy budynku gospodarczego.

Przedstawiciele powiatów zwracają uwagę, że przepisy nie rozstrzygają wszystkich sytuacji spotykanych w praktyce. Według nich może dochodzić do przypadków, w których ten sam wąski dojazd będzie wykorzystywany przez większą liczbę działek i budynków niż pierwotnie zakładano.

Problem od lat pojawia się przy nowych osiedlach domów jednorodzinnych, gdzie wraz z kolejnymi inwestycjami rośnie liczba mieszkańców korzy-

stających z tych samych dróg. ZPP postuluje doprecyzowanie przepisów tak, by ciągi pieszo-jezdne o najmniejszej dopuszczalnej szerokości nie stawały się dojazdem dla większych zespołów zabudowy.

Niejasne przepisy o świetle dziennym

Kolejne uwagi odnoszą się do projektowanych zasad dotyczących oświetlenia pomieszczeń przeznaczonych na stały pobyt ludzi.

Projekt dopuszcza sytuacje, w których pomieszczenia takie mogłyby być częściowo lub nawet wyłącznie oświetlane światłem sztucznym, jeśli światło dzienne nie jest konieczne albo nie jest wskazane ze względu na przeznaczenie pomieszczenia. Samorządowcy zwracają uwagę, że właśnie określenie „nie jest wskazane” pozostawia szerokie pole do interpretacji. Ich zdaniem może to prowadzić do sporów podczas uzgadniania projektów budowlanych i późniejszej oceny gotowych inwestycji.

Projekt nowych warunków technicznych znajduje się obecnie na etapie konsultacji i opiniowania.

©@

MATERIAL INFORMACYJNY ORANGE

0611532323

Orange zwiększa dostępność najszybszego światłowodu! Już 112 miast w zasięgu, także w naszym województwie

Orange Polska dalej przyspiesza rozwój swojej sieci i udostępnia ultraszybki Orange Światłowód o prędkości do 8 Gb/s kolejnym użytkownikom. Od dziś z tej opcji mogą korzystać mieszkańcy 62 nowych miast. W praktyce to aż 3,1 mln gospodarstw domowych i firm w zasięgu. A na start dostawa oferuje najwyższą prędkość za 0 zł przez pierwsze 12 miesięcy. To kolejny etap rozbudowy infrastruktury światłowodowej, dzięki której szybki internet staje się dostępny dla coraz większej liczby użytkowników w całej Polsce.

Internet o prędkości 8 Gb/s w naszym województwie jest już w m.in. Bydgoszczy, Toruniu, Inowrocławiu i Grudziądzu. Teraz pojawił się także w m.in. Świeciu. Dostęp do usługi łącznie obejmuje już 112 lokalizacji w całym kraju! To jednak nie koniec, bo operator zapowiada dalszą rozbudowę sieci i zwiększanie dostępności usługi w kolejnych miejscowościach, odpowiadając tym samym na rosnące potrzeby użytkowników.

Na stronie operatora można sprawdzić czy nasz adres jest w zasięgu.

Ultraprędkość dla każdego
Ultraszybki Orange Światłowód to rozwiązanie dla tych, którzy nie uznają kompromisów – zarówno w pracy, jak i w rozrywce. Sprawdzi się u osób pracujących zdalnie, twórców treści, fanów streamingu, graczy i entuzjastów e-sportu. Bez problemu poradzi sobie też z technologiami VR i AR w najwyższej jakości. Z kolei dla firm to gwarancja stabilnego i wydajnego łącza, niezbędnego w codziennym funkcjonowaniu. Duża przepustowość łącza pozwala na komfortowe korzystanie z wielu urządzeń jednocześnie bez utraty jakości połączenia. To istotne szczególnie w domach i biurach, gdzie z internetu korzysta równocześnie wiele osób.

Rok korzystania bez opłat

Nowi klienci indywidualni i biznesowi, którzy zdecydują się na Orange Światłowód 8 Gb/s, mogą skorzystać z promocji, w ramach której przez pierwszy rok korzy-



stania z usługi nie zapłacą za abonament. Oferta obejmuje różne konfiguracje: sam światłowód, pakiet ze Światłowodem i Extra TV, opcję z abonamentem komórkowym oraz pełne pakiety łączące wszystkie usługi. Dla firm przygotowano dodat-

kowo m.in. wsparcie IT, stały adres IP czy usługi backupu danych. To dobra okazja, by przetestować możliwości ultraszybkiego internetu i jednocześnie skorzystać z dodatkowych usług na korzystnych warunkach. Promocja pozwala zapoznać się

z pełnymi możliwościami usługi bez ponoszenia kosztów abonamentowych przez pierwsze 12 miesięcy. Dzięki temu użytkownicy mogą sprawdzić, jak światłowód sprawdza się w codziennym użytkowaniu zarówno w domu, jak i w firmie.

Wi-Fi 7 dla jeszcze lepszej wydajności sieci

Orange zachęca także do rozszerzenia domowej lub biurowej sieci o wzmacniacz Wi-Fi 7. W połączeniu z szybkim światłowodem zapewnia on jeszcze lepszą wydajność, większą stabilność i sprawniejsze działanie sieci, nawet przy dużym obciążeniu i wielu urządzeniach jednocześnie. Wzmacniacz Smartbox Wi-Fi 7 można wypożyczyć za 4,99 zł miesięcznie. Jest dostępny na każdym etapie trwania umowy i we wszystkich kanałach sprzedaży.

Co ważne, można korzystać nawet z trzech takich urządzeń w ramach jednego światłowodu (każde rozliczane osobno), co pozwala zapewnić stabilny internet w całym domu lub biurze. Rozwiązanie to szczególnie dobrze sprawdza się w dużych mieszkaniach i domach, gdzie sygnał Wi-Fi musi pokonać większe odległości i przeszkody. Dzięki temu użytkownicy mogą cieszyć się stabilnym i szybkim połączeniem w każdym pomieszczeniu!

Stawką dla nich są dwa dożywocia

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Wkrótce rozpoczną się procesy za zbrodnie w Toruniu. W obu stawką jest dożywocie. Wenezuelczyk odpowie za zabójstwo w Parku Glazja. Anioł Śmierci zacznie walkę w procesie apelacyjnym.

11 czerwca 2026 roku - taką datę wyznaczył Sąd Okręgowy w Toruniu na rozpoczęcie procesu w sprawie zbrodni w Parku Glazja. Symboliczną, bo doszło do niej dokładnie rok wcześniej - w nocy z 11 na 12 czerwca 2025 roku.

Proces w rocznicę

Yomeykert R.-S oskarżony jest o brutalne zabójstwo 24-letniej pani Klaudii. Zaatakował kobietę w nocy na skraju parku, gdy wracała do domu z pracy w pubie na starówce. Była zdolną doktorantką UMK, która jak wielu jej rówieśników zarabowała w gastronomii.

Młody Wenezuelczyk napadł dopuścił się na tle seksualnym - ustaliła prokuratura.

Zbrodnia miała przebieg wyjątkowo brutalny. Napastnik ofiarę usiłował zgwałcić, a po-



Początek procesu Wenezuelczyka, oskarżonego za brutalne zabójstwo 24-letniej kobiety w Parku Glazja w Toruniu, wyznaczono na 11 czerwca

tem zadał jej liczne ciosy nożem - od głowy przez klatkę piersiową. Walka o jej życie trwała w szpitalu w Toruniu przez ponad dwa tygodnie. Niestety, życia kobiety nie udało się uratować - zmarła 27 czerwca ub.r.

Oskarżony obcokrajowiec od roku jest nieprzerwanie aresztowany. Został dokładnie

zbadany przez biegłych psychiatrów (po obserwacji) i wiadomo, że był oraz jest poczytalny. Na etapie śledztwa szerszych wyjaśnień nie złożył.

Jak będzie wyglądał jego proces? Ma przyznanego z urzędu obrońcę - adwokata Mateusza Chudziaka z Torunia. Ten reprezentuje jego interesy praktycznie od początku postępo-

wania prokuratury. Obcokrajowcowi zapewniony też będzie tłumacz języka hiszpańskiego (tak było już np. na posiedzeniu aresztowym).

Czy ten proces będzie toczył się jawnie? Tego jeszcze nie wiadomo. W przypadku zbrodni o podłożu seksualnym przynajmniej częściowo ta jawność bywa wyłączona.

W tym przypadku nie jest tajemnicą, że presja opinii publicznej na jawne procedowanie będzie ogromna. Ostatecznie jednak decyzję zawsze podejmie sąd. Dodajmy, że Wenezuelczyka sędzić będzie pięcioosobowy skład pod kierownictwem sędziego referenta Grzegorza Walocha. - W składzie będą dwaj sędziowie oraz ławnicy - precyzuje Jarosław Szymczak, asystent rzecznika sądu.

Anioł Śmierci apeluje

Na 25 czerwca natomiast Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyznaczył rozpoczęcie procesu w sprawie innej zbrodni z Torunia. Tego dnia przed tamtejszym sądem stanie Maciej B., nazywany Aniołem Śmierci.

Stawka w tej grze także jest najwyższa - to dożywotnie więzienie. Taką karę dla Macieja B. orzekł w ubiegłym roku Sąd Okręgowy w Toruniu. Uznał go po pierwsze winnego za celowe wywołanie pożaru w wieżowcu przy Szosie Lubickiej i zabicie w ten sposób pani Marii - lokatorki. Z motywacji zasługującej na szczególne potępienie - Aniołowi Śmierci chodziło tylko o to, by po jej zgonie zain-

kasować wypłatę z polisy na życie (był do tego uprawnionym). Winę przesądziło także co do innych zarzutów.

Maciej B. z karą się nie pogodził, zmienił adwokata i odwołał się. Jego proces odwoławczy miał ruszyć pod koniec lutego br. Z uwagi na grożącą oskarżonemu prawomocni najsurowszą możliwą karę, przygotowania były do niego długie i drobiazowe. Zdecydowano, że mężczyznę osądzi 5-osobowy skład sędziowski pod przewodnictwem sędziego Rafała Rysia, byłego wiceprezesa SA w Gdańsku. Pod koniec lutego br. proces jednak nie ruszył. Przewodniczący składowi sędzia Rafał Ryś sam złożył wniosek o wyłączenie go z tego procesu. Okazało się bowiem, że na stopie prywatnie zna występującą w tej sprawie biegłą psychiatrę. W grę wchodził potencjalnie zatem możliwy do wywołania w przyszłości zarzut braku bezstronności.

Trzeba było formalnie owo wyłączenie rozpatrzyć i zaakceptować, a następnie - wyłosować kolejnego sędziego. Potem zaś dać mu czas na zapoznanie z obszernymi aktami sprawy. ©

Majowe dramaty pracowników z naszego regionu. Jeden spadł z dachu, drugi się zapalił, inny porażony

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Maj był kolejnym dramatycznym miesiącem dla pracowników w regionie. Głównie w okolicy Torunia. W Łysomicach pracownik spadł z dachu, a w Dębowej Łące zaczął się palić.

W maju Państwowej Inspekcji Pracy w naszym regionie zgłoszono ogółem 14 wypadków, w tym 2 wypadki śmiertelne, 7 wypadków ciężkich, 3 wypadki lekkie, 1 wypadek zbiorowy o skutkach ciężkich dla jednego z poszkodowanych oraz 1 wypadek zbiorowy o skutkach lek-
kich.

Każdy z tych dramatów to o jeden za dużo! Gorszym miesiącem (statystycznie) był w tym roku tylko kwiecień - odnotowano o jeden wypadek więcej (15).

Tragedia w zajeździe

Niezwykle dramatyczny przebieg miały wydarzenia, do których doszło 19 maja w Łysomicach koło Torunia. Ofiarą wypadku był pracownik firmy

instalacyjnej. Poszkodowany mężczyzna na terenie zajazdu w tej miejscowości miał wykonać przegląd klimatyzacji. W tym celu wszedł m.in. na dach budynku, a następnie przeszedł na sąsiedni dach nad patio (wykonany z tworzywa sztucznego). To właśnie z niego - z wysokości trzech metrów - spadł na stojące poniżej meble ogrodowe.

- W wyniku upadku pracownik doznał obrażeń ciała w postaci pęknięcia czaszki oraz obrzęku mózgu - przekazuje Okręgowy Inspektorat Pracy w Bydgoszczy.

Oczywiście, okoliczności i przyczyny wypadku PIP szczegółowo zbada. Wyjaśnić trzeba m.in. kwestię stosowania zabezpieczeń przez pracownika oraz tego, czy pracodawca mu je zapewnił w wymaganym zakresie.

Ogień i oparzenia

Do groźnego wypadku doszło też w maju w Dębowej Łące (powiat wąbrzeski). Dramat rozegrał się tutaj 7 maja o poranku - dokładnie kwadrans po godzinie 7.00 - na terenie



W maju Państwowej Inspekcji Pracy w naszym regionie zgłoszono ogółem 14 wypadków

firmy zajmującej się izolacjami wodochronnymi i przeciwwilgociowymi dla budownictwa.

Poszkodowany mężczyzna po zakończeniu czyszczenia urządzenia przy użyciu rozpuszczalnika, zamierzał zlać zużytą ciecz do pojemnika na odpady. Podczas przechodzenia obok maszyny zwanej młynem nastąpił zapłon przenieszonego w pojemniku rozpuszczalnika, a następnie doszło do zapalenia się odzieży roboczej

pracownika. - W wyniku zdarzenia poszkodowany doznał oparzeń skóry drugiego stopnia, obejmujących około 20 procent powierzchni ciała - podaje w raporcie PIP.

W tym przypadku również inspekcja pracy wyjaśnia okoliczności i powód wypadku. Obecny stan zdrowia mężczyzny nie jest znany.

Wiosna i lato to, niestety, smutny sezon wypadkowy na budowach. Jest ich więcej,

prace toczą się intensywniej, nierzadko pod presją czasu. I dochodzi do dramatów...

Niebezpiecznie na budowach

19 maja 2026 roku wypadkowi uległ pracownik firmy budowlanej z Solca Kujawskiego.

Podczas prac regulacyjno-serwisowych taśmociągu, polegających na usuwaniu nagromadzonego piasku, doszło do wkręcenia prawej dłoni pracownika w ruchome elementy urządzenia. Skutek? Mężczyzna doznał amputacji dwóch palców prawej ręki.

Kilka dni później, bo 23 maja, tragedia wydarzyła się na budowie w Rypinie. Była godzina 1.00 w nocy. Poszkodowany mężczyzna wykonywał prace przy wylewaniu betonu na posadzkę. Nad miejscem, w którym prowadzono prace, znajdowała się lampa oświetleniowa (halogenowa).

- W trakcie tych prac poszkodowany z nieustalonych przyczyn został porażony prądem elektrycznym. W wyniku zdarzenia mężczyzna stracił przytomność i doszło u niego do na-

głego zatrzymania krążenia. Podjęto akcję resuscytacyjną i przetransportowano poszkodowanego do szpitala w Lipnie, gdzie obecnie znajduje się w stanie śpiączki farmakologicznej - informuje PIP.

W tym ostatnim przypadku o zdrowotnych rokowaniach niewiele wiadomo - sytuacja jest poważna.

Od początku roku do końca maja, a więc nawet nie przez pół roku, Państwowej Inspekcji Pracy w Kujawsko-Pomorskiem zgłoszono już 50 wypadków. Było wśród nich 12 śmiertelnych (w tym tzw. nagłe zdarzenia medyczne i wypadki komunikacyjne w trakcie pracy).

W tym okresie doszło też do pięciu wypadków zbiorowych.

W czerwcu, lipcu i sierpniu - tradycyjnie już - inspektorzy szczególne baczenie mają na place budów w regionie. Są kontrole, ale i całoroczne akcje prewencyjne i profilaktyczne. Chodzi nie tylko o BHP ze strony pracodawców, ale i stosowanie zasad w praktyce przez samych pracowników. ©

Pociąg Nieśpieszny z lat 80. przyjedzie do naszego regionu

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

PKP Intercity, w ramach akcji „Odkryj Polskę na nowo”, uruchomiło pociąg Nieśpieszny, który od kilku tygodni kursuje po kraju.

Do Kujawsko-Pomorskiego Nieśpieszny zawita w sobotę, 13 czerwca. Pojadą u nas „Mazur”, „Węglarz” i „Rytm”.

Inspirowany kolejową atmosferą lat 80. pociąg Nieśpieszny pozostanie na trasach przez całe tegoroczne lato. Skład utrzymany w klasycznym, oliwkowym kolorze nawiązuje do dawnej estetyki kolei i przywołuje klimat, w którym sama droga była równie ważna jak cel.

To propozycja dla tych, którzy chcą zwolnić, podróżować bardziej świadomie i odkrywać Polskę w rytmie, który pozwala naprawdę ją zobaczyć. Spokojne tempo jazdy i malownicze trasy sprawiają, że podróż staje się czasem na wyciszenie, z widokiem na to, co najważniejsze.

Co serwuje wagon barowy Wars?

Oczywiście, jest też Wars. Czyli, w wagonie typu 113 A, czeka oferta gastronomiczna in-



W Kujawsko-Pomorskiem najszybciej dojedzie IC Nieśpieszny „Mazur”. Zatrzyma się w Toruniu Głównym, 13 czerwca, o godz. 15.50

spirowana smakami dawnych lat - klasyczne przekąski i dania, dziś spotykane coraz rzadziej, serwowane w atmosferze wagonu pamiętającego najlepsze tradycje kolejowej gościnności.

W menu znaleźliśmy m.in.:
- chleb ze smalcem i ogórkiem kwaszonym,
- pasztet z chrzanem, ogórkiem i chlebem,

- kielbasę smażoną z cebulą,
- jajecznicę na maśle,
- żurek,
- flaki,
- bigos,
- jajko sadzone z ziemniakami i kefirem,
- kotlet mielony z buraczkami,
- czy kotlet schabowy z kapustą zasmażaną.

Kultowe firanki PKP!

W oliwkowych wagonach są siedzenia z charakterystyczną tapicerką i aluminiowe śmietniki. W przedziałach wiszą kultowe firanki PKP.

609A to wagon pasażersko-bagażowy drugiej klasy, który łączy funkcję przewozu podróżnych oraz transportu bagażu i rowerów. W części pasażerskiej

znajdują się cztery przedziały oferujące łącznie 32 miejsca siedzące. Z kolei 112Ag to wagon pasażerski pierwszej klasy. Wnętrze składa się z dziewięciu komfortowych przedziałów sześciuosobowych, oferujących łącznie 54 miejsca siedzące.

Skład EP05-023

Skład ciągnie historyczna lokomotywa EP05-023. To jedna z najbardziej rozpoznawalnych historycznych lokomotyw elektrycznych w Polsce. Powstała na początku lat 60. XX wieku jako lokomotywa serii EU05, a w latach 70. została zmodernizowana i dostosowana do prowadzenia pociągów ekspresowych, otrzymując oznaczenie EP05. Dzięki modernizacji mogła osiągać prędkość do 160 km/h, co w swoim czasie czyniło ją jedną z najszybszych lokomotyw kursujących po polskich torach. Teraz Nieśpieszny jeździ 120 kilometrów na godzinę.

Janusz Malinowski, prezes PKP IC poinformował, że zainteresowanie Nieśpiesznym okazało się tak duże, że przewoźnik zdecydował się zwiększyć liczbę kursów. Dzięki współpracy z CS Natura Tour pasażerowie mogą skorzystać z rabatów na noclegi, co ułatwia planowanie wyjazdu

bez pośpiechu i pozwala przedłużyć odpoczynek w wybranych miejscach na trasie.

Kiedy w regionie?

Najszybciej IC Nieśpieszny „Mazur” będzie w Toruniu Głównym, 13 czerwca, o godz. 15.50, do Bydgoszczy Wschód dojedzie o 16.24. Bilet akurat na tej trasie kosztuje 49 zł (druga klasa) i 79 zł (pierwsza klasa).

Cała trasa pociągu: Warszawa Wschodnia - Tuszcz - Białystok - Ełk - Giżycko - Olsztyn Główny - Iława Główna - Toruń Główny - Bydgoszcz Wschód - Malbork - Działdowo - Warszawa Gdańska.

Następny Nieśpieszny „Węglarz” pojedzie przez Kujawsko-Pomorskie 27 czerwca na trasie Poznań Główny - Gniezno - Inowrocław (godz. 11.10 - 12.18) i tego samego dnia na linii Inowrocław - Zduniska Wola - Sieradz - Kalisz - Poznań Główny (godz. 13.23 - 17.44).

5 lipca Nieśpieszny „Rytm” zatrzyma się w Toruniu Głównym. Pociąg jedzie z Łęborka przez Gdynię Główną - Sopot - Gdańsk Główny - Malbork - Iławę Główną - Toruń Gł. - Kutno - Warszawę Zachodnią - Warszawę Centralną do Wschodniej (godz. 9.45 - 16.51). ©P

REKLAMA

0111523377

30. edycja

Złota Setka
Pomorza i Kujaw

organizator **Gp** GAZETA POMORSKA

Twoja firma aktywnie angażuje się w działania CSR?

Zgłoś ją do 30. rankingu Złotej 100 Pomorza i Kujaw w kategorii *Lider społecznej odpowiedzialności biznesu.*

Szczegóły i zgłoszenia na **pomorska.pl/zlota100-CSR**

partner główny i mecenas

partnerzy

ogólnopolski partner merytoryczny

patronat medialny



partner motoryzacyjny

partner naukowy



PLICHTA BRITISH AUTO



partner merytoryczny



ogólnopolski patron honorowy



sponsor generalny



sponsor



Gigantyczny pomnik Matki Boskiej w Konotopiu ma być gotowy 15 sierpnia

Justyna Wojciechowska
justyna.wojciechowska-narloch@polskapress.pl

Ponad 55 metrów wysokości mieć będzie pomnik Matki Boskiej w Konotopiu w gminie Kikół. Będzie zatem wyższy od Jezusa Chrystusa w Świebodzinie i Chrystusa Zbawiciela w Rio de Janeiro.

Budowany w sąsiedztwie sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej w Konotopiu gigantyczny monument od dawna budzi emocje. Nie inaczej było w ostatnią niedzielę maja. W okolicę placu budowy ludzie przyjeżdżali samochodami, rowerami, przychodzili piechotą. Przyglądali się temu, co już powstało i dyskutowali jaki będzie efekt finalny.

Za mały parking?

- Myśli pani, że to ładne będzie - zapytała mnie pani, która wcześniej pozwała na tle betonowej konstrukcji. - Bo mnie się wydaje, że chyba trochę przesadzili, że to za wielkie będzie. Taka ogromna Matka Boska może przerażać.



Pomnik ma zostać uroczystie odsłonięty i poświęcony 15 sierpnia tego roku

- Ja uważam, że ludzie tu z ciekawości będą przyjeżdżać z całej Polski. Nie żeby się modlić, ale żeby to zobaczyć. To będzie prawdziwa atrakcja - dodał mężczyzna, który pod ogrodzenie placu

budowy przyjechał rowerem z Lipna.

- Tylko chyba nie pomyśleli, bo parking zrobili za mały. Jest tam, przy wjeździe, już wyłożony kostką. Tam się dużo aut nie zmieści, a na pewno i auto-



Część terenu jest już gotowa - utwardzona, z małą architekturą i nasadzeniami drzew

kary będą przyjeżdżać. Ruch się zrobi jak w ulu - podzielił się swoją opinią drugi rowerzysta.

Widok na jezioro

Przy betonowej konstrukcji stoją gigantyczne dźwigi. Część

terenu, od Drogi Krajowej nr 10, jest już utwardzona, są tam elementy małej architektury jak na przykład fontanna. Nasadzono także drzewa i krzewy.

Sama figura w Konotopiu będzie miała ponad 55 metrów

Figura będzie miała ponad 55 metrów wysokości, z czego aż 15 metrów stanowić będą korony. Tam zaplanowano taras widokowy.

wysokości, z czego aż 15 metrów stanowić będą korony. To właśnie tam zaplanowano taras widokowy, na który będzie można wjechać windą. Z góry rozciągać się będzie panorama na okoliczne jeziora i lasy.

Inicjatorami i fundatorami tego przedsięwzięcia są Roman Karkosik, znany milioner, oraz jego żona Grażyna. Pomnik powstaje jako wotum wdzięczności.

Na uroczyste odsłonięcie monumentu czekają nie tylko mieszkańcy wsi, ale cała gmina Kikół. Poczyniono już inwestycje, które mają uatrakcyjnić pobyt turystom i pielgrzymom. Odnowiono pomosty nad jeziorem, zbudowano boiska i zewnętrzzną siłownię.

Poświęcenie pomnika zaplanowano na 15 sierpnia. ©©

W Polsce wciąż mamy mocno dziurawy system pozwoleń na broń

Paweł Antuchowski
redakcja@polskapress.pl

Liczba wydawanych rocznie w Polsce pozwoleń na broń przekroczyła 50 tys. W Polsce jest zarejestrowanych ponad milion sztuk broni.

Najwyższa Izba Kontroli sprawdziła system wydawania pozwoleń na broń w Polsce.

W ciągu ostatnich kilku lat ich liczba wzrosła ponad trzykrotnie. W 2020 r. wydano ponad 15 tys., a w 2024 r. już niemal 46 tys., zaś w ubiegłym roku 50 tys.

Na koniec 2025 r. w obiegu było ponad 411 tys. pozwoleń oraz ponad milion sztuk zarejestrowanej broni.

Przelicznik na liczbę mieszkańców pojawił się dopiero po kontroli NIK, która dotyczyła lat 2020-24. Wcześniej nie było do końca jasne, ile osób w Polsce faktycznie posiada broń. A to dlatego, że jedna osoba może jednocześnie posiadać kilka pozwoleń.

Przez lata każde pozwolenie traktowano w statystykach jak kolejną osobę posiadającą broń, gdy w rzeczywistości jedna osoba mogła mieć na przykład trzy pozwolenia.

Jednym z najpoważniejszych zarzutów jest brak regu-



Jeżeli umrze ktoś, kto posiadał zezwolenie na broń, to zgodnie z przepisami, możemy dowiedzieć się o tym tylko od rodziny - tłumaczy Andrzej Borowiak, rzecznik policji

larnej weryfikacji posiadaczy broni. Zgodnie z unijnymi przepisami powinni oni przechodzić badania co najmniej raz na pięć lat. Obowiązek ten dotyczy tylko osoby posiadającej broń do ochrony osobistej.

Myśliwi, sportowcy czy kolekcjonerzy przechodzą badania tylko raz - przy ubieganiu się o pozwolenie. Jak wskazuje NIK, oznacza to, że broń mogą posiadać osoby nawet w bardzo podeszłym wieku, bez aktualnej oceny stanu zdrowia. Kontrola wykazała również przypadki przeterminowanych badań - nawet o ponad 3 lata.

Szczególnie niepokojące ustalenia dotyczą sytuacji po śmierci posiadaczy broni. NIK ustaliła, że broń po zmarłych potrafiła pozostawać niezabezpieczona nawet 30 lat.

Policja musi latać dziury

Policja, mimo dostępu do danych z PESEL, nie wprowadziła systemowych weryfikacji zgonów. W efekcie istnieje ryzyko, że broń trafia w niepowołane ręce - co potwierdzają statystyki utraty broni (ponad 100 przypadków rocznie w latach 2022-2024).

Rzecznik policji przyznaje, że faktycznie rejestr broni i pozwoleń na broń nie jest powiązany z systemem PESEL. To tam trafiają dane o mieszkańcach z całej Polski, między innymi akty zgonu.

Jeżeli umrze ktoś, kto posiadał zezwolenie na broń, to zgodnie z przepisami, możemy się o tym dowiedzieć tylko od rodziny, jeśli sama, z własnej woli powiadomi policję - przyznaje Andrzej Borowiak z policji wielkopolskiej.

- Stowarzyszenia, związki sportowe czy kluby łowieckie także nie mają obowiązku in-

formować o tym policji. Ten obowiązek jest, tylko jeśli dana osoba zostanie z danej organizacji wyrzucona bądź się z niej wypisze. Niezgłoszenie tego faktu nie podlega żadnej karze - dodaje.

W praktyce sytuacje tego typu są bardzo rzadkie. Tymczasem członkostwo w danej organizacji często jest wymagane w procesie wydawania pozwolenia na broń, na przykład sportową czy myśliwską.

Mimo że przepisy nie przewidziały systemowego rozwiązania w przypadku śmierci osoby posiadającej pozwolenie na broń, na przykład strzelbę czy pistolet, ściśle to monitorujemy. Nasi ludzie wiedzą praktycznie wszystko o osobach, które mają zezwolenia oraz o broni, którą kupili i zarejestrowali - zapewnił Borowiak.

Problemem wciąż broń czarnoprochowa

W miarę możliwości funkcjonariusze wydziału postępowań administracyjnych kontaktują się posiadaczami broni, także w podeszłym wieku.

- Pytają takie osoby albo ich rodziny, czy na przykład dziadek nadal poluje, a może już warto byłoby pozbyć się tej broni, bo po co tam ma leżeć w domu, skoro nie jest uży-

wana. Wydział działa aktywnie w tym zakresie, nie jest jedynie biernym rejestratorem - zapewnia policjant.

Dodatkowo każdy posiadacz broni jest systematycznie kontrolowany przez dzielnicowego.

Sporo jednak, co wskazuje raport NIK, było przypadków użycia broni czarnoprochowej, na którą nie potrzeba zezwolenia. Zdarzył się nawet przypadek strzelania z niej do policjantów.

- Energia pocisku wystrzelonego z takiej broni jest bardzo często porównywalna lub nawet większa od współczesnych modeli broni. Brak obowiązku rejestracji oznacza, że jest niewykrywalna w obiegu i może być wykorzystywana m.in. przez przestępców jako zamiennik broni nowoczesnej. Liczba przestępstw z użyciem broni czarnoprochowej, popełnionych od 2019 r. do lipca 2024 r., wyniosła 73, z czego najwięcej - 28 - to zabójstwa lub usiłowania zabójstwa - czytamy w raporcie NIK.

Obecnie trwają prace nad objęciem systemem pozwoleń oraz rejestracji także broni czarnoprochowej i historycznej. Jak na razie nie wiadomo kiedy mogłoby dojść do zmiany przepisów. ©©

Smog świetlny może zrujnować zdrowie. Naukowiec z bydgoskiego UKW znalazł sposób, jak go badać

Maciej Czerniak
maciej.czerniak@polskapress.pl

Światło, którego jest za dużo i które zakłóca prawidłowe funkcjonowanie organizmów ludzi, zwierząt i roślin. Tym zagadnieniem, a dokładniej tym, w jaki sposób monitorować problem, zajął się Andrzej Szczepańczyk, naukowiec Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego. Opracował specjalny system, który może wkrótce znaleźć zastosowanie komercyjne.

Zmgr inż. Andrzejem Szczepańczykiem z Wydziału Mechatroniki Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, laureatem naszego plebiscytu Osobowość Roku 2026 w kategorii Innowacji i Nowych Technologii rozmawiamy o smogu świetlnym.

O problemie smogu wiadomo od dziesięcioleci. O tym, że pyły zawieszone powodują problemy zdrowotne, są przyczyną przewlekłych chorób. Ale smog świetlny? Co to takiego?

Zjawisko jest bardzo powszechne, ale nie funkcjonuje jeszcze w świadomości ludzi tak bardzo. I uchodzi też za problem abstrakcyjny, bo co takiego złego może nam zrobić światło?

Właśnie, co takiego? Nie mówimy przecież o wiązce laserowej, tylko o częstotliwościach emitowanych przez lampy uliczne, oświetlenie w domu, prawda?

Często w rozmowach o smogu świetlnym podaję przykład słonecznika. Proszę zwrócić uwagę, jak on podąża nam za słońcem. A to przecież stosunkowo prosty organizm. Oczywiście upraszczam tro-

szeczkę. Poprzez regulację dnia świetlnego, możemy na przykład wpływać na występowanie rui u kłaczy. Możemy wpływać na to, jak kury się niosą tylko poprzez to, że odpowiednio gaszę i zapalam światło. A teraz spójrzmy, jak wygląda nasze otoczenie. Jeżeli mieszkamy w mieście, spójrzmy w niebo, nie zobaczymy zbyt wielu gwiazd, bo światło się rozprasza w atmosferze i zaburza nam widoczność nieba. Zrobmy to samo na wsi, a zaobserwujemy coś innego.

Przypuszczam, że to zjawisko niekorzystne nie tylko dla hodowców zwierząt i miłośników astronomii.

Oczywiście, my to odbieramy jako efekt wizualny, ale ten brak zaciemnienia u ludzi powoduje zaburzenia gospodarki hormonalnej. U kobiet, na przykład można zaobserwować zaburzenia cyklu miesięcznego. Brak zaciemnienia wpływa na wszystkie układy odpowiedzialne za gospodarkę hormonalną.

W jaki sposób pan bada smog świetlny?

Warto zaznaczyć, że zjawisko jest badane od niedawna. Głównie za pomocą satelit. Są dostępne takie mapy ciemnego nieba. Ale widzimy to wtedy w skali makro. Takie systemy zaczynają się już pojawiać, jeden z nich ma Uniwersytet Mikołaja Kopernika, to system stacjonarny, który ma przewagę nad mobilnymi tym, że pomiary są prowadzone cały czas.

Pan jednak prowadzi badania przy użyciu dronów.

To mobilne rozwiązanie to system, który mam zamocowany na bezzałogowcu. On jest o tyle dobry, że mogę go użyć w każdym miejscu - gdzie oczywiście



Andrzej Szczepańczyk za swoje nowatorskie rozwiązanie, za opracowanie „Systemu pomiaru smogu świetlnego z wykorzystaniem bezzałogowych statków powietrznych”, został w XVII edycji konkursu „Liderzy Innowacji Pomorza i Kujaw” w 2025 roku laureatem nagrody specjalnej Rektora UKW prof. dr. hab. Bernarda Mendlika.

prawo lotnicze mi pozwala wystartować - i zrobić pomiary w skali mikro. Mogę użyć go lokalnie, wystartować, zrobić pomiary, stwierdzić, gdzie zanieczyszczenie smogiem świetlnym jest duże, gdzie małe. Mogę też wrócić za tydzień, miesiąc, rok przyjechać i porównać, czy jest nastąpiła poprawa, czy pogorszenie.

Mówimy o jednym, czy wielu bezzałogowcach?

Obecnie wystarczające nam są badania przeprowadzone na jednym bezzałogowcu. System łączy się bezprzewodowo ze stacją naziemną. Dane są zbierane w czasie rzeczywistym, od razu w czasie wykonywania nalotu mogą wstępnie ocenić sytuację. Jeżeli chodzi o zjawisko smogu świetlnego, ważne jest na przykład ukie-
runkowanie smugi światła z latarni ulicznych: czy snop światła skierowany jest w dół, czy jest ono szerzej emitowane. To istotne, bo część światła może uciekać w atmosferę; tak dzieje się w przypadku latarni z kłozami, które nie są zadaszone

u góry, jak są na przykład latarnie z groszami, takimi okrągłymi nie, nie zadaszone u góry. W efekcie mówimy nie tylko o samym rozpraszaniu się światła, ale przecież to też marnowanie energii, czyli pieniędzy.

Gdzie, na przykład w Bydgoszczy jest źle? Może Pan podać przykład konkretnego miejsca, w którym badania były prowadzone przez jakiś czas i można w związku z tym ocenić, jak zmienia się smog świetlny.

Do takich badań właśnie teraz się, teraz się przygotowujemy. Chodzi o to, żeby mieć taką jedną wybraną lokalizację wybraną. Chcemy przebadać ją w cyklu co najmniej rocznym. Warto zauważyć, że warunki w konkretnych miejscach zmieniają się i są zależne od wielu czynników, jak chociażby od wpływu samego księżyca, który raz jest w pełni, raz jest mały i to już wpływa na sam wynik pomiaru. System, który mam opatentowany, jest tak przygotowany, by w badaniach niwelować wpływ księżyca niwelować. Inne czyn-

niki to na przykład występowanie mgły, opadów, te wszystkie warunki wpływają na wartości smogu świetlnego.

Opatentowany system to rozwiązanie bazujące na konkretnym oprogramowaniu, czy na hardware, na sprzęcie?

To jest kompleksowe rozwiązanie. Elektronika powstała specjalnie pod ten system, ale oczywiście potrzebne były procesory konkretnych firm, bez tego nic się nie robi. Całość jest zasilana z akumulatorów, by można to podpiąć pod bezzałogowca, ale nie ma też problemu, by zasilać urządzenie z zasilacza, kiedy ma pracować stacjonarnie. Mamy też osobny moduł do mierzenia zanieczyszczenia powietrza, lotnych związków organicznych, pyłów zawieszonych, tlenków. Jest też aplikacja, która na stacji naziemnej umożliwia mi podgląd w czasie w czasie rzeczywistym wszystkich parametrów. Mówiąc „w czasie rzeczywistym” mam na myśli nie takie inżynierskie podejście do czasu rzeczywistego, tylko fakt, że robię pomiar i widzę wyniki. Oczywiście, biorąc pod uwagę czas przesyłu danych między jednostką na dronie a stacją naziemną.

Jaka może być przyszłość tego systemu? Jest zainteresowanie jego komercyjnym wykorzystaniem?

Zainteresowaniem jest duże. Pojawiają się również pytania podmiotów komercyjnych o możliwość wykorzystania systemu do mierzenia prawidłowości oświetlenia. Odzywają się przedsiębiorstwa, które chciałyby zweryfikować, czy projektowane i budowane przez nie urządzenia odpowiadają normom.

Czyli mówimy o możliwości wykorzystania pana systemu do wewnętrznych audytów jeszcze na etapie wdrażania technicznych rozwiązań?

Tak. Dodam, że system jest tak pomyślany, by móc podmienić czujniki światła na dowolne inne mi mierzyć różne parametry, na przykład odchyły budynków.

Pana system ma zatem wielki potencjał.

Zwrócę jeszcze uwagę, że samo pojęcie smogu świetlnego wydaje się nieco abstrakcyjne. Ten problem jednak realnie wpływa na jakość naszego życia. Spójrzmy choćby na miejsca, w których śpimy, na nasze sypialnie. Jak tam wygląda? Są w nich źródła światła, jak diody stand-by od telewizorów, od systemów audio, czasem kiedy przyjdzie jakieś powiadomienie, zamiga ekran telefonu. I tak przez całą noc. Tu już nie chodzi tylko o emitowanie niebieskiego światła smartfonów, którego działania jesteśmy świadomi. Chodzi o sam brak zaciemnienia. Jeżeli dodatkowo ktoś mieszka, na przykład w bloku na wysokości pierwszego, drugiego piętra, czyli mniej więcej na wysokości latarni, to właściwie nigdy nie występuje prawidłowe zaciemnienie. Organizm nie ma możliwości się zregenerować tak, jak powinien.

* Andrzej Szczepańczyk za swoje nowatorskie rozwiązanie, za opracowanie „Systemu pomiaru smogu świetlnego z wykorzystaniem bezzałogowych statków powietrznych”, został w XVII edycji konkursu „Liderzy Innowacji Pomorza i Kujaw” w 2025 roku laureatem nagrody specjalnej Rektora UKW prof. dr. hab. Bernarda Mendlika. ©©

Będą dofinansowania do zbierania deszczówki. Fundusz już przygotowuje do naboru

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej uruchamia dofinansowania na mikroretencję. Wsparcie wyniesie do 8 tys. zł.

- Nabór wniosków na dofinansowanie instalacji, które pozwalają zbierać i wykorzystywać deszczówkę w domach i ogrodach, rozpocznie się 22 czerwca. Wsparcie wyniesie do 8 tys. zł - zapowiada Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Na co zatem można otrzymać wsparcie?

Dofinansowanie obejmuje: zakup, dostawę, montaż, budowę, rozbudowę, uruchomienie instalacji do:

- zbierania wód opadowych i roztopowych z dachów, chodników, podjazdów i innych powierzchni nieprzepuszczalnych
- magazynowania wód opadowych w zbiornikach. Chodzi o szczelne zbiorniki o łącznej pojemności min. 2 m do gromadzenia deszczówki.
- retencjonowania wód opadowych i roztopowych w grun-

cie, np. studnie chłonne, drenaż, skrzynki rozsączające, zbiorniki otwarte oraz rozsączalnianie nawierzchni

- wykorzystywania deszczówki, np. do podlewania ogrodu, np. pompy, zraszacze i centrale dystrybucji wody do nawadniania ogrodu oraz celów domowych.
- O dofinansowanie ubiegać się mogą właściciele, współwłaściciele oraz użytkownicy wieczyści domów jednorodzinnych. Dotacji nie można otrzymać na nieruchomości, która dostała już wsparcie z programu „Moja woda” - informuje Fundusz.

Cieszył się on ogromnym zainteresowaniem, jednak zastał zawieszony w 2025 roku.

Jakie dofinansowanie można otrzymać w ramach programu Mikroretencja?

- Do 90 proc. kosztów kwalifikowanych, maksymalnie 8 tys. zł. Dofinansowanie udzielane będzie na zakończone już przedsięwzięcia w formie refundacji poniesionych kosztów kwalifikowanych. Dotacja obejmuje koszty poniesione od 1 lipca 2024 r. - informuje NFOŚiGW.
- Minimalne wymagania projektu: wartość kosztów kwalifi-

kowanych: 2 tys. zł, suma pojemności zbiorników do magazynowania wody opadowej: 2 m, powierzchnia, z której retencjonowana jest woda: 50 m.

Wykonaj inwestycję i skompletuj dokumenty
Fundusz przygotowuje beneficjentów do naboru.

- Zainstaluj system do zbierania, magazynowania lub retencji wód opadowych.
- Zachowaj wszystkie faktury oraz dokumenty potwierdzające koszty poniesione od 1 lipca 2024 r.

- Skompletuj wymagane dokumenty i złoż wnioski o dofinansowanie zgodnie z zasadami naboru ogłoszonego przez właściwy Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Pozytywnie zweryfikowany wniosek stanowi umowę o dofinansowaniu i służy jej rozliczeniu.

Mikroretencja to proste rozwiązanie, które pozwala oszczędzać wodę i obniżyć rachunki, zwiększa odporność terenu na suszę i upały oraz zmniejsza ryzyko podtopień po intensywnych opadach. ©©

KRÓTKO

WARSZAWA

Dwie osoby zginęły w wypadku

Zgłoszenie o zdarzeniu wpłynęło na policję w sobotę około godz. 19.30-19.40. Funkcjonariusze, którzy przybyli na miejsce, ustalili, że kierujący samochodem marki Honda, jadąc w kierunku Warszawy, z pasa przeznaczanego do skrętu w prawo wykonał manewr skrętu w lewo lub zawracania, doprowadzając do zderzenia z Audi.

W wyniku uderzenia jadące z dużą prędkością Audi zostało wyrzucone w górę i uderzyło w znak i sygnalizację świetlną. Samochód zo-

stał rozerwany na dwie części, a jego fragmenty uszkodziły dwa samochody: Toyotę oraz Forda jadące przeciwnym pasem ruchu.

Audi podróżowało trzech mężczyzn w wieku od 22 do 24 lat. Dwóch z nich - 22- i 23-latek - zmarło mimo udzielonej pomocy medycznej po przewiezieniu do szpitala. Trzeci poszkodowany walczy o życie.

Kierujący Hondą 37-letni obywatel Turcji był trzeźwy. Został zatrzymany przez policję.

KRAKÓW

25. Wielka Parada Smoków



FOT. LUKASZ GAGULSKI

15 wielkogabarytowych smoków animowanych na barkach, widowisko opowiadające o zaginionym smoczym jaju i pokaz dronów - tak wyglądała 25. Wielka Parada Smoków, która odbyła się w sobotę późnym wieczorem nad Wisłą w Krakowie. Wydarzenie zgromadziło na bulwarach tłumy widzów.

WARSZAWA

Złe wieści dla prezesa PiS

Jak informuje onet.pl, na prawicy trwa starcie o wyborcę między PiS, Konfederacją i Koroną Grzegorza Brauna. Do walk frakcyjnych dochodzi także wewnątrz PiS. Instytut Badań Pollster w badaniu dla „Super Expressu” zadał respondentom pytanie: „kto twoim zdaniem jest liderem polskiej prawicy?”.

Według badanych nr 1 jest prezes PiS Jarosław Kaczyński-

ski, którego wskazało 38 proc., 2. miejsce zajmuje prezydent Karol Nawrocki - 19 proc., a 3. lider Konfederacji Korony Polskiej, Grzegorz Braun - 5 proc. Po 4 proc. jako lidera wybrało byłego premiera Mateusza Morawieckiego i lidera Konfederacji, Sławomira Mentzena. Nie ma więc w ogóle w rankingu wybrańca Kaczyńskiego - Przemysława Czarnka.

SZKOLENIA WOJSKOWE

Dzisiaj rusza kolejna edycja programu „Wakacje z wojskiem” - dobrowolnych, bezpłatnych szkoleń wojskowych głównie dla osób w wieku 18-35 lat. Zgłoszenia można składać przez internet, telefonicznie lub osobiście w Wojskowych Centrach Rekrutacji. Jak przypominał MON, tegoroczna edycja programu obejmuje trzy turnusy po 27 dni każdy, organizowane w blisko 90 lokalizacjach w całej Polsce.

Kyryło Budanow i jego misja w Polsce. Opinie po spotkaniu

Dorota Kowalska
redakcja@polskapress.pl

Dzisiaj zbierze się Kapituła Orderu Orła Białego. Głównym punktem spotkania ma być kwestia odebrania tego odznaczenia prezydentowi Wołodomyrowi Zelenskiemu. Wcześniej w Polsce pojawił się Kyryło Budanow, szef kancelarii prezydenta Ukrainy - druga osoba w państwie.

Wygląda na to, że strona ukraińska postanowiła trochę załagodzić sytuację, bo ta na linii Polska - Ukraina jest ostatnio napięta. Wszystko za sprawą decyzji Wołodomyra Zelenskiego o nadaniu jednej z jednostek zbrojnych Ukrainy imię „Bohaterów UPA”.

W każdym razie w Polsce pojawił się Kyryło Budanow, szef kancelarii prezydenta Ukrainy, jak mówią „druga osoba w państwie”. Budanow spotkał się w Warszawie z wicepremierem, szefem MON Władysławem Kosiniakiem-Kamyszem, szefem Biura Bezpieczeństwa Narodowego Bartoszem Grodeckim, wiceprezesa MSZ Marcinem Bosackim oraz szefem prezydenckiego Biura Polityki Międzynarodowej Marcinem Przydaczem.

Ten ostatni stwierdził, że jego sobotnia rozmowa z Budanowem dotyczyła spraw dwustronnych, w tym przede wszystkim tematyki historycznej i problemów wynikających z ostatnich decyzji ukraińskich.



FOT. X

Kyryło Budanow po spotkaniu z ministrem obrony narodowej Władysławem Kosiniakiem-Kamyszem

- Przedstawiałem stronie ukraińskiej w odpowiedniej formie polskie stanowisko w tej sprawie. Próba gloryfikacji zbrodniarzy spod znaku UPA spotyka się i będzie spotykać się z twardą reakcją - powiedział PAP minister Przydacz. - Strona ukraińska wskazała, że ma świadomość reakcji, jakie ta tematyka wywołuje w Polsce, i zainteresowana jest dialogiem w sprawie. Zadeklarowałem gotowość do dalszych rozmów i wskazałem na oczekiwania po stronie polskiej, aby taki dialog mógł przynieść pozytywny skutek - dodał prezydencki minister. Ponoć podczas rozmowy nie padły jednak żadne konkrety.

Wcześniej Budanow rozmawiał z Kosiniakiem-Kamyszem. Ten już po spotkaniu podkreślił, że Polska i Ukraina w sprawach bezpieczeństwa są partnerami, jednak „w sprawach historii mu-

„*Myślenie spiskowe towarzyszy człowiekowi od wieków, a na przestrzeni ostatnich stu lat utrzymuje się na podobnym poziomie*”

dr Michał Kosakowski, psycholog z UAM

simy mówić sobie prawdę, bo tylko tak jesteśmy w stanie budować przyszłość”.

Wcześniej Władysław Kosiniak-Kamysz zaapelował do władz Ukrainy o ponowne rozważenie decyzji o nadaniu jednej z ukraińskich jednostek wojskowych imienia bohaterów UPA. W wystąpieniu przesłanym ukraińskim mediom zaznaczył, że państwowa gloryfikacja UPA jest dla Polaków „nie do przyjęcia”. Szef MON przyznał, że dla części Ukraińców formacja ta może być symbolem walki z sowieckim zniewoleniem, jednak dla Polaków pozostaje przede wszystkim symbolem zbrodni popełnionych na ludności cywilnej podczas rzezi wołyńskiej.

Z Budanowem rozmawiał także szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Bartosz Grodecki. Spotkanie odbyło się na prośbę

strony ukraińskiej. Grodecki zakomunikował, że przedstawił stanowisko prezydenta Karola Nawrockiego w wiadomej sprawie oraz oczekiwania wobec strony ukraińskiej.

O wizytę szefa kancelarii prezydenta Ukrainy w Warszawie dziennikarze zapytali także premiera Donalda Tuska. - Zasugerowałem stronie ukraińskiej, żeby poszukała jakiegoś rozwiązania. Sama doprowadziła do tego problemu, niech szuka rozwiązania - powiedział Tusk.

Szef rządu podkreślił, że nie ma żadnych wątpliwości co do tego, że w tej chwili cała odpowiedzialność za zalecenie „niepotrzebne go zupełnie (...) konfliktu interpretacji historycznej” jest po stronie ukraińskiej.

Premier stwierdził też, że uważa reakcję prezydenta Nawrockiego za zupełnie zrozumiałą.

- Ja być może inaczej bym zareagował, ale nikt - i mówię to także do ukraińskich przyjaciół - nikt nie podzieli polskiej opinii publicznej ani polskich władz, jeśli chodzi o kwestię wojny rosyjsko-ukraińskiej, ale także jeśli chodzi o historię, o przeszłość - zaznaczył premier.

Bez wątpienia najlepszym rozwiązaniem jest załagodzenie tego zgrzytu na drodze dyplomatycznej, bo jak słusznie zauważył minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski, najbardziej na poróżnieniu Polski z Ukrainą zależy Kremlowi.

Polski akordeonista Michał Stochel wygrał 22. edycję Konkursu Eurowizji dla Młodych Muzyków

(AN, PAP)
redakcja@polskapress.pl

18-letni polski akordeonista Michał Stochel zwyciężył w 22. edycji prestiżowego międzynarodowego Konkursu Eurowizji dla Młodych Muzyków, która odbyła się w sobotę wieczorem w Erywaniu.

Stochel zachwycił jury znakomitą wykonaniem III części „Concerto Classico” na akordeon autorstwa Mikołaja Majkusiaka.

- Uważam, że Michał zagrał znakomicie. Był błyskotliwy, artystyczny i wykazał się silnym, naturalnym wyczuciem rytmu. Jestem pewien, że czeka go wspaniała przyszłość - ocenił członek jury Narek Hachnazarian.

Po zwycięstwie Stochel zaapelował do innych młodych muzyków, by nigdy się nie poddawali. - Myślę, że to bardzo ważne. Na drodze zawsze będą pojawiać się wyzwania, ale jeśli naprawdę czegoś pragniecie i jesteście gotowi na to pracować,

możecie to osiągnąć - przekonywał.

Konkurs Eurowizji dla Młodych Muzyków (Eurovision Young Musicians) jest organizowany przez Europejską Unię Nadawców (EBU) od 1982 roku. Odbywa się co dwa lata, a biorą w nim udział młodzi ludzie w wieku od 12 do 21 lat, którzy wykonują muzykę klasyczną.

W tegorocznej edycji uczestniczyli przedstawiciele 11 krajów. Drugie miejsce zajęła reprezentantka Łotwy, a trzecie - Armenii.

Poprzednio polscy muzycy wygrali konkurs w latach 1992, 2000 i 2016. Pod względem liczby zwycięstw Polska zajmuje drugie miejsce, ustępując tylko Austrii.

W odróżnieniu od Konkursu Piosenki Eurowizji, której kolejna edycja odbywa się w kraju zwycięzcy obecnej, w przypadku Konkursu Eurowizji dla Młodych Muzyków gospodarz jest wybierany. W sobotę poinformowano, że następną edycją odbędzie się w Lipawie na Łotwie.

Strzelanina na festiwalu w Toledo. Wiele osób zostało rannych

(AK, PAP)
redakcja@polskapress.pl

W sobotę podczas znanego Old West End Festival w historycznej dzielnicy miasta Toledo w stanie Ohio doszło do dramatycznej strzelaniny. Rannych zostało wielu uczestników.

Incydent miał miejsce około godziny 17.30 czasu lokalnego, kiedy to w pobliżu terenu festiwalu doszło do otwarcia ognia. Kevin Berry, były żołnierz piechoty morskiej, był jednym ze świadków zdarzenia.

Jak relacjonował, po serii strzałów wszyscy obecni natychmiast ukryli się, próbując chronić się przed kulami. Znalaziono co najmniej pięć osób z ranami postrzałowymi w róż-

nych miejscach pobliskiego ogrodu botanicznego. Berry zauważył również porzuconą broń palną w bliskiej odległości.

Reporter CNN przekazał, że rannych zostało co najmniej osiem osób, jednak lokalna policja nie ujawniła dokładnej liczby poszkodowanych ani charakteru ich obrażeń. Władze ciągle poszukują osób, które mogły być zamieszcane w tę brutalną strzelaninę.

Motywy sprawców pozostają nieznane, a ich ustalenie jest kluczowe dla rozwiązania tej sprawy.

Strzelanina miała miejsce podczas Old West End Festival, który jest dwudniowym wydarzeniem kulturalnym, przyciągającym mieszkańców Toledo oraz turystów.



Lokalna policja przekazała w komunikacie, że do placówek medycznych trafiło „wiele ofiar”

Rosja uderzyła w magazyn zużytego paliwa jądrowego

(AM, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Rosyjski dron uderzył w budynek centralnego magazynu zużytego paliwa jądrowego w obwodzie kijowskim, około 15 km od Czarnobylskiej Elektrowni Jądrowej. Wybuchł pożar.

„7 czerwca 2026 roku o godz. 2.10 (1.10 czasu polskiego - PAP) odnotowano bezpośrednie trafienie wrogu uderzeniowego bezałogowego statku powietrznego w budynek przyjmowania kontenerów Centralnego Magazynu Zużytego Paliwa Jądrowego państwowego operatora elektrowni jądrowych Enerhoatom w pobliżu miejscowości Buriakiwka w obwodzie kijowskim. Odległość od Czarnobylskiej Elektrowni Jądrowej wynosi około 15 km”

- przekazał sztab w mediach społecznościowych.

Jak zaznaczono, obiekt przeznaczony jest do długoterminowego, bezpiecznego przechowywania zużytego paliwa z reaktorów atomowych typu WWER (produkcji rosyjskiej - PAP) ukraińskich elektrowni jądrowych.

W wyniku uderzenia budynek został częściowo uszkodzony, a na powierzchni około 40 m kw. wybuchł pożar. Ogień ugaszono w ciągu godziny.

Zarówno koncern, jak i sztab przekazały, że według dotychczasowych ustaleń nikt nie zginął ani nie został ranny w zdarzeniu.

„Zespół Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (MAEA) w Czarnobylu wkrótce odwiedzi obiekt, aby ocenić skutki ataku” - powiadomiła agencja na platformie X.

Papież w Hiszpanii. Tłumy wiernych słuchają jego słów

Wojciech Rogacin, Vatican News
redakcja@polskapress.pl

W sobotę o godzinie 10.12 samolot z Leonem XIV na pokładzie wylądował na lotnisku w Madrycie. Rozpoczęła się pielgrzymka Ojca Świętego do Hiszpanii. Papież odwiedzi też Barcelonę i Wyspy Kanaryjskie.

Leon XIV przypomniał, że jest to pierwsza podróż papieża od kilkunastu lat (w 2011 r. był tam Benedykt XVI). - Bardzo się cieszę, że mogę ją odbyć. Bywałem w Hiszpanii wiele razy, ale po raz pierwszy przybywam jako papież z wizytą apostolską - aby spotkać się z wiernymi, celebrować wiarę i głosić przesłanie Jezusa Chrystusa - mówił Ojciec Święty do około 80 dziennikarzy na pokładzie samolotu.

Pozdrowił też całe społeczeństwo Hiszpanii, ponieważ - jak mówił - Kościół ma przesłanie dla każdego, co można dostrzec wyraźnie w encyklice opublikowanej 25 maja.

Papieża na ulicach stolicy witało 150 tysięcy osób. Po przybyciu do pałacu królewskiego w Madrycie i powitaniu przez parę królewską Hiszpanii Ojciec Święty spotkał się z władzami, korpusem dyplomatycznym i przedstawicielami społeczeństwa obywatelskiego.

- Przybywam do was, aby umacniać, dodawać odwagi i inspirować wierzących do odnowionej wierności Ewangelii



Papież spotkał się z tysiącami młodych ludzi na Plaza de la Lima. Mówił, że zadaniem młodzieży jest nadawanie społeczeństwu nowego kierunku i impulsu do przemian, by była „iskrą nowej ludzkości”

- mówił Leon XIV. Dodał, że pragnie „zarazem wspierać głębsze pojednanie i współpracę między różnymi środowiskami tego narodu”.

Do społeczeństwa hiszpańskiego, które - jak wiele w dzisiejszym świecie - jest naznaczone podziałami, Ojciec Święty przywozi pragnienie jedności i zasypywania podziałów.

Leon XIV wygłosił też mocny apel do władz i przedstawicieli społeczeństwa. - W imię umiłowania prawdy wzywam wszystkich do porzucenia narracji dzie-

lących i polaryzujących waszą rzeczywistość społeczną oraz jej historię, aby przejść od jałowych uproszczeń do owocnego docenienia złożoności. Widzę w tym szczególnie powołanie Europy, w której Hiszpania odgrywa

Papież Leon XIV: To nie kultura konfrontacji, lecz kultura spotkania rodzi stabilizację i dobrobyt.

pierwotną i fundamentalną rolę - powiedział Ojciec Święty.

Dodał, że jest to dar, jaki Stary Kontynent może ofiarować światu.

Ojciec Święty wskazał, że nowe technologie stały się sztucznym środowiskiem, w którym nasze fundamentalne wybory wystawiane są na próbę. W tym środowisku zaostrzają się uprzedzenia - ostrzegł papież - a myślenie krytyczne słabnie. Dobro może się jednak przeciwstawić temu zjawisku.

Kulminacją pierwszego dnia pobytu Leona XIV w Hiszpanii było sobotnie, wieczorne czuwanie z młodzieżą na Plaza de la Lima. Ogromne rzesze młodych ludzi - jak mówią organizatorzy, 600 tysięcy osób - zgromadziły się na rozmowie, czuwaniu modlitewnym z papieżem i wspólnej adoracji Najświętszego Sakramentu. Wysłuchali wezwania papieża, by nie lękali się odpowiadać „tak” na Boże wezwania. A także o tym, że tylko prawda jest trwała, a ideologie się zmieniają. I o świadectwie papieża, który mówił, że kontemplując życie świętych, myślał jako młody człowiek: skoro oni mogli być tacy, to dlaczego mnie miałoby się nie udać?

W niedzielę około 1,2 miliona osób przybyło na mszę w Madrycie, której przewodniczył papież Leon XIV.

Po mszy odbyła się procesja z okazji obchodzonej w Hiszpanii w niedzielę uroczystości Bożego Ciała.

100 dni wojny USA - Iran. Najważniejsze wydarzenia trwającego od 28 lutego konfliktu

(AM, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Bliski Wschód pograżył się w kryzysie po atakach USA i Izraela na Iran, na które Teheran odpowiedział uderzeniami na Izrael i państwa Zatoki Perskiej. Zamknięcie Cieśniny Ormuz podniosło ceny surowców i zakłóciło światowy handel.

Według władz amerykańskich i izraelskich celem ataku było powstrzymanie irańskiego programu nuklearnego, który - ich zdaniem - zbliżał Teheran do możliwości wyprodukowania broni jądrowej. Uderzenia koncentrowały się na niszczeniu potencjału militarnego Iranu oraz wyeliminowaniu kierownictwa państwa i sił zbrojnych, w tym najwyższego przywódcy - Alego Chameneiego.



Teheran po nalotach amerykańsko-izraelskich

W odpowiedzi na zabójstwo Chameneiego sponsorowany przez Iran libański Hezbollah zaatakował Izrael, co doprowadziło do rozszerzenia izraelskiej operacji na Liban.

W atakach USA i Izraela na Iran zginęło około 3,5 tysiąca

osób, a ponad 26 tys. zostało rannych - podało irańskie ministerstwo zdrowia. Mimo intensywnego bombardowania irański reżim funkcjonuje, a struktury państwowe nie uległy poważnemu osłabieniu.

Teheran odpowiedział bezprecedensową pod względem skali serią uderzeń na cele w państwach regionu, m.in. w Arabii Saudyjskiej, Bahrajnie, Iraku, Izraelu, Katarze, Kuwejcie, Omanie, Syrii i Zjednoczonych Emiratach Arabskich.

Ataki te nie spowodowały jednak masowych ofiar ani poważnych zniszczeń. Łącznie zginęło około 30 osób, w tym 13 amerykańskich żołnierzy oraz około 20 izraelskich cywilów, którzy ponieśli śmierć w wyniku irańskich ataków i ostrzału prowadzonego przez Hezbollah.

Z powodu wojny wiele państw regionu zamknęło swoją przestrzeń powietrzną lub znacząco ograniczyło ruch lotniczy.

W efekcie odwołano setki połączeń, a na lotniskach w krajach Zatoki Perskiej utknęły tysiące pasażerów, w tym wielu turystów z Europy i Azji.

Iranowi nie udzielili bezpośredniego wsparcia militarnego jego główni sojusznicy: Rosja i Chiny.

Zamknięcie Cieśniny Ormuz doprowadziło do wzrostu cen ropy i gazu, zakłóceń w światowym handlu morskim oraz zwiększenia niepewności na rynkach finansowych.

Szlakiem tym w normalnych warunkach transportowanych jest około 20 proc. światowych dostaw ropy naftowej i skroplonego gazu ziemnego (LNG).

Grudziądz

Dyżur reportera - tel. 697 772 052 (w g. 10-14)

OPEC podniósł stawki za ciepło

Daniel Dreyer
daniel.dreyer@pomorska.pl

Wraz z początkiem czerwca wzrosły opłaty za ciepło systemowe produkowane przez OPEC Grudziądz. Teraz płacimy za nie o co najmniej kilkanaście złotych miesięcznie więcej.

Na ostateczną cenę ciepła składa się kilka czynników. W nowej taryfie OPEC-u wzrosły opłaty za ciepło, za zamówioną moc cieplną oraz stawki opłat stałej i zmiennej za usługi przesyłowe. Zmalała natomiast cena nośnika.

Uśredniona z różnych taryf i sprowadzona do jednego składnika cena ciepła wynosi teraz 154,08 zł netto za gigadżul i jest o 6,97 zł, czyli o około 4,7 proc. wyższa od dotychczasowej.

Jak to się przekłada na nasze rachunki?

Po podwyżce na czynszowych kwitkach wystawianych przez Spółdzielnię Mieszkaniową - to największy wśród administracji odbiorca ciepła produkowanego przez OPEC - stawki za centralne ogrzewanie oraz podgrzanie wody wzrosły ze 123,48 zł do 130,84 zł/GJ. To z kolei przełożyło się na wzrost opłat o co najmniej kilkanaście złotych. Ale wzrost może być większy, bo rośnie m.in. ze zużyciem ciepłej wody w danym lokalu.

Skąd ta podwyżka?

- Podwyżka opłat za ciepło wynika przede wszystkim z czynników niezależnych od

spółki. W dużej mierze jest ona następstwem odnotowanej w ostatnich dwóch latach inflacji, której skumulowany poziom wyniósł około 7,3 proc. - mówi Sylwia Sobolewska-Ryl, z działu marketingu i promocji OPEC Grudziądz.

I dodaje: - Na wysokość cen i stawek opłat zawartych w taryfie wpływają także aktualne uwarunkowania gospodarcze oraz zasady regulacyjne określone w przepisach.

OPEC podkreśla, że po podwyżce opłaty za ciepło w Grudziądzu wciąż są za niskie, aby uprawniały mieszkańców do skorzystania z rządowego wsparcia w postaci bonu ciepłowniczego, który wynosi obecnie 170,00 zł/GJ netto.

Przypomnijmy, że jest to pierwsza podwyżka opłat za ciepło od 2024 r. W ostatnim czasie OPEC wprowadzał bowiem obniżki cen.

● 1 grudnia 2024 roku w życie weszła taryfa, która obniżała jednostkową średnią cenę ciepła o ok. 1 proc. ze 149,12 zł do 148,24 zł za GJ netto,

● a 1 listopada 2025 roku w życie weszła zmiana taryfy, która wprowadziła obniżkę o ok. 0,5 proc. do 147,14 zł.

● Teraz wprowadzono podwyżkę o 6,97 zł do 154,08 zł/GJ netto, czyli o 4,7 proc.

- Zapewniamy, że OPEC GRUDZIĄDZ cały czas prowadzi działania mające na celu utrzymanie stabilnych i możliwie najniższych kosztów dostaw ciepła przy zachowaniu bezpieczeństwa i jakości świadczonych usług - mówi Sobolewska-Ryl. ©©

Powstanie nowa leśniczówka za dwa miliony złotych

Aleksandra Pasis
aleksandra.pasis@polskapress.pl

Jak wyjaśniają władze Grudziądz, nowa leśniczówka jest potrzebna, aby rozbudować Centrum Edukacji Ekologicznej. Ma powstać w sąsiedztwie CEE, przy ulicy Rzemieśniczej.

Kwota zaplanowana na sfinansowanie tego przedsięwzięcia to 2 mln zł. Jak wyjaśnia Karol Piernicki, rzecznik prasowy prezydenta Grudziądz w 2026 r. inwestycja ma się rozpocząć, ale finansowanie przejdzie na 2027 rok.

- Chcielibyśmy w bieżącym roku rozpocząć procedurę związaną z wyłonieniem wykonawcy i ruszyć z pierwszymi pracami. Natomiast płatności dokonać w 2027 roku - tłumaczy Karol Piernicki.

Po sąsiedztwie z CEE

Obecna leśniczówka mieści się w jednym budynku Centrum Edukacji Ekologicznej przy ul. Nad Torem. W związku z pozyskaniem funduszy szwajcarskich, CEE ma zostać rozbudowane o nowe sale edukacyjne. Mają się one mieścić na parterze w miejscu obecnym znajdujących się biur pracowników CEE i Wydziału Lasów Miejskich. Biura z kolei - zgodnie z założeniami - zostaną „przeprowadzone” na piętro, czyli tam gdzie teraz są pomieszczenia leśniczówki.



FOT. PIOTR BILSKI

W Grudziądzu ma zostać wybudowana nowa leśniczówka w sąsiedztwie CEE

- Stąd potrzeba wybudowania nowej leśniczówki. Niestety, na ten cel nie było możliwości pozyskania dofinansowania ze środków szwajcarskich, zatem musimy sfinansować tę inwestycję z własnych pieniędzy - mówi Karol Piernicki.

Nowa leśniczówka ma zostać wybudowana przy ul. Rzemieś-

niczej, pozostając po sąsiedztwie w kompleksie Centrum Edukacji Ekologicznej przy ul. Nad Torem. Głosowanie radnych w sprawie uchwały budżetowej, w której projekcie zapisano tę inwestycję w środę 27 maja.

Potrzeba więcej miejsca i urzędników

Dodajmy, że trwają aktualnie konkursy na stanowiska urzędnicze do Wydziału Lasów Miejskich. Poszukiwany jest zastępca dyrektora WLM oraz dwie osoby na stanowiska podinspektorów.

Przypomnijmy, że Grudziądz znalazł się wśród samo-

rządów, które korzystają z finansowego wsparcia Polsko-Szwajcarskiego Programu Rozwoju Miast. Dotacja, którą otrzymało miasto wynosi ok. 75 mln zł (wartość całego projektu to ok. 80 mln zł) i przeznaczona jest na realizację projektu „Zróbmy klimat - adaptacja do zmian klimatu poprzez rozwój bazy edukacyjnej oraz błękitno-zielonej infrastruktury w Grudziądzu”. W ramach tego projektu powstać ma m.in. Centrum Edukacji Przyrodniczej przy ul. Lipowej, które będzie nową placówką edukacyjną w mieście. ©©

Nad burmistrzem zawisło widmo referendum

Aleksandra Pasis
aleksandra.pasis@polskapress.pl

Do Krajowego Biura Wyborczego wpłynęło zawiadomienie o zamiarze zorganizowania referendum w sprawie odwołania Macieja Górala z funkcji burmistrza Radzyna Chełmińskiego.

Jak potwierdziła „Pomorska”, pismo takie wpłynęło do toruńskiej delegatury KBW. Jak jest uzasadnienie? Czytamy „z powodu utraty społecznego zaufania do sposobu sprawowania funkcji oraz prowadzenia spraw Miasta i Gminy Radzyna Chełmińskiego”.

Teraz zgodnie z informacjami uzyskanymi od Sławomira Michalaka, dyrektora toruńskiej delegatury Krajowego Biura Wyborczego, grupa inicjatywna ma 60 dni na zebranie wymaganej liczby podpisów pod wnioskiem o przeprowadzenie referendum. A wymagana liczba to 10 proc.

mieszkańców Radzyna Chełmińskiego uprawnionych do głosowania na koniec kwartału poprzedzającego złożenie zawiadomienia - w tym przypadku na koniec marca 2026 r.

Podpisy zbiera się na kartach zawierających konkretne elementy, w tym m.in. PESEL, imię i nazwisko osoby podpisującej się pod wnioskiem. Następnie dokumenty te trafiają do właściwego miejscowo komisarzy wyborczego.

Komisarz wyborczy ma 30 dni na ich weryfikację. W przypadku gdy wszystko będzie prawidłowo złożone, komisarz zarządza przeprowadzenie referendum. Datę wyznacza się w ciągu 50 dni od opublikowania zarządzenia w Wojewódzkim Dzienniku Ustaw.

W przypadku Radzyna Chełmińskiego kalendarium referendum wygląda następująco:

● 2 czerwca do toruńskiej delegatury Krajowego Biura

Wyborczego wpłynęła informacja o zamiarze wystąpienia z inicjatywą przeprowadzenia referendum w sprawie odwołania Burmistrza Miasta i Gminy Radzyna Chełmińskiego,

● do 2 sierpnia wniosek wraz z podpisami mieszkań-

ców popierających inicjatywę przeprowadzenia referendum trafić powinien do komisarzy wyborczego,

● do 2 września komisarz wyborczy ma czas na weryfikację złożonych dokumentów

● ok. 15 października można spodziewać się referendum, jeśli spełnione zostaną wcześniej wymienione wymogi.

Przypomnijmy. Maciej Góral, burmistrzem Radzyna Chełmińskiego jest pierwszą kadencję. W wyborach samorządowych w kwietniu 2024 r. był kandydatem kandydatem Międzygminnego Porozumienia Samorządowego. W drugiej turze rywalizował z Piotrem Kozłowskim, ówczesnym wiceburmistrzem Radzyna Chełmińskiego. Maciej Góral uzyskał 1051 głosów poparcia, a jego kontrkandydat 661. Uprawnione do głosowania były: 3 523 osoby, a frekwencja wówczas wyniosła: 48,79 proc. ©©



FOT. NADSLANE

Burmistrz Maciej Góral

KRÓTKO

NA SYGNALE

Wypadek z hulajnogą

W hulajnogę elektryczną, którą w piątek wieczorem dwie 14-latki przejeżdżały przez pasy na Szosie Toruńskiej w Mniszku,

uderzyło auto osobowe. Jedna z dziewczynek była reanimowana, w stanie poważnym trafiła do szpitala. 21-letni kierowca auta był trzeźwy. Zatrzymano mu prawo jazdy. (PA)

REKLAMA

0011534288

BURMISTRZ MIASTA I GMINY JĄBLONOWO POMORSKIE informuje,

że zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami został sporządzony wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę i użyczenie

Wykaz został wywieszony w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Jabłonowo Pomorskie oraz Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.jablonowopomorskie.pl na okres 21 dni

Jabłonowo Pomorskie, dnia 8.06.2026 r.

Toruński Rower Miejski wystartował

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Prawie 1000 nowych użytkowników i blisko 900 wypożyczeń - tak wyglądał pierwszy weekend z nowym systemem Toruńskiego Roweru Miejskiego. Do dyspozycji jest 250 nowoczesnych pojazdów.

- Nowy sezon Toruńskiego Roweru Miejskiego rozpoczął się dużym zainteresowaniem mieszkańców i turystów. W ciągu pierwszych, testowych trzech dni funkcjonowania systemu użytkownicy wypożyczyli rowery aż 879 razy. Równocześnie do systemu dołączyło 922 nowych użytkowników, którzy zarejestrowali swoje konta - zameldowała na początku czerwca Agnieszka Kobus-Peńsko, rzeczniczka MZD w Toruniu.

Jak podkreśla MZD, tak dobre wyniki pokazują, że rower miejski pozostaje ważnym elementem miejskiej mobilności i chętnie wybieranym środkiem transportu na codzienne dojazdy, rekreacyjne przejażdżki oraz zwiedzanie miasta.



W ramach Toruńskiego Roweru Miejskiego do dyspozycji jest 250 nowoczesnych pojazdów, 60 stacji i aplikacja pozwalająca na błyskawiczne wypożyczenie

- Cieszy nas zarówno liczba wypożyczeń, jak i bardzo duże zainteresowanie rejestracją w systemie. To pokazuje, że nowoczesny, wygodny i ekologiczny transport jest potrzebny w Toruniu - mówi Ireneusz Makowski, dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg w Toruniu.

Błyskawiczne wypożyczenie

Od początku czerwca mieszkańcy oraz turyści mogą oficjalnie korzystać z 250 nowo-

czesnych rowerów 4. generacji dostępnych na 60 stacjach rozmieszczonych w kluczowych punktach Torunia. System działa w modelu „scan & ride”, dzięki któremu wypożyczenie roweru zajmuje zaledwie kilka sekund i odbywa się za pośrednictwem aplikacji mobilnej.

Nowe jednoślady wyposażone są w technologię 4G oraz inteligentną blokadę O-lock z modulem GPS, co zwiększa komfort użytkowania i bezpieczeństwo floty.

Przypomnijmy, że za funkcjonowanie Toruńskiego Roweru Miejskiego odpowiada firma Nextbike Polska. Umowa z operatorem została zawarta na trzy sezony - do 2028 roku. Tegoroczny sezon potrwa do końca listopada, natomiast od przyszłego roku rowery miejskie będą dostępne już od 1 marca.

- Pierwsze statystyki pokazują, że Toruń ponownie chętnie przesiada się na dwa koła, a rower miejski skutecznie wpisuje się w potrzeby miesz-

kańców korzystających z nowoczesnych i przyjaznych środowisku form transportu - podsumowuje rzeczniczka MZD.

Aby rozpocząć korzystanie z Toruńskiego Roweru Miejskiego, wystarczy pobrać aplikację, zarejestrować konto i zasilić je kwotą 20 zł.

Następnie użytkownik skanuje kod QR umieszczony na rowerze - blokada automatycznie się otwiera i można ruszać w trasę. Równie prosto wygląda zakończenie przejazdu. Rower można zostawić na dowolnej stacji TRM lub w wyznaczonej strefie użytkowania, a wypożyczenie kończy się po zamknięciu blokady O-lock przy tylnym kole.

Pierwsze 15 minut jazdy będzie w tym sezonie kosztować 1 zł, od 16. do 60. minuty - 2 zł, od 61. do 120. minuty - 4 zł, od 121. do 180. minuty - 6 zł, a każda kolejna godzina - 7 zł.

Z badań przeprowadzonych przez Nextbike we współpracy z UCE Research wynika, że aż 73,6 proc. Polaków uważa dziś rowery miejskie za ważną usługę publiczną.

Warto odnotować przy tym, że 40 procent mieszkańców województwa kujawsko-pomorskiego zdecydowanie zgadza się ze stwierdzeniem, że rower miejski jest dobrym uzupełnieniem transportu publicznego.

Od 3 czerwca dzieci i młodzież w kasku!

Od 3 czerwca wszedł w życie obowiązek jazdy w kasku na rowerze, hulajnodze elektrycznej oraz innych urządzeniach transportu osobistego. Pod groźbą kary finansowej, bo za brak kasku grozi mandat w wysokości 100 złotych.

Wprowadzenie tego obowiązku jest odpowiedzią na rosnącą liczbę wypadków z udziałem najmłodszych.

Tylko w 2024 roku liczba takich zdarzeń na e-hulajnogach wzrosła aż o 84 proc. w porównaniu z rokiem poprzednim.

Warto również przypomnieć, iż od 3 czerwca minimalny wiek do samodzielnego poruszania się e-hulajnogą po drogach publicznych wzrósł do 13 lat.

©@

Co w lesie piszczy, czyli nadal nie wiadomo, kto posługiwał się siekierą na Kępie Bazarowej

Szymon Spandowski
szymon.spandowski@polskapress.pl

Śledczy nadal szukają sprawcy, który ściął na Kępie Bazarowej w Toruniu ponad 300 drzew. Niestety wygląda na to, że nie pomoże im w tym miejski monitoring.

Wiosna wybuchła zielenią. Różnego rodzaju roślinność w wielu miejscach w Toruniu wypełniła krajobraz w poziomie i pionie, często kryjąc dzikie śmietniska, ubytki w infrastrukturze i inne rzeczy, którymi lepiej się nie chwalić.

Sporo czasu jednak minie, zanim wypełni ubytki powstałe po nielegalnej wycince 335 drzew na Kępie Bazarowej. Od tego barbarzyńskiego i zdumiewającego wydarzenia minęło pół roku. Emocje już nieco opadły.

Jak już wcześniej informowaliśmy, w marcu z grona służb prowadzących w tej sprawie śledztwo wycofała się Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska.

„Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Bydgoszczy



Ślady działalności człowieka z siekierą na Kępie Bazarowej odkryli społecznicy

w dn. 19 marca 2026 r. wydał decyzję umarzającą wszczęte postępowanie w sprawie ustalenia czy podjęte działania mogą znacząco negatywnie oddziaływać na cele ochrony obszaru Natura 2000 Dolina Dolnej

Wisły PLB040003 oraz ewentualnego wydania decyzji nakazującej, w zależności od potrzeb, natychmiastowe wstrzymanie działań lub podjęcie niezbędnych działań zapobiegawczych lub działań napraw-

czych w związku z nielegalną wycinką drzew przeprowadzoną na działce nr 19 obręb 65 w Toruniu - czytamy w piśmie, które otrzymaliśmy wtedy od Karoliny Hunker, rzeczniczki RDOŚ w Bydgoszczy.

Jak nas poza tym poinformowała pani rzeczniczka, po przeprowadzeniu wizji lokalnej i przeanalizowaniu wielu dokumentów regionalny dyrektor...

„Uznał, iż w analizowanym przypadku brak jest wiarygodnych danych pozwalających ustalić znacząco negatywny wpływ przeprowadzonej wycinki na cele ochrony obszaru Natura 2000 Dolina Dolnej Wisły PLB040003 oraz stan zachowania siedlisk gatunków ptaków będących przedmiotami ochrony ww. obszaru” - czytamy dalej w piśmie z marca 2026 roku - Postępowanie dotyczyło wyłącznie oddziaływania na stan ochrony gatunków ptaków objętych ochroną w obszarze Natura 2000 Dolina Dolnej Wisły”.

Obecnie w sprawie wycinki zachodzi potrzeba pozyskania uzupełniającej opinii z zakresu ochrony środowiska.

RDOŚ umorzył postępowanie, nie wydał również decyzji o działaniach naprawczych, czyli na przykład uzupełnieniu brakującego drzewostanu.

Na placu boju pozostali jednak śledczy z toruńskiej prokuratury. Prowadzone przez nich postępowanie nadal jest w toku.

- Obecnie w sprawie zachodzi potrzeba pozyskania uzupełniającej opinii z zakresu ochrony środowiska - poinformowała nas Izabela Olivier, rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Toruniu. - Jednocześnie uprzejmie informuję, że przeprowadzone oględziny monitoringu miejskiego nie pozwoliły na wytypowanie sprawcy przestępstwa. Z kolei wniosek pozyskanej opinii mechanoskopijnej dot. śladów zabezpieczonych na miejscu zdarzenia nie pozwoliły na identyfikację indywidualną narzędzi, którym sprawca się posługiwał.

Ktoś zatem wyciął na Kępie Bazarowej ponad 300 drzew i nadal nie wiadomo, kto to zrobił. Miejski monitoring nie jest jednak tak wszechwidzący, jak mogłoby się wydawać. ©@

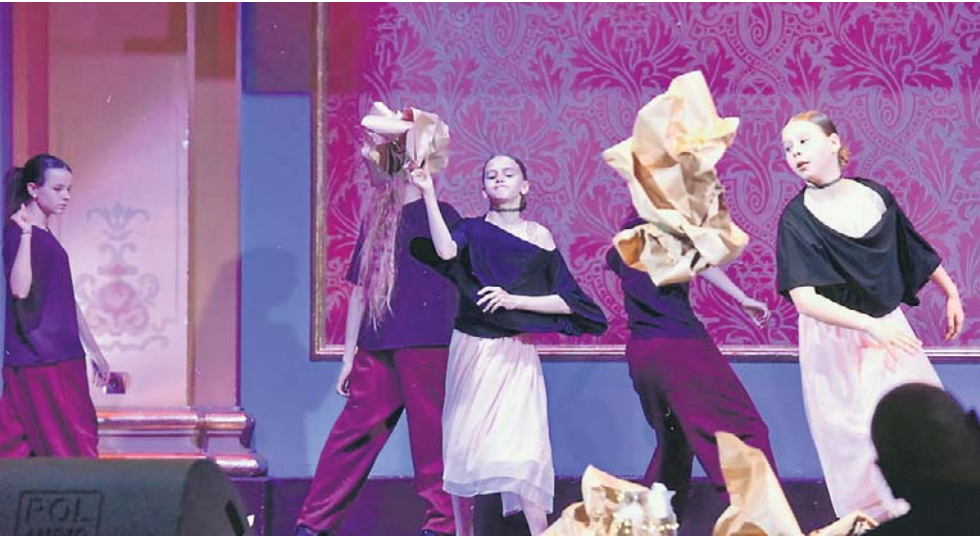
Powstał w czynie społecznym. Gmach Szkoły Podstawowej nr 17 w Toruniu kończy 60 lat

Justyna Wojciechowska-Narloch
justyna.wojciechowska-narloch@polskapress.pl

Wiele poruszających wspomnień towarzyszyło uroczystościom 60-lecia nadania SP nr 17 na Rudaka imienia gen. Józefa Bema oraz oddania do użytku nowego budynku szkoły.

Uroczystości odbyły się w Dworze Artusa w środę, 3 czerwca. Nie zorganizowano ich w szkole przy ul. Rudackiej, bo tam nie dałoby się zmieścić w jednym miejscu wszystkich uczniów i zaproszonych gości. A dyrektorowi szkoły, Mateuszowi Płotkowskiemu, bardzo zależało, by cała społeczność „siedemnastki” brała udział w jubileuszach.

- Nie wyobrażałem sobie, bym miał wskazywać, która klasa idzie na jubileusz, a która zostaje, bo się nie zmieści. Zdecydowaliśmy się więc na Dwór Artusa, by wszyscy mogli świętować - mówi Mateusz Płotkowski. - Tym bardziej, że przygotowania do tych uroczystości trwały wiele miesięcy. Nasi



FOT. PIOTR ŁAMPKOWSKI

Jubileuszowe uroczystości odbyły się w środę, 3 czerwca w Dworze Artusa. Jednym z punktów programu był piękny występ artystyczny uczniów SP nr 17

uczniowie wiedzą doskonale, kim był ich patron. Wiedzą też, co to czyn społeczny, dzięki któremu powstał jeden z naszych budynków.

Święto w Szkole Podstawowej nr 17 było wyjątkowe, mija bowiem 60 lat od nadania placówce imienia gen. Józefa Bema i tyle samo lat od oddania

do użytku drugiego budynku. Pierwsze z tych wydarzeń miało miejsce 22 maja 1966 roku, drugie - 1 września 1966 roku.

Toruńska „siedemnastka” mieści się w takiej lokalizacji, że piękniejszą ciężko sobie wymarzyć. Kameralne budynki stoją wśród lasu, na wydmie, przy

spokojnej ulicy Rudackiej. W niedalekim sąsiedztwie jest Wisła. Teren szkoły jest rozległy i dziś pięknie i nowoczesnie zagospodarowany - są boiska, place zabaw.

Nie zawsze jednak tak było. Ceglany budynek szkoły pochodzi z przełomu XIX i XX wieku. Do ok. 1920 roku służył

głównie edukacji dzieci osadników niemieckich i potomkom Olędarów. Potem uczęszczały tam też dzieci z Rudaka, Stawek i innych okolicznych wsi. Warunki były skromne, żeby nie powiedzieć spartańskie.

Sytuacja zmieniła się dopiero wtedy, kiedy oddano do użytku nowy budynek SP nr 17, czyli 60 lat temu. Powstał on w tak zwanym czynie społecznym, dzięki wspólnej, bezinteresownej pracy wielu osób.

Gmach wybudowano przy współudziale Wyższej Szkoły Wojsk Rakietowych i Artylerii i Toruńskiej Ceramiki Budowlanej oraz wydatnej pomocy mieszkańców i samych uczniów.

Wszyscy pracowali w pocie czoła, żeby zbudować szkołę z salą gimnastyczną, toaletami i pięknymi salami dla uczniów.

Szkoła Podstawowa nr 17 to obecnie 196 uczniów, 66 przed-szkolaków oraz grono pedagogiczne liczące 47 osób.

Robili to w swoim wolnym czasie, bez pieniędzy, we wspólnym interesie.

- Nasza szkoła jest placówką pokoleniową, mamy w jej murach potomków tych ludzi, którzy przed laty ją budowali. Jesteśmy żywym dowodem na to, że szkoła to nie tylko miejsce, gdzie zdobywa się wiedzę. To miejsce, w którym zawiązują się pierwsze więzi, a starsi zostawiają nam pewien testament, który potem realizujemy w życiu - tłumaczy Mateusz Płotkowski.

Warto podkreślić, że „siedemnastka” na Rudaku nie jest tylko zwykłą podstawówką. To miejsce aktywności okolicznych mieszkańców. Po lekcjach w szkolnych budynkach odbywają się zajęcia dodatkowe, a obiekty sportowe są otwarte dla osób z zewnątrz.

W budynku szkoły działa LOWE, czyli Lokalny Ośrodek Wiedzy i Edukacji. To pilotażowy program edukacji dorosłych. W Toruniu - oprócz SP nr 17 - realizuje go jeszcze X LO z Pl. Św. Katarzyny.

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA

demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. 282814801

Tel. całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro For-don ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamie-niarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Po-grzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814801

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarząd-ca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent tru-mien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Ko-legiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014805

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalno-ści w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914801

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciw-ko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebo-we, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki po-grzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZE-BOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, naj-tańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszel-kie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebo-we „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011525513

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pie-tras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Wło-cławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszkii 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Cało-dobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

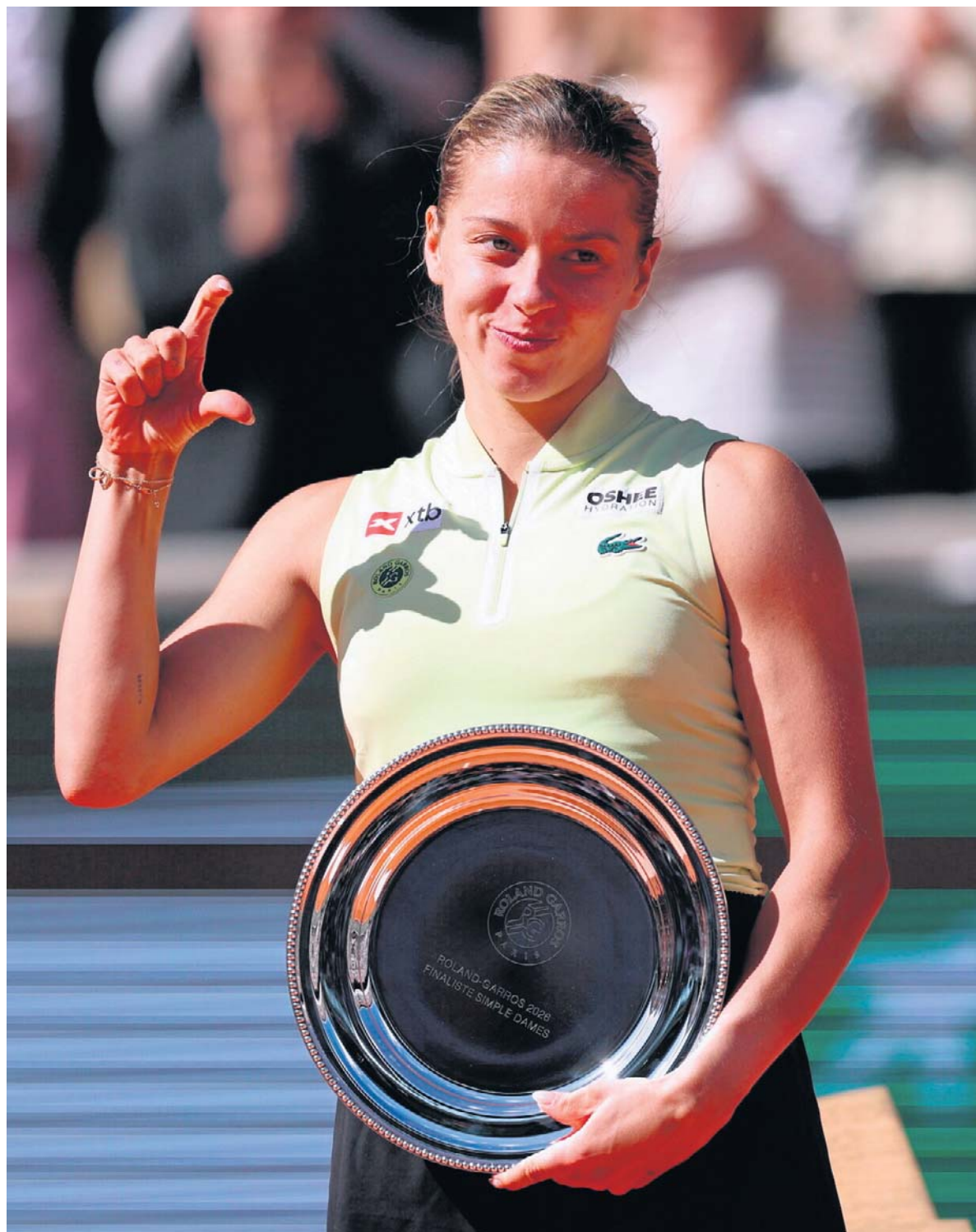
Optyk Trejnowski. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszkii 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314801/A

MAGAZYN

SPORTOWY24

8.06.2026

Polka napisała w Paryżu piękną historię. Zaczęła w kwalifikacjach, a przebiła się aż do finału i została wicemistrzynią French Open STR. 16



FOTOPAP/EP/AMHAMMED BADRA

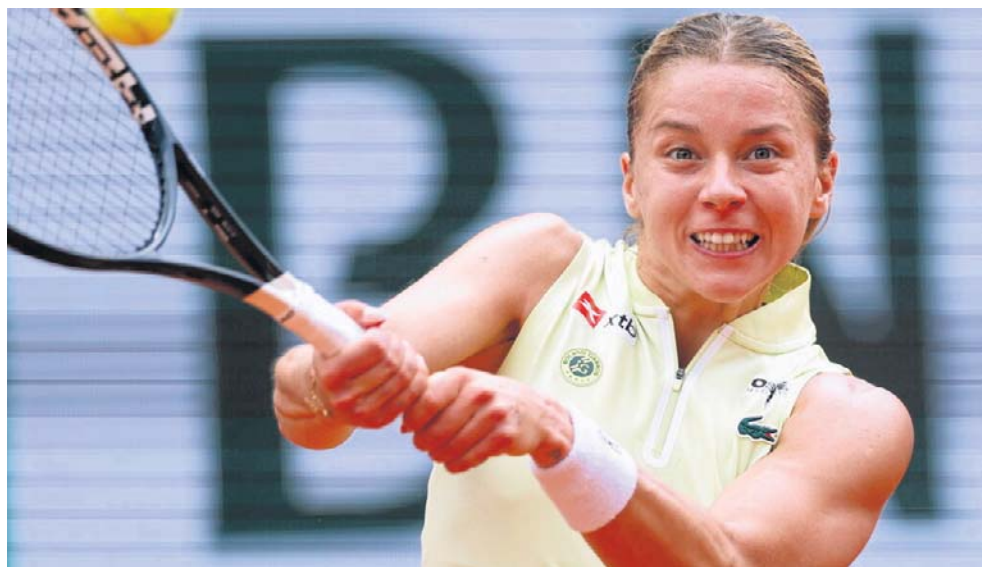
To była wielka gra niesamowitej Mai

ODLICZANIE DO PIŁKARSKICH MISTRZOSTW ŚWIATA. BEZ NAS STR. 18

Jeszcze trochę emocji na lokalnych boiskach piłkarskich - wyniki, strzelcy STR. 19

Bartosz Zmarzlik stanął na podium w Manchesterze, ale stracił fotel lidera STR. 20

SPORTOWY24.PL



Maja Chwalińska w finale Rolanda Garrosa, mimo że była już potwornie zmęczona trzytygodniowymi zmaganiem w Paryżu – trzema meczami w kwalifikacjach i siedmioma w turnieju głównym – walczyła ostatkiem sił o tytuł z Rosjanką Mirrą Andriejewą. Jej występ oklaskiwał z trybun Brad Pitt. Ostatecznie Polka odebrała paterę wicemistrzyni French Open 2026

Tenis Skromna 24-latkka z Dąbrowy Górniczej wyczynem w paryskim szlemie zapisała się w historii

Maja Chwalińska finałem French Open poruszyła cały świat

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

Maja Chwalińska została wicemistrzynią French Open, sprawiając jedną z największych sensacji w historii Wielkiego Szlema. Z anonimowej kwalifikantki stała się ulubienicą fanów tenisa na świecie.

Zajmująca 114. miejsce w rankingu światowym Maja Chwalińska była najniższą notowaną zawodniczką, jaka dotarła do decydującego pojedynku w Paryżu od czasu wprowadzenia listy WTA, a jednocześnie „zdetronizowała” swoją rodaczkę Iggę Świątek, która po swój pierwszy z czterech triumfów w tym turnieju ruszyła z 54. pozycji w świecie.

Rówieśniczka Świątek i jej przyjaciółka od dziecka, 24-letnia tenisistka z Dąbrowy Górniczej, choć w wieku juniorek skutecznie rywalizowała z Iggą, po wejściu w tenis seniorek „zgasła” z powodu swojej drobnej postury (zaledwie 164 cm wzrostu miało wykluczyć ją z atletycznego sportu wyczynowego) i problemów zdrowotnych (częstych kontuzji), co doprowadziło ją nawet do depresji. Załamanie psychiczne omal nie zakończyło jej kariery, ale wielkie zamiłowanie do tenisa pozwoliło jej po kilku miesiącach otrząsnąć się z marazmu i wrócić na kort, powoli odbudowując formę i ciulając punkty w rankingu.

Kosztowny sport nie dawał jej większych nadziei na prze-

bicie się do czołówki (nie stać jej było choćby na pokrycie startów w prestiżowych turniejach na różnych kontynentach), Maja jednak uparcie pięła się w rankingu z odległych miejsc, odnosząc drobne sukcesy: najpierw w nisko notowanych turniejach ITF, a następnie ważniejszych zawodach WTA.

Przełom nastąpił nagle, w maju tego roku, gdy cierpliwa zawodniczka BKT Advantage Bielsko-Biała niespodziewanie przebrnęła trzystopniowe kwalifikacje w Wielkim Szlemie w Paryżu, a w turnieju głównym z rundy na rundę sprawiała sensację za sensacją, eliminując kolejno mistrzynię olimpijską Chinkę Qinwen Zheng 6:4, 6:0, następnie w takim samym stosunku rozsta-

wioną z numerem 23. Belgijkę Elise Mertens (była numer 3 na świecie), półfinalistkę French Open i US Open z 2021 roku Greczynkę Marię Sakkari 1:6, 6:3, 6:2, w 1/8 finału reprezentantkę gospodarzy Diane Parry 6:3, 6:2, w ćwierćfinale rozstawioną z numerem 22 Rosjankę Annę Kalinską 7:6 (7-3), 6:3 i w półfinale kolejną Rosjankę z 25. numerem na liście – Dianę Sznajder 7:6 (7-4), 6-4.

Tenisowy świat przecierał oczy ze zdumienia, widząc poczynania nieznanej Polki, która prezentuje zupełnie nieoczywiste w obecnych czasach tenis, oparte na nienagannej technice, sprycie i wykorzystywaniu błędów rywalk.

Publiczność francuska i cała tenisowa Polska zaczęła kibicować „underdogowi” z Dąbrowy Górniczej, tym bardziej że w 1/8 finału odpadła czterokrotna mistrzyni Rolanda Garrosa, trzecia na świecie Świątek.

Słynna siedmiokrotna mistrzyni Wielkiego Szlema, Amerykanka Venus Williams, komentująca turniej jako ekspert stacji telewizyjnej TNT Sport, porównała Chwalińską do bajkowej bohaterki. – To jak sen: widzieć, jaka jest szczerliwa, jaka słodka i jak trudno jej w to uwierzyć. Przeszła tak długą drogę, że to prawdziwa historia Kopciuszka – stwierdziła Venus.

Wszystkie oczy zwróciły się na skromną dziewczynę z Pol-

ski, która nawet nie miała jednolitego stroju podczas meczów, a zapytana o tego przyczynę, odparła: No cóż, tak naprawdę nie ma w tym żadnej historii. Nie jestem sponsorowana, więc chyba to jest historia. Po prostu noszę to, co mi się podoba, co, szczerze mówiąc, jest bardzo fajne.

Wcześniej wielkie zdziwienie wywołało przyznanie Mai po jednym z meczów w drugim tygodniu turnieju, że po awansie do kolejnej rundy ma problem z przedłużeniem hotelu w Paryżu, bo wprawdzie świetnie zarobi na French Open, ale przelewy na konto wpłyną dopiero po zakończeniu zawodów. Z kłopotu wybawił ją sponsor Świątek, firma Oshee, która rezerwację hotelu na dalszą część French Open wzięła na siebie.

Finał z trzecią z kolei Rosjanką, rozstawioną z numerem 8 Mirrą Andriejewą, miał być zwieńczeniem bajkowej historii z happy endem. Chwalińska, zmęczona trudami trzytygodniowych zmagania w Paryżu (trzy mecze kwalifikacji i siedem turnieju głównego),

Tak naprawdę nie ma w tym żadnej historii. Nie jestem sponsorowana, więc chyba to jest historia. Po prostu noszę to, co mi się podoba

a także presją powiększającej się w rozmiarach geometrycznych rzeszy sympatyków, nie podołała. Wprawdzie na początku spotkania nawiązała równorzędną walkę z młodszą o 5 lat, ale już otrząskaną w meczach o najwyższą stawkę Mirrą, ale gdy opuściły ją siły, przegrała seta i w kolejnym oddała pięć gemów rywalce. Dopiero pod koniec meczu się otrząsnęła i wyrwała dwa gemy, kończąc mecz honorową porażką 3:6, 2:6.

– Żałuję, że nie zobaczyliście dzisiaj lepszego meczu, ale Mirra była dziś dla mnie po prostu za dobra, więc to jej wina. Ja dałam z siebie wszystko. Przepraszam. Nigdy nie zapomnę tych trzech tygodni, Paryż na zawsze zostanie w moim sercu – skomentowała Maja swoją jedyną porażkę.

Z trybun odpowiedziało jej gromkie: „Dziękujemy! Dziękujemy!”.

Andriejewa doceniła klasę Polki. – Chcę pogratulować Mai tych niesamowitych trzech tygodni. Zakwalifikować się, wygrać tyle meczów i pokonać tyle silnych przeciwniczek, to jest naprawdę niesamowite. Wykonałaś niesamowitą pracę. Jesteś bardzo trudną przeciwniczką. Nie chciałabym znowu z tobą grać – powiedziała ze śmiechem.

Mimo porażki w finale, Maja zapisała się w historii światowego tenisa. ©

Nasza reprezentacja jest prawie nad przepaścią

Adam Godlewski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. O zgrupowaniu i towarzyskich meczach reprezentacji Polski rozmawiamy z Andrzejem Grajewskim, byłym właścicielem Widzewa Łódź, obecnie komentatorem wydarzeń w sporcie.

Za nami dwa mecze reprezentacji Polski...

...w których nasz selekcjoner Jan Urban powołał w zasadzie każdego, kto ma jakieś znaczenie dla polskiej piłki. A nawet kilku zbędnych. W pierwszym meczu dostaliśmy smrotne lanie od Ukraińców, będąc drużyną gorszą pod każdym względem. W drugim tylko opatrność ochroniła nas od następnej katastrofy. Dlatego że strzał rozpaczy Przemka Wiśniewskiego oddany był na zasadzie, że raz w roku to i miotła wystrzeli. Nasza piłka reprezentacyjna znalazła się nad przepaścią. Dlatego domagam się od sztabu trenera Urbana, żeby miał odwagę powiedzieć, że Robert Lewandowski, a także Piotr Zieliński to już zgrane karty.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Czy Jakub Kamiński ma papiery na wielki futbol?

Robert Lewandowski?

Tak, to przepiękny, wspaniały piłkarz, który na pewno zapisał się złotymi zgłoskami w naszej piłkarskiej historii. Ale jego czas minął, a każdy kolejny występ jest stratą czasu dla tej drużyny. Występ Roberta przeciw Nigerii można określić jednym słowem: frustracja. Brak dynamiki u tego napastnika jest jednak naturalny. Pokazuje, że wszystko można kupić albo oszukać, tylko nie PESEL. Ten motor już od jakiegoś czasu nie pracuje na maksa i już nie da naszemu zespołowi energii niezbędnej do sukcesu w poważ-

nym turnieju. Lewandowski - jeśli jeszcze nie ma nowego klubu - tylko sobie zaszkodził ostatnimi występami w kadrze. Jeśli przyszli pracodawcy zobaczą, co w tej chwili prezentuje, to go nie zatrudnią za te bajoniskie sumy, jakie w tej chwili są kolportowane w mediach.

Piotr Zieliński?

Po raz wtóry pokazał, że może być klasowym zawodnikiem, ale w piłce klubowej. Bo jego dobre mecze w reprezentacji Polski można wymienić na palcach jednej ręki. To dłużej nie ma sensu. Skupmy się na tym,

żeby wykreować innych zawodników na niewrażliwych pozycjach numer dziewięć i dziesięć. Im szybciej to nastąpi, tym szybciej wyjdzie reprezentacji na zdrowie. Jasiu, do roboty!

Urban upiera się na trzech stoperów, a to ślepa uliczka.

Jeżeli chodzi o założenia taktyczne, nie zgadzam się z moim przyjacielem Jankiem Urbanem. bo my zwyczajnie nie umiemy grać na trzech stoperów. Jako słabeusz, a brak na mundialu, w którym wystąpi 48 drużyn, brutalnie wskazuje nasze miejsce w szeregu, nie możemy wstydzić się zmasowanej obrony i ataków z kontry. Nie ma zresztą innego wyboru, ponieważ nie umiemy grać atakiem pozycyjnym. Jakub Kiwior z Janem Bednarkiem nie wyprowadzają akcji w sposób, który by to umożliwiał; oni raczej wybijają piłkę.

Urban mówi, że nie ma alternatywy dla Kiwiora na lewej stronie w bloku czteroosobowym.

Jeżeli trener Urban szuka alternatywy na pozycję, które dawałyby możliwość gry w takim

systemie, to podpowiem, że jest taki zawodnik, który grał w minionym sezonie na lewej obronie w klubie Hertha BSC i nazywa się Michał Karbownik. I najwyższy czas, żeby Janek sprawdził jego umiejętności. Bo powoływanie takich graczy, jak Kacper Kozłowski, który od czterech lat jest następnym wiecynym talentem na miarę Zielińskiego, naprawdę nie ma sensu. Nie wiem też, co selekcjoner widzi w Filipie Róźnie; jego w tym momencie nie powinni być w kadrze. Ja widzę natomiast, że wiele kłocków w tej drużynie do siebie nie pasuje. Liczba straconych goli - począwszy od meczu z Maltą - jest przerażająca. Bronimy bardzo źle, akcent jest położony na formację ofensywną, ale bramek też nie zdobywamy. W spotkaniu z Nigerią Kuba Kamiński z pięciu metrów nie strzelił celnie główką, a jeszcze zabrał szansę Lewandowskiemu. Dostaliśmy odpowiedź, dlaczego jest w Kolonii, a nie w jednym ze słynnych klubów, w których widzą go tylko polscy dziennikarze. Zresztą to znamienne: ostatnio codziennie czytałem, że Kiwior

jest już prawie w Barcelonie. Zadzwoń więc do mojego przyjaciela w Katalonii, aby to potwierdzić, i usłyszałem, że drużyna amatorów nie potrzebuje takich wzmocnień.

Skoro mówimy o transferach - Kamil Grabara jest łączony z klubami Premier League.

To bardzo interesujące, bo z pierwszej ręki, od działacza Wolfsburga, mam informację, że dotąd nie przyszła żadna oferta. Kolejki po naszego golkipera nie ma. I to w sytuacji, gdy Wolfsburg bardzo chętnie Grabarę by się pozbył. A na dziś pierwszy bramkarz reprezentacji Polski jest zawodnikiem klubu drugoligowego i jeśli nic się nie wydarzy, to przynajmniej przez rok będzie musiał grać na zapleczu Bundesligi. I to pokazuje, że przeszacowaliśmy wartość naszych kadrowiczów. Za to nie doszacowaliśmy skali trudności, z jaką w pracy musi mierzyć się trener Urban.

Widzi Pan jakieś pozytywne po tym zgrupowaniu?

Po tych dwóch meczach jestem nie tyle rozczarowany, co zrozpaczony ©©

Zwycięzcy XXVI Pucharu Tymbark wyłonieni. „Lewy” i Urban wręczyli nagrody



Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. XXVI edycja Pucharu Tymbark dobiegła końca. 3 czerwca przed meczem Polska - Nigeria na PGE Narodowym poznaliśmy zwycięzców największego turnieju dziecięcego w Europie.

W dniach 1-2 czerwca 64 najlepsze drużyny z 16 województw dziewcząt i chłopców w kategoriach wiekowych U-10 i U-12 rywalizowały na Stadionie Hutnika w Warszawie o spełnienie marzeń i grę na płycie głównej stadionu PGE Narodowy. Przed spotkaniem towarzyskim Polska - Nigeria osiem najlepszych zespołów zagrało na murawie PGE Narodowego o zwycięstwo w XXVI edycji Pucharu Tymbark.

Zwycięzcami finałów Ogólnopolskich Pucharu Tymbark zostały drużyny SP Piotrowice (U-10 dziewcząt), SP Kowale (U-10 chłopców), SP 48 UKS Zaspas Gdańsk (U-12 dziewcząt) oraz SMS Stal Rzeszów (U-12 chłopców). Aż w trzech meczach zwycięzców wyłoniły serie rzutów karnych.

W finale kategorii U-10 dziewcząt pomiędzy Brdą Szkołą Rytelem a SP Piotrowicę po bezbramkowym remisie w serii „jedenastek” skuteczniejsze okazały się piłkarki z Piotrowic.

- Jeszcze przed turniejem naszym celem było poprawienie wyniku z ubiegłego roku i awans do najlepszej ósemki. Ten plan zrealizowaliśmy już pierwszego dnia, a później - jak to często bywa - apetyt rósł w miarę jedzenia. Dziewczynki pokazały ogromne zaangażowanie i krok

po kroku dotarły aż do finału. Sam występ na tak wspaniałym stadionie był dla nich nagrodą, a zwycięstwo to coś, co trudno opisać słowami - skomentował sukces swojej drużyny trener SP Piotrowice Kamil Wykręt.

O triumfie w kategorii U-10 chłopców również zdecydowały rzuty karne, w których celniej strzelali reprezentanci województwa pomorskiego - SP Kowale i to oni sięgnęli po puchar.

Seria „jedenastek” rozstrzygnęła także ostatni mecz wielkiego Finału w kategorii U-12 chłopców pomiędzy zespołami z Warszawy i Rzeszowa. Po remisie 1:1 w regulaminowym czasie gry rzuty karne lepiej wykonali reprezentanci SMS Stal Rzeszów i to oni zdobyli trofeum.

- Kiedy spojrzymy na ostatnie cztery lata, widać, że to efekt naszej konsekwentnej pracy. To dla nas ogromny sukces i potwierdzenie, że idziemy we właściwym kierunku. Sam awans do finału, a tym bardziej końcowy triumf, jest najlepszym dowodem na to, że ten wysiłek przynosi efekty. A jeśli chodzi o PGE Narodowy, to myślę, że jest to dom wszystkich Polaków. Dlatego, mimo że nie jesteśmy z Warszawy, czuliśmy się tutaj jak u siebie - ocenił trener SMS Stal Marcin Skiba.



Robert Lewandowski, Jan Urban i Karol Czubak gratulują zwycięzcom Pucharu Tymbark

Jedynym finałem rozstrzygniętym w regulaminowym czasie gry było spotkanie w kategorii U-12 dziewcząt. O wyniku zdecydowała bramka Inki Szczepaniak, która zapewniła triumf drużynie SP 48 UKS Zaspas Gdańsk.

- To dla nas niesamowite przeżycie, zwłaszcza że po raz trzeci z rzędu awansowaliśmy do Finału Ogólnopolskiego i tym razem udało nam się je wygrać. W naszej drużynie są dziewczynki, które grają tutaj już trzeci raz, a wiele z nich swoją przygodę z piłką rozpoczęło dzięki programowi Playmakers, który

stanowi podstawę naszej grupy. Po finale powiedziałem zawodniczkom, że są cudowne i że cieszę się, iż mogłem pomóc im spełnić ich marzenia - powiedział trener SP 48 UKS Zaspas Adam Dembiński.

Zdobywców Pucharu Tymbark uhonorowali między innymi selekcjoner Jan Urban, kapitan reprezentacji Polski Robert Lewandowski oraz Karol Czubak i Tomasz Kędziora.

- Puchar Tymbark to coś znacznie więcej niż turniej piłkarski. To pierwsze wielkie emocje, radość z gry i chwile, które

zostają w pamięci na całe życie. To także moment, w którym rodzą się marzenia - mówił Urban.

Sponsorem generalnym rozgrywek jest marka Tymbark. XXVI edycja Pucharu Tymbark jest współfinansowana przez Ministerstwo Sportu i Turystyki. Finał Ogólnopolski turnieju odbywa się pod Patronatem Honorowym Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Karola Nawrockiego. W skład Komitetu Honorowego XXVI edycji Pucharu Tymbark wchodzi Minister Sportu i Turystyki, Minister Edukacji oraz Minister Zdrowia. ©©

Piłka nożna El Niño może wywołać niebezpieczne burze i zakłócić mundial 2026 w krajach gospodarzy

Na razie wszyscy patrzą w mapy pogodowe

Jacek Kmieciak
redakcja@polskapress.pl

Mecz otwarcia mistrzostw świata 2026 Meksyk - RPA może zostać zakłócony przez falę upałów wzniesioną zjawiskiem El Niño, które ma wywołać niebezpieczne burze w krajach gospodarzy.

El Niño ma spowodować gwałtowne pogorszenie pogody. W rezultacie znacznie wzrosło ryzyko ulewnych deszczy i burz w rejonie miasta Meksyk, gdzie 11 czerwca odbędzie się spotkanie inaugurujące mundial. Meteorolog Alex Duffus ostrzega przed gwałtownym wzrostem wilgotności tropikalnej, czym przyciągnął uwagę ekspertów.

El Niño to zjawisko pogodowe, które występuje, gdy Ocean Spokojny ociepli się o 1,5 stopnia Celsjusza. Wzrost temperatury o dwa stopnie nazywa się super El Niño. W tym roku Narodowa Służba Meteorologiczna USA przewiduje ocieplenie nawet o trzy stopnie Celsjusza. Synoptycy przewidują, że El

Niño rozpocznie się między majem a lipcem i potrwa do lutego 2027 roku.

Chociaż mowa o Oceanie Spokojnym, jest to globalne zjawisko pogodowe, którego skutki i konsekwencje można obserwować na całym świecie po prostu ze względu na jego skalę. To jak efekt motyla, tylko wzmocniony.

El Niño nie jest nowym zjawiskiem i występuje mniej więcej co pięć lat. Jednak super El Niño, spodziewane w tym roku, wystąpiło tylko pięć razy w ciągu ostatnich ponad 70 lat. Nie miało to miejsca od 2015 roku. Najpotężniejsze tego typu zjawisko, odnotowane w 1877 roku, doprowadziło do globalnej suszy i późniejszego głodu, który wg różnych szacunków pochłonął nawet 50 mln ofiar na świecie.

Synoptycy podczas mundialu w Stanach Zjednoczonych, Meksyku i Kanadzie przewidują fale upałów w północnej części USA i na wybrzeżu Pacyfiku, podczas gdy na południu będą występować częste i długotrwałe opady deszczu, które z kolei grożą powodzią.



Meteorolodzy biją na alarm: El Nino może poważnie zakłócić mistrzostwa świata

Obawy o pogodę podsycają również wspomnienia zeszłorocznych Klubowych Mistrzostw Świata, kiedy były wielokrotnie przerywane przez ostrzeżenia przed burzami i ulewami. Mecz Benfiki Lizbona z Auckland City został przerwany aż na 137 minut.

Jest jednak mało prawdopodobne, aby podobne zjawisko powtórzyło się podczas mundialu, a przynajmniej nie regularnie, mimo super El Niño i prognoz ulew na południu USA.

Miami jest miejscem, gdzie występują burze i ulewy - np. debiut Lionela Messiego w Interze

Miami w 2023 roku został opóźniony o dwie godziny właśnie z tego powodu. Co więcej, lata w południowej Florydzie są niezwykle upalne i wilgotne. Miami będzie gospodarzem siedmiu meczów, w tym o 3. miejsce.

Zagrożona może być również Atlanta, która leży w połu-

dniowo - wschodniej części USA, gdzie jest gorąco i wilgotno, a prognozy przewidują opady. Podobnie jest w Dallas i Houston, gdzie powstały nowe kryte stadiony z klimatyzacją. Organizatorzy uczynili trzy wymienione areny jednymi z głównych miejsc rozgrywek: Atlanta i Dallas będą gospodarzami odpowiednio ośmiu i dziewięciu meczów, wliczając półfinały, a Houston siedmiu meczów.

Największa impreza sportowa na świecie zagrożona jest więc nie tylko przez kwestie polityczne czy organizacyjne (związane choćby z reprezentacją Iranu, która z powodu konfliktu zbrojnego Iranu z USA wymusiła na FIFA zmianę zakwaterowania na Meksyk), ale przez kaprysy pogody. Los meczu otwarcia zależy teraz od tego, czy żywioły i nowoczesne technologie bezpieczeństwa znajdą równowagę. W przypadku pogorszenia się warunków atmosferycznych organizatorzy mogą zostać zmuszeni do podjęcia środków nadzwyczajnych, w tym do przełożenia meczu. ©

Sypnęło niespodziankami w ostatnich sparingach finalistów

Jakub Jabłoński
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Za nami próby generalne przed zbliżającymi się mistrzostwami świata. Jak uczestnicy mundialu wypadli w meczach towarzyskich?

Szczególnie zaimponowali Norwegowie, którzy na początku zeszłego tygodnia w efektywnym stylu rozprawili się ze Szwecją (3:1) - pogromcą Polski w finale baraży o mundial 2026. Skandynawowie zaraz po tym zwycięstwie, ucharakteryzowani na wikingów, wyruszyli na swój pierwszy od 28 lat mundial.

Sparingów na swoją korzyść nie rozstrzygnęły natomiast reprezentacje typowane do końcowego triumfu. Z Hiszpanią zremisował wracający na mundial po 40 latach Irak, w którego składzie znaleźli się piłkarze Pogoni Hussein Ali oraz Cracovii Amir Al-Ammari. Francja z kolei sensacyjnie uległa Wybrzeżu Kości Słoniowej. A Algieria pokonała Holandię, z którą Polska mierzyła się w kwalifikacjach.

W weekend kibice ponownie dostali informację, że czołowe zespoły globu jeszcze szukają startowej formy. W Chicago współgospodarze turnieju, Ame-

rykanie, przegrali z Niemcami 1:2. Bramki dla czterokrotnych mistrzów świata, którzy odnieśli dziewiąte zwycięstwo w rzędzie, zdobyli Kai Havertz oraz Leroy Sane, a dla USA trafił Antonee Robinson.

Z powodu kontuzji mięśniowej w mundialu nie wystąpił wschodząca gwiazda niemieckiej piłki Lennart Karl z Bayernu Monachium. Selekcjoner Julian Nagelsmann i prezes Niemieckiej Federacji Piłkarskiej Bernd Neuendorf zapowiedzieli, że w kolejnych meczach reprezentacja zagra „dla Lenny'ego”.

W starciu Anglii z Nową Zelandią w Tampie jedyną bramkę zdobył kapitan ekipy „Trzech Lwów” Harry Kane. To jego 79. gol w 113. występie w drużynie narodowej. Tylko dziewięciu piłkarzy w historii zdobyło więcej bramek dla swoich reprezentacji, a wśród nich jest szósty w klasyfikacji wszech czasów Robert Lewandowski - z 89 trafieniami.

Popis dała natomiast Belgia, która rozbiła w Brukseli Tunezję 5:0. „Orły Kartaginy” dostały się do mundialu z bilansem bramkowym 22:0 i 28 punktami zdobyłymi na 30 możliwych w swojej grupie eliminacyjnej, ale przeciwnie „Czerwonym Diabłom” były bezradne.



Holandia była rywalem Polski w kwalifikacjach MŚ i byłaby na mundialu, gdyby Biało-Czerwoni wygrali baraże...

Nie brakowało negatywnych emocji w spotkaniu Portugalii z Chile w Oeiras pod Lizboną. W doliczonym czasie pierwszej połowy napastnik gospodarzy Rafael Leao wdał się w sprzeczkę z obrońcą rywali Ivanem Romanem. Doszło do rękoczynów, a sędzia usunął obu piłkarzy z boiska. Portugalia ostatecznie

wygrała ostatni sprawdzian przed wylotem na MŚ 2026 2:1. Dla podopiecznych Roberto Martinezy trafiali Goncalo Guedes i Bruno Fernandes. Cristiano Ronaldo wybiegł w podstawowym składzie i zagrał do końca pierwszej połowy. Honorowego gola dla Chile, które nie zakwalifikowało się na MŚ, zdobył Cepeda.

Przed ekipą z Półwyspu Iberyjskiego jeszcze ostatni sparing - już na miejscu - z Nigerią. Portugalczycy zmagania w grupie rozpoczną od meczu z Demokratyczną Republiką Konga. Później zmierzą się z Uzbekistanem, a na końcu w hicie z Kolumbią.

W nocy z soboty na niedzielę formę testowali dwaj giganci. Brazylia pokonała Egipt 2:1, a bohaterem drużyny Carlo Ancelotiego został 19-letni Endrick, wyznaczony z Realu Madryt do Olympique Lyon. W spotkaniu nie wystąpił Neymar, który zmaga się z problemami zdrowotnymi i walczy z czasem przed mundialem. Canarinhos na turnieju zmierzą się w grupie z Haiti, Szkocją i Marokiem.

Na ławce Argentyny całe spotkanie z Hondurasem przesiedział Messi. W składzie rywali do 81. minuty grał Luis Palma świeżo wykupiony przez Lecha Poznań za cztery miliony euro ze Celtiku Glasgow. Albicelestes wygrali 2:0 po golach Lautaro Martineza i Giuliano Simeone. Przed obrońcami tytułu jeszcze jedno spotkanie kontrolne z Islandią, które rozegrają dzień przed zaplanowanym na czwartek meczem otwarcia Meksyk - RPA. A potem będzie ponad miesiąc rywalizacji.

MECZE TOWARZYSKIE

poniedziałek, 1 czerwca

Norwegia * - Szwecja * 3:1
Turcja * - Macedonia Północna 4:0
Austria * - Tunezja * 1:0

wtorek, 2 czerwca

Kolumbia * - Kostaryka 3:1
Kanada * - Uzbekistan * 2:0
Chorwacja * - Belgia * 0:2
Maroko * - Madagaskar 4:0
Walia * - Ghana * 1:1

środa, 3 czerwca

Haiti * - Nowa Zelandia * 4:0
Dania - DR Konga * 0:0
Holandia * - Algieria 0:1

czwartek, 4 czerwca

Korea Południowa * - Salwador 1:0
Szwecja * - Grecja 2:2
Hiszpania * - Irak * 1:1
Francja * - Wybrzeże Kości Słoniowej * 1:2

piątek, 5 czerwca

Czechy * - Gwatemala 3:1
Meksyk * - Serbia 5:1

sobota, 6 czerwca

Haiti * - Peru 1:2
Belgia * - Tunezja * 5:0
Portugalia * - Chile 2:1
Stany Zjednoczone * - Niemcy * 1:2
Szwajcaria * - Australia * 1:1
Boliwia - Szkocja * 0:4
Anglia * - Nowa Zelandia * 1:0
Jamajka - RPA * 0:1

niedziela, 7 czerwca

Brazylia * - Egipt * 2:1
Wenezuela - Turcja * 1:2
Argentyna * - Honduras 2:0
©

Siatkówka Polacy w środę rozpoczynają obronę trofeum sprzed roku

ZMIENIONE BIAŁO-CZERWONE NIEŻŁE ZACZĘŁY RYWALIZACJĘ

Paweł Wiśniewski, DK
redakcja@polskapress.pl

Za nami pierwszy turniej żeńskiej Ligi Narodów. W chińskim Nankinie, Polki wygrały trzy mecze i jeden przegrały. Teraz czas na rywalizację mężczyzn

W odmienionym składzie, bez dotychczasowych liderów, m.in. Magdaleny Stysiak (dopiero na początku maja zakończyła sezon klubowy) i Agnieszki Korneluk (zakończyła karierę), polskie siatkarki rozpoczęły tegoroczną przygodę z Ligą Narodów.

Lista nieobecnych jest znacznie dłuższa, z różnych powodów z gry w kadrze zrezygnowały m.in. Weronika Centka-Tietianiec, Julia Nowicka, Joanna Leoniakiewicz oraz Olivia Różański.

Trener Stefano Lavarini powołał natomiast kilka debutantek: Oliwię Sieradzką, Maję Koput, Natalię Kercher czy Julię Szczurowską.

Przerwa jednej z liderów

Polki w chińskim Nankinie zaprezentowały się całkiem dobrze. Zaczęły od pięciosetowego boju z Belgijkami. Potem było łatwe zwycięstwo z Czechkami. Następnie znowu pięciosetowy thriller z Serbkami, a na koniec porażka z gospodyniami.

Niestety, w trakcie turnieju kontuzji dostała Martyna Czyniańska. Jedną z liderów będzie musiała odpoczywać i leczyć się. Przyjmując już wraca do kraju, gdzie przejdzie rehabilitację.

Kolejne turnieje LN kobiet rozegrane zostaną w dniach 17-21 czerwca w Bangkoku, gdzie wystąpi Polska, oraz w filipińskim Pasig City i Ankarze.

Do turnieju finałowego, który rozegrany zostanie w Makau (22-26 lipca) awansuje siedem najlepszych drużyn z tabeli plus gospodarz, czyli Chiny.

Ostatni zespół zostanie zdegradowany, a jego miejsce zajmie drużyna legitymująca się najwyższym miejscem w międzynarodowym rankingu, która nie uczestniczy w tegorocznej edycji Ligi Narodów.

Wyniki
1. kolejka: Belgia - Polska 2:3 (20:25, 25:22, 23:25, 25:18, 13:15), Brazylia - Holandia 3:1, Tajlandia - Serbia 0:3, Chiny - Czechy 0:3, Ukraina - USA 0:3, Dominikana - Turcja 2:3, Włochy - Bułgaria 3:0, Francja - Japonia 1:3.
2. kolejka: Czechy - Polska 0:3 (22:25, 22:25, 20:25), Brazylia - Dominikana 3:1, Kanada - Niemcy 1:3, Chiny - Tajlandia 3:2, Turcja - Holandia 0:3, Ukraina - Niemcy 3:2.



Martyna Czyniańska już po pierwszym turnieju VNL opuściła reprezentację

3. kolejka: Serbia - Polska 2:3 (25:17, 19:25, 18:25, 25:22, 15:17), Brazylia - Dominikana 3:1, USA - Kanada 3:0, Belgia - Czechy 0:3.
4. kolejka: Dominikana - Bułgaria 0:3, Ukraina - Japonia 1:3, Holandia - Włochy 0:3, Francja - USA 2:3, Tajlandia - Belgia 2:3, Chiny - Serbia 3:0.
5. kolejka: Chiny - Polska 3:1 (15:25, 25:18, 25:23, 26:24), Brazylia - Bułgaria 3:0, Włochy - Turcja 3:1, Kanada - Francja 3:1, Niemcy - Japonia 0:3, Tajlandia - Czechy 0:3, Belgia - Serbia 3:2

1. Włochy	3	9	9:1
2. Brazylia	3	9	9:2
3. Japonia	3	9	9:2
4. Czechy	4	9	9:3
5. Chiny	4	8	9:6
6. Polska	4	7	10:7
7. Kanada	3	6	7:4
8. USA	3	5	6:5
9. Serbia	4	5	7:9
10. Belgia	4	4	7:10
11. Niemcy	3	3	4:6
12. Holandia	3	3	4:6
13. Bułgaria	3	3	3:6
14. Turcja	3	2	4:8
15. Ukraina	3	1	3:7
16. Tajlandia	4	2	4:11
17. Francja	3	1	4:9
18. Dominikana	3	1	3:9

Chińskie wyzwanie
Nowy kapitan i przyjmujący - Aleksander Śliwka oraz rozgrywający Jan Firlej znaleźli się w re-

prezentacji Polski siatkarki na pierwszy turniej 8. edycji Ligi Narodów, który odbędzie się w chińskim Linyi. Trener Nikola Grbić ogłosił 14-osobowy skład.

W drużynie znalazło się trzech zawodników, którzy grali w ubiegłorocznych mistrzostwach świata - wspomniany rozgrywający Firlej, środkowy Szymon Jakubiszak i libero Maksymilian Granieczny.

Od początku rozgrywek Grbić stawia też na doświadczonego Śliwkę, który po dwóch bardzo trudnych sezonach i kontuzjach potrzebuje więcej gry.

Na początku reprezentacyjnego lata więcej wolnego otrzymali m.in. środkowy Jakub Kochanowski czy przyjmujący - Wilfredo Leon, Tomasz Fornal i Kamil Semeniuk, którzy niedawno zakończyli sezon klubowy.

Wobec nieobecności doświadczonych zawodników, szansę na debiut w rozgrywkach otrzymali m.in. rozgrywający Marcel Bakaj, przyjmujący Bartosz Firszt i Bartosz Zych.

W reprezentacji nie zobaczymy w tym sezonie środkowego Mateusza Bienka. Powodem jego absencji są problemy zdrowotne.

Zmagania w hali „Linyi Olympic Sports Park Gymnasium”, Biało-Czerwoni rozpoczną 10 czerwca, a więc w najbliższą środę. Na „dzień dobry” zmierzmy się z Kubą, a potem czekają Słowenia, Japonia i Ukraina.

Tegoroczny finał LN odbędzie się w dniach 29 lipca - 2 sierpnia - podobnie jak w ubiegłym roku - w hali „Beilun Gymnasium” w chińskim Ningbo.

Przypominamy, że w ubiegłym roku, Polacy - po raz drugi w historii - triumfowali w Lidze Narodów.

W pierwszej fazie rozgrywek, zwycięska drużyna otrzymuje nagrodę w wysokości 9500 dolarów, a przegrana - 4250 USD.

Ponadto zawodnicy mogą liczyć na znaczące nagrody indywidualne - wybrani do najlepszej „szóstki” otrzymują po 10 000 dolarów, natomiast MVP może liczyć na wynagrodzenie rzędu 30 000 USD.

Skład reprezentacji Polski siatkarki na turniej w Linyi - rozgrywający: Marcel Bakaj, Jan Filej; **atakujący:** Bartosz Gomułka, Alaksei Nasevich; **środkowi:** Szymon Jakubiszak, Bartłomiej Lemański, Jakub Majchrzak, Adrian Markiewicz; **przyjmujący:** Bartosz Firszt, Michał Gierżot, Aleksander Śliwka, Bartosz Zych; **libero:** Jakub Ciunajtis, Maksymilian Granieczny. © ©

Podbeskidzie z awansem. Teraz grają o Betclit 2. Ligę

Dariusz Knopik
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Pozostały tylko jeszcze dwie zagadki związane z nowym sezonem Betclit 2. Ligi.

W finale baraży o awans do Betclit 1. Ligi spotkały się Podbeskidzie Bielsko - Biała i Sandecja Nowy Sącz, która przypomnijmy wyeliminowała Olimpię Grudziądz (2:1).

„Górale” w przeciwieństwie do biało-zielonych pokonali Sandecję pewnie 3:1 i po dwóch latach wrócili na drugi szczebel rozgrywkowy.

W meczach o miejsce w Betclit 2. Lidze w przyszłym sezonie na razie remis w pojedynkach między drugo a trzecioligowcami. Górnik Polkowice, który wcześniej wyeliminował na wyjeździe ŁKS Łomża (3:2), teraz okazał się lepszy na swoim boisku od Sokoła Kleczew (1:0).

Lepiej poszło drugoligowcowi z Rzeszowa. Resovia wygrała w delegacji z KSZO Ostrowiec Świętokrzyski 1:0. Z kolei wcześniej KSZO zwyciężyło z Wikędem Luzino 2:1.

Oba rewanże zostaną rozegrane 9 czerwca.

Obecnie wiemy, że w Betclit 2. Lidze w sezonie 2026/27 zagrają: Olimpia, Sandecja, Śląsk II Wrocław, Podhale Nowy Targ, Chojniczanka Chojnice, Rekord Bielsko - Biała, Stal Stalowa Wola, Hutnik Kraków i Świt Szczecin jako drugoligowcy z poprzednich rozgrywek; Zawisza Bydgoszcz, Legia II Warszawa, Lechia Zielona Góra i Avia Świdnik.

Szczegółowy plan rozgrywek powinniśmy poznać po zakończeniu baraży. Jednak można się spodziewać, że inauguracja sezonu nastąpi w ostatni weekend lipca. Runda jesienna potrwa do początku grudnia. Runda wiosenna ma się rozpocząć w połowie lutego. Rozgrywki mają się zakończyć na początku czerwca.

Baraż o awans do Betclit 1. Ligi: Podbeskidzie Bielsko-Biała - Sandecja Nowy Sącz 3:1 (Lucjan Klisiewicz 5 karny, Kamil Sochań 67, Dalibor Takáč 80 - Daniel Pietraszkiewicz 84).

Baraże o miejsca w Betclit 2. Lidze: KSZO Ostrowiec Świętokrzyski - Resovia 0:1 (Mateusz Czyżycki 44); **Górnik Polkowice - Sokół Kleczew 1:0** (Jakub Wireński 31).

Koniec trudnego tygodnia

MG, DK
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. W weekend czwartoligowcy zakończyli maraton trzech meczów w nieco ponad tydzień

Prawie wszystkie rozstrzygnięcia są już znane. W tej kolejce został przypieczętowany spadek Noteci Łabiszyn, która uległa u siebie Mustangowi Ostaszewo. Teraz czas na ostatnią kolejkę (13.06)

Baraże są dwustopniowe. Wicemistrzowie czterech wojewódzkich związków najpierw grają półfinał. Zwycięzcy awansują do finału, a wygrani w nim zagra w następnym sezonie w Betclit 3. Lidze.

Pogoń będzie gospodarzem półfinału i 17 czerwca podejmie wicemistrza Pomorskiego ZPN czyli Grom Nowy Staw. Dojdzie więc do powtórki sprzed roku. Wtedy ekipa z Mogilna przegrała u siebie 1:2 i odpadła z rywalizacji.

W drugiej parze jeszcze nie wiadomo kto zagra, bo rywalizacja jest zacięta w Wielkopolsce i Zachodniopomorskiem.

Finał baraży wyznaczono na 21 czerwca. © ©

Wyniki i strzelcy 33. kolejki 4. Ligi Kujawsko - Pomorskiej: Unia Wąbrzeźno - Start

Pruszcz 4:0 (Filip Okraska 17, Filip Rzepka 28, Jakub Węgrzyn 40, Jakub Nowak 63); **Cuiavia Inowrocław - Chemik Bydgoszcz 1:1** (Patryk Wiśniewski 85 - Jakub Jarosz 49); **Orleń Aleksandrów Kujawski - Łokietek Brześć Kujawski 3:1** (Łukasz Witucki 60, Kyro Nakonechny 79, 90+1 - Radosław Czulkowski 69 samobójcza); **Sparta Brodnica - Lech Rypin 1:2** (Mateusz Wiśniewski 6 - Aleksander Kolbus 82, Marcel Łapkiewicz 87); **Wisła Dobrzyń nad Wisłą - Kujawiak Kowal 1:0** (Kacper Orłowski 90+5); **Unia Solec Kujawski - Victoria Czemikowo 2:1** (Marcin Kościelecki 78, Hubert Choliu 88 - Dariusz Adamski 31 karny); **Piast Kołodziejewo - Unia Gniewkowo 1:0** (Mateusz Rościszewski 45); **Noteć Łabiszyn - Mustang Ostaszewo 1:4** (Kamil Cistowski 84 głową - Hubert Maciąg 46, Nikodem Dziurlikowski 60, Tomasz Brzoska 73, Wojciech Wołk 78); **Pogoń Mogilno** pauzowała.

1. Chemik Bydgoszcz	31	75	78-22
2. Pogoń Mogilno	31	67	75-22
3. Unia Solec Kujawski	32	65	62-23
4. Wisła Dobrzyń n/Wisłą	31	62	62-28
5. Unia Wąbrzeźno	31	57	68-31
6. Mustang Ostaszewo	31	50	44-35
7. Sparta Brodnica	31	44	57-36
8. Kujawiak Kowal	31	44	36-39
9. Orleń Aleksandrów K.	31	41	46-48
10. Victoria Czemikowo	31	38	31-52
11. Cuiavia Inowrocław	31	35	36-49
12. Start Pruszcz	31	32	42-65
13. Piast Kołodziejewo	31	31	34-74
14. Lech Rypin	31	31	36-67
15. Łokietek Brześć Kuj.	31	31	39-74
16. Noteć Łabiszyn	31	24	35-52
17. Unia Gniewkowo	31	11	22-87

Żużel Walka o tytuł indywidualnego mistrza świata się zaostrza

DWA FINAŁY ZMAZRLIKA, ALE FOTEL LIDERA ZAJĄŁ KURTZ

PW, MZ / PAP
sport@polskapress.pl

Bartosz Zmarzlik czwarty i trzeci w dwudniowych zmaganiach w Manchesterze. W czubie klasyfikacji generalnej doszło do przetasowań.

Do minionego piątku, w 31-letniej historii cyklu Grand Prix tylko dwukrotnie zdarzyło się, żeby w pojedynczym turnieju podium zajęli w całości reprezentanci jednego kraju i dwukrotnie byli to Polacy (w 2010 roku, w Toruniu w premierowej w tym mieście imprezie - Tomasz Gollob, Rune Holta, Jarosław Hampel oraz w 2017 roku w łotewskim Dyneburgu - Piotr Pawlicki, Patryk Dudek, Maciej Janowski).

W Manchesterze taką historię powtórzyli Australijczycy - Max Fricke, Brady Kurtz i Jack Holder, zajęli całe podium pierwszego dnia rywalizacji.

W piątkowym finale wystartował również Bartosz Zmarzlik. Polak dobrze ruszył spod taśmy, ale chwilę później zaliczył upadek. Szybko wstał z toru, ale decyzją sędziego Aleksandra Latońskiego mogła być tutaj tylko jedna - wykluczenie. Polak zachował jeszcze jednak pierwszą pozycję w klasyfikacji generalnej cyklu, ale coraz bardziej musiał ogłądać się na rywali.

W turnieju wystartowali jeszcze dwaj Polacy: Patryk Dudek oraz Kacper Woryna. Ten drugi zakończył starty na zasadniczej części zawodów i nie utrzymał drugiego miejsca w klasyfikacji generalnej (spadł na czwarte). Dudkowi udało się awansować do tzw. wyścigu ostatniej szansy. Postarcie był czwarty, zdołał minąć jednego rywala, ale dwóch kolejnych już nie dogonił i ostatecznie został sklasyfikowany na ósmym miejscu. Kontuzja wykluczyła ze startu Dominika Kubere.

W sobotnich zawodach najlepszym z biało-czerwonych ponownie był Zmarzlik.

Po czterech seriach startów miał osiem punktów i był już pewny udziału w wyścigu ostatniej szansy (w 18. biegu był drugi). Bezpośredni awans do finału wywalczyli Michael Jepsen Jensen i Brady Kurtz. W decydującym biegu walki nie brakowało. Polak ze startu wyszedł jako drugi, potem krótko prowadził, ale ostatecznie przyjechał na metę trzeci.



Brady Kurtz i Bartosz Zmarzlik znów chcą bić się o tytuł indywidualnego mistrza świata

- Cieszę się z tego wyniku, bo po raz kolejny stanąłem na podium - skomentował Zmarzlik w rozmowie z WP Sportowe Fakty. - W ostatnim wyścigu zaliczyłem chyba każdą pozycję. Dobrze wyjechałem ze startu z pola C. Osłabiłem motocykl przed finałem, bo wcześniej był za mocny. Dlatego też udało mi się lepiej wystartować. Wydaje mi się, że w trakcie wyścigu za wąsko wchodziłem w łuki i zbyt długo zajmowało mi dostanie się do odsypanej nawierzchni, przez co trochę straciłem. Znowu jak jechałem całkowicie szeroko, to słyszałem, że ktoś się zbliża po sławężniku. Takie wyścigi dają dużo frajdy, bo jest wiele możliwości jazdy. Można wyprzedzić, napędzić się - dodał żużlowiec.

Walka o mistrzowski tytuł się zaostrza. Po drugim turnieju w Manchesterze Zmarzlik stracił pozycję lidera klasyfikacji generalnej cyklu, a na pierwsze miejsce wskoczył Brady Kurtz. Ta dwójka o złoto rywalizowała także w poprzednim sezonie. Wtedy, w ostatnim turnieju mistrzowski tytuł zapewnił sobie Zmarzlik. Wygląda na to, że w tym roku kibice znów mogą pasjonować się rywalizacją tej

dwójki. - Fajnie, że będą takie emocje - skwitował Bartosz Zmarzlik.

Na razie nic nie wskazuje na to, by do walki o medale włączyli się pozostali Polacy. Choć Woryna (w sobotę trzeci w biegu ostatniej szansy) świetnie zaczął starty w cyklu, teraz już traci dystans do czołowych pozycji. Dudek (w sobotę zakończył zawody na fazie zasadniczej) na razie zamyka dziesiątkę najlepszych zawodników.

Kolejny turniej - Grand Prix Polski - odbędzie 20 czerwca we Wrocławiu.

Grand Prix Wielkiej Brytanii w Manchesterze (piątek) - WYNIKI:

1. Max Fricke (Australia) 12 (0,3,3,3,3) - 20 pkt GP; 2. Brady Kurtz (Australia) 10+3 (2,3,0,3,2) - 18; 3. Jack Holder (Australia) 11+3 (2,3,3,1,1) - 16; 4. Robert Lambert (Wielka Brytania) 10+2 (1,2,3,1,3) - 12; 6. Michael Jepsen Jensen (Dania) 9+2 (1,1,2,3,2) - 11; 7. Anders Thomsen (Dania) 9+1 (2,3,3,1,0) - 10; 8. Patryk Dudek (Polska) 9+1 (3,2,1,1,2) - 9; 9. Leon Madsen (Dania) 7+0 (1,0,1,3,2) - 8; 10. Jason Doyle (Australia) 7+0 (3,1,1,1,1) - 7; 11. Andrzej Lebień (Łotwa) 7 (1,0,2,2,2) - 6; 12. Jan Kvech (Czechy) 6 (2,1,0,2,1) - 5; 13. Kacper Woryna (Polska) 5 (3,0,0,2,w) - 4; 14. Tom Brennan (Wielka Brytania) 2 (0,2,0,0,0) - 3; 15. Kai Huckenbeck (Niemcy) 2 (0,1,0,0,1) - 2; 16. Nazar Parnicki (Ukraina) 1 (0,0,1,0,0) - 1

Grand Prix Wielkiej Brytanii w Manchesterze (sobota) - WYNIKI:

1. Brady Kurtz (Australia) 15 (3,3,3,3,0,3) - 20 pkt GP; 2. Michael Jepsen Jensen (Dania) 16 (2,3,3,3,3,2) - 18; 3. Bartosz Zmarzlik (Polska) 11+3 (1,2,3,2,2,1) - 16; 4. Jack Holder (Australia) 10+3 (3,2,2,0,3,0) - 14; 5. Max Fricke (Australia) 9+2 (2,0,1,3,3) - 12; 6. Jason Doyle (Australia) 7+2 (1,3,0,2,1) - 11; 7. Jan Kvech (Czechy) 10+1 (3,1,2,1,3) - 10; 8. Kacper Woryna (Polska) 8+1 (3,1,1,1,2) - 9; 9. Kai Huckenbeck (Niemcy) 8+0 (0,3,3,0,2) - 8; 10. Robert Lambert (Wielka Brytania) 8+0 (2,2,2,1,1) - 7; 11. Leon Madsen (Dania) 7 (0,1,2,2,2) - 6; 12. Patryk Dudek (Polska) 5 (1,0,0,3,1) - 5; 13. Anders Thomsen (Dania) 4 (1,2,0,1,0) - 4; 14. Andrzej Lebień (Łotwa) 4 (0,0,1,2,1) - 3; 15. Tom Brennan (Wielka Brytania) 3 (2,1,0,0,0) - 2; 16. Nazar Parnicki (Ukraina) 1 (0,0,1,0,0) - 1

Klasyfikacja generalna Indywidualnych Mistrzostw Świata (po czterech turniejach):

1. Brady Kurtz (Australia) 65 pkt.; 2. Bartosz Zmarzlik (Polska) 62; 3. Jack Holder (Australia) 55; 4. Michael Jepsen Jensen (Dania) 45; 5. Kacper Woryna (Polska) 44; 6. Max Fricke (Australia) 42; 7. Robert Lambert (W. Brytania) 42; 8. Jason Doyle (Australia) 37; 9. Leon Madsen (Dania) 35; 10. Patryk Dudek (Polska) 29; 11. Andrzej Lebień (Łotwa) 23; 12. Daniel Bewley (W. Brytania) 18; 13. Anders Thomsen (Dania) 18; 14. Jan Kvech (Czechy) 18; 15. Dominik Kubera (Polska) 17; 16. Fredrik Lindgren (Szwecja) 12; 17. Nazar Parnicki (Ukraina) 10; 18. Kai Huckenbeck (Niemcy) 10; 19. Tom Brennan (W. Brytania) 7; 20. Norick Blödm (Niemcy) 4; 21. Adam Bednar (Czechy) 1; 22. Kevin Wölbert (Niemcy) 0.

Zaczęła się walka bonusy i lepsze pozycje w tabeli

Magdalena Zimna
magdalena.zimna@polskapress.pl

ŻUŻEL. Rozpoczęła się runda rewanżowa Metalkas 2. Ekstraligi. W kilku klubach rozczarowanie wynikami jest spore. Tak samo jak nadzieja na poprawę.

Do grona rozczarowanych na pewno nie można zaliczyć bydgoskiej drużyny. Abramczyk Polonia jak walec przetożyła się przez pierwszą część sezonu zasadniczego i z kompletem zwycięstw pewnie usadowiła się w fotelu lidera rozgrywek.

Punktowa przewaga bydgoskiej drużyny nad rywalami jest całkiem spora, ale na niższych pozycjach jest dość ciasno, a walka o miejsca w play off i uniknięcie spadku zapowiada się bardzo ciekawie.

Kilka klubów wciąż szuka rozwiązań i nowych kontraktów. Jednego z zawodników oddała Abramczyk Polonia. Do Piły przeniósł się Bartosz Nowak, wychowanek bydgoskiego klubu. Zawodnik miał z Polonią kontrakt warszawski, ale nie miał szans na starty w lidze. Teraz ma pomóc drużynie z Piły w walce o utrzymanie.

Debiut zaliczył pod koniec w ubiegłego tygodnia, w meczu kończącym 7. rundę Metalkas 2. Ekstraligi. Polonia na swój mecz pojechała do Poznania, ale wyjazd zakończył się spektakularną klęską (23:65). Nowak wyjechał na tor dwa razy i zakończył mecz bez punktów.

- Przepraszamy wszystkich kibiców za dzisiejszy wynik. Nie mamy jednak czasu na rozpamiętywanie. Musimy szybko się pozbierać, ponieważ już w niedzielę czeka nas kolejne ligowe spotkanie - zapowiedział klub z Piły.

W drugim meczu 7. rundy rozgrywek Orzeł Łódź przegrał

na swoim torze z Ostrovią. Drużyna z Ostrowa wciąż jednak zajmuje ostatnie miejsce w tabeli.

Dużo do poprawy po pierwszej części sezonu zasadniczego na pewno jest też w Krośnie. Wilki, uznawane przed sezonem za głównego faworyta Abramczyk Polonii, na razie mają ledwie 4 punkty, tyle samo co ostatnia drużyna rozgrywek i siódma ekipa z Piły.

W niedzielę rundę rewanżową rozpoczęły ekipy z Rybnika i Piły oraz Poznania i Ostrowa. Za tydzień w Krośnie Wilki zmierzą się z Abramczyk Polonią, a Orzeł w Łodzi ze Stalą Rzeszów.

7.runda Metalkas 2. Ekstraligi

PSŻ Poznań - Polonia Piła 65:23
PSŻ: Berge 6+1, Smektała 11+1, Iversen 12+2, Pludra 9+2, Douglas 12, Witkowski 8+2, Mencil 7+1
Polonia: Basso 12, Maroszek 0, Cyfer 0, Nowak 0, Jasiński 3, Teska 1, Musielak 5, Drejer 2
Orzeł Łódź - Ostrovia Ostrow 38:52
Orzeł: Nowak 2+1, Bertzon 10, Szlauderbach 3+2, Cook 9, Nagel 8+1, Halkiewicz 5+2, Lewandowski 1
Ostrovia: Czugunow 11+1, Seifert-Salk 8+2, Jakobsen 14+1, Krawczyk 5+1, Holder 7+2, Seniuk 4, Sitek 3+1

8.runda Metalkas 2. Ekstraligi

ROW Rybnik - Polonia Piła 58:32
ROW: Klindt 10+1, Wojdyło 10, Jamróg 11, Knudsen 6+3, Kvech 15, Wyczyszczok 3+1, Żurek 3+1
Polonia: Basso 7+1, Drejer 2, Maroszek 0, Nowak 0, Jasiński 9+1, Teska 7+1, Musielak 7
PSŻ Poznań - Ostrovia Ostrow zakończył się po zamknięciu wydania
14.06: Wilki Krosno - Abramczyk Polonia Bydgoszcz (13.00), Orzeł Łódź - Stal Rzeszów (15.15). Transmisje w Canal+Sport5 i Canal+online

1. Polonia Bydgoszcz	7	14	+133
2. PSŻ Poznań	7	9	+21
3. ROW Rybnik	8	9	+31
4. Stal Rzeszów	7	7	-5
5. Orzeł Łódź	6	6	-30
6. Wilki Krosno	6	4	-9
7. Polonia Piła	8	4	-114
8. Ostrovia Ostrow	7	4	-27



Bartosz Nowak ma pomóc Polonii Piła w walce o utrzymanie, ale zadanie jest bardzo trudne

Polityk Sługi Narodu: Zełenski chce być cały czas w centrum wydarzeń. Irytuje się, gdy schodzi ze sceny. Albo gdy na scenę wchodzi ktoś, kto mu zabiera światło i uwagę. On jest osobowością narcystyczną. Nie mówię tego ze złośliwością. Każdy polityk jest w jakimś sensie narcyzem zapatrzonym w swój wizerunek. Z drugiej strony często o tym zapominamy, oceniając Zełenskigo. Większość mediów – szczególnie za granicą – wpada w zachwyt. Piszę o nim w czarno-białych barwach. Nie dostrzegając tego, że Zełenski jest tylko... politykiem. Nie odbieram mu jego zasług z początków wojny. Nie kwestionuję tego, że pielgrzymował po świecie w poszukiwaniu pomocy i ten jego wizerunek był przydatny przy jej zdobywaniu. Handlowanie zdjęciami ze sobą za broń miało i ma sens. Ale jest też inna prawda. Taka, że prezydent jak dziecko przegląda rolki na socialach. Denerwuje się, gdy wychodzi na nich źle. Gra twarzą. Momentami do przesady. (...)

Współpracownik Wołodymyra Zełenskigo: Przesadzone są doniesienia o kompleksach Zełenskigo. On niemal od dziecka występował na scenie. Dlaczego miałby być zakompleksiony? W swojej szkole w Krzywym Rogu był gwiazdą. Zawsze otoczony wpatrzonymi w niego dziewczynami. OK, jest niski. I od dziecka tak na niego wołano. Mówiono na niego „Mały”. Ale jemu to nie przeszkadzało i nie przeszkadza do dziś. Gdy grał na scenie, wpadał w coś w rodzaju transu. Dążył do doskonałości. W dupie miał to, co o nim mówią ludzie, którzy z niego drwili. Jego poczucie własnej wartości nigdy nie było zachwiane. On od czasu szkoły podstawowej odnosił sukcesy. Zawsze był gwiazdą. Dlaczego miałby być sfrustrowany tym, że jest niski. Bez przesady. Gdyby miał kompleksy, nie godziłby się na rolę kobiety. Często grał kobietę. Myślę, że zakompleksieni na punkcie swojego wzrostu czy wyglądu fizycznego faceci raczej idą w kierunku budowania się jako muzyk, twarzą, kryminalista. Zełenski nigdy taki nie był. On jest artystą. Niezależnie, kogo i co gra, jest w nim wrażliwość artysty, a nie kryminalisty z bazaru. Zgoda – jak każdy aktor i artysta ogląda się w lustrze. Ogląda swoje występy. Analizuje je. Poprawia. Pracuje nad wizerunkiem. Ale to chyba normalne. Zełenski jest postacią sceny. Dziś politycznej. Ale to postać sceniczna. I tak należy ją postrzegać.

Minister w Kancelarii Prezydenta RP Andrzeja Dudy: Nawet my mówiliśmy na niego przed wojną „Mały”. Później już nie wypadało. On naprawdę obawiał się, że go zabiją. Nie było przestrzeni do szyderstw z jego wzrostu. Czasami żartował, że

Zawsze było co najmniej dwóch Zełenskich. Ten na potrzeby rynku zagranicznego i ten na potrzeby krajowe. Na potrzeby krajowe Zełenski nie był już taki miły. Bo na Ukrainie nie miał aż tylu fanów i widzów co za granicą.



FOT. PAP/EP

Nawet jeśli nie zdecyduje się na start w wyborach, Wołodymyr Zełenski zostanie zapamiętany jako postać historyczna dla Ukrainy i dla świata.

On już ma swoje miejsce w historii

jest o dwa centymetry niższy od Napoleona. Czyli lekko licząc, Zełenski ma 166 centymetrów wzrostu. Niech pan spróbuje znaleźć jego zdjęcia z Jermakiem, gdy stoją razem obok siebie. Niewiele jest takich zdjęć. Jermak to kawał chłopca. Przy nim Zełenski wygląda jak jego syn. Albo młodszy kolega. Nie powiedziałbym jednak, że Zełenski ma na tym punkcie kompleksy. Putin też jest niski. Ale on nosi wkładki do butów, aby się podwyższyć. Mimo że jest o dwa centymetry wyższy od Zełenskigo, czyli ma wzrost... Napoleona. Nie przesadzajmy zresztą. Leo Messi również jest niski. Wzrost w polityce nie musi być żadnym wyznacznikiem.

Współpracownik Wołodymyra Zełenskigo: Zełenski nigdy nie aspirował do roli twarzą. Wychował się na wysokim piętrze w bloku z wielkiej płyty. Znał osiedle. Obserwował, jak pod koniec lat osiemdziesią-

tych rodzi się kasta bigunów, którzy byli w Krzywym Rogu odpowiednikiem gopników, czyli dresiarzy (biguni to specyficzna subkultura małoletnich z Krzywego Rogu, której hymnem był utwór Jurija Szatunowa „Biełyje rozy”).

Ich działalność polegała na stosowaniu przemocy wobec rówieśników. Szacuje się, że w latach 1985-1995 w wyniku ich działalności zginęło co najmniej trzysta osób, a rannych zostało ponad tysiąc pięćset nieletnich – przyp. Z.P.). Nie było nawet momentu, w którym Zełenski chciałby do tej subkultury dołączyć. Nie wiem, czy pasowałby do bigunów nucąc Sofię Rotaru pod nosem. Do tego w szkole był kujonem. Jedyne, co łączyło go z chuligańskimi subkulturami, to sięganie po homofobiczne powiedzenia. Ale wtedy to była norma. Gopników nie lubili nauczyciele. Zełenski był ulubieńcem nauczycieli. W Polsce też

mieliście swoje „szalone lata dziewięćdziesiąte”, ale myślę, że większość Polaków nie jest w stanie sobie wyobrazić brutalności tych lat w Rosji czy na Ukrainie. Wojny osiedlowe nie były zwykłymi walkami na pięści. To były regularne bitwy, często z użyciem broni palnej. Ktoś, kto chodził na tańce, nie pasował do tego świata. Niemniej jednak Zełenski ten świat znał i rozumiał. Wiedział, na czym polega brutalne i zimne wychowanie w bloku w posowieckim mieście. Może się nie bił, ale potrafił knajacko mówić. Znał pojęcia. Nie był frajerem. Do tego w przeciwieństwie do swoich dzisiejszych rywali z polityki on naprawdę jest przedsiębiorczy. Sam dorobił się pierwszych dużych pieniędzy na pracy, a nie na złodziejstwie. Występy dawały mu poważne dochody. Zbudował ze znajomymi firmę producencką. Grał w filmach. Występował w kabaretach.

Wziął udział w „Tańcu z gwiazdami”. W końcu sam wymyślił Hołoborodkę i serial „Sługa Narodu”. W skali Ukrainy to kariera amerykańska. Od zwykłego dzieciaka z osiedla do znanego w całym byłym ZSRR aktora i komika, który potrafi na siebie zarobić i nie jest niczym klientem.

Polityk Sługi Narodu: Zełenski jest „Mały”, ale od początku swojej kariery emanował przywództwem. Ludzie go słuchali. Dawali się przekonać. Jego największym talentem wcale nie był śpiew czy taniec. On ma wewnętrzną konstrukcję przywódcy. Nieznoszącego sprzeciwu przywódcy. Ma być tak, jak on chce. Albo po dobroci, albo siłą. Takie cechy są konieczne, by rządzić. I tych cech nie docenił w nim Putin. Od początku miał o nim bardzo niskie mniemanie. W Rosji nie ma przepływów między kulturą i sceną a polityką. Politykiem może być wojskowy, oficer wywiadu, przestępca. Ale nie piosenkarz. Piosenkarz to zawsze w Rosji będzie postacią słabą i niegodną szacunku. Rosjanie nie oczekują od przywódcy wrażliwości. Ma być brutalny i silny. Ukraińcy nie są tacy sami. Mimo sowieckich doświadczeń o wiele bardziej demokratycznie i płynnie widzą przepływy między rolami, które ludzie pełnią w życiu.

Współpracownik Wołodymyra Zełenskigo: Ma dwie ważne cechy, które są konieczne do sprawowania władzy. Ma naturalne zdolności przywódcze, potrafi walczyć i jest pracowity. Kocha władzę, ale nie jest Kaligulą. Ciężko pracuje. Z Kaligulą łączy go tylko to, że nie docenili go jego przeciwnicy. Sam Zełenski uważa, że od przegranej gorsza jest tylko śmierć.

Polityk Sługi Narodu: Zełenski fascynował się Napoleonem i Charlie Chaplinem. Coś z miksu tych dwóch postaci ma. Na pewno skłonność do rządów jednoosobowych z jakimś doradcą na zapleczu. Najpierw tym doradcą i współrządcą był Jermak. Teraz jest Kyryło Budanow. Wiedział, jak dostosować się do czasów wojennych.

Pamiętam, że na początku swojej kariery politycznej, gdy próbował zwracać się do Władimira Putina bezpośrednio poprzez wystąpienia telewizyjne, miał na sobie T-shirt z wizerunkiem Muhammada Alego. Później był sweterek, w którym przekonywał Ukraińców, że jest zwykłym człowiekiem – takim jak oni. Skończył w ubraniach koloru khaki. Przyjmując rolę zaangażowanego w walkę patrioty. Jako polityk przeszedł ogromną przemianę. Od obojętnego na przelewające się przez Ukrainę rewolucje aktora, przez wyjeżdżającego na Donbas na początku wojny barda, do męża stanu.

Współpracownik Wołodymyra Zełenskigo: Wszedł do polityki jako lek i taran na oligarchów. Na jego zapleczu był jed-

nak oligarcha. Wspierał go Ihor Kołomojski – Żyd z Dniepropietrowska. Była umowa, że jeśli Zełenski wygra, rozliczy się z nim poprzez zwrot banku, który Kołomojskiemu znacjonalizowano. Gdy Zełenski nie wywiązał się z tej umowy i podjął walkę z Kołomojskim, wiedziałem, że z aktora narodził się pełnokrwisty polityk. Zełenski dokonał ojcobójstwa. Został przywódcą. Nieudawanym i niegracym przywódcą.

Polityk Sługi Narodu: On już ma swoje miejsce w historii. Można go rozliczać z błędów. Można krytykować za skłonności autorytarne. To wszystko schodzi jednak na drugi plan. Nawet jeśli nie zdecyduje się na start w wyborach, zostanie zapamiętany jako postać historyczna dla Ukrainy i dla świata. Czas będzie działał na jego korzyść. Jeśli nie zrobi czegoś ekstremalnie głupiego, ma swoje miejsce w panteonie.

Kuczma był uwikłany w zło-dziejstwo i kojarzy się go z zabiciem dziennikarza, Juszczenko zawiódł oczekiwania rewolucji z 2004 roku, Janukowycz uciekł z kraju. Zełenski stanął w obronie Ukrainy. Wszedł w rolę, której wielu polityków by nie wzięło. Nie można sobie wyobrazić mniej korzystnych warunków do kierowania państwem niż te, które przypadły w udziale Zełenskiemu.

Historia go zapamięta jak należy. Nieważne będzie, czy się kreował, czy nie. Nieważne, czy miał kompleksy, czy nie. Najważniejszą rolę w swoim życiu odegrał właściwie. Jego zadaniem nie było wczuwanie się w oczekiwania Bidena, Dudy, Macrona czy Merza. Nie ma znaczenia, czy lubi go Nawrocki albo Orbán. Zerowe znaczenie ma to, czy akceptuje go Trump i jak go przeżywa. Zadaniem Zełenskigo było ocalenie państwa. I zrobił to.

Najpewniej z tego powodu wynika poczucie niezniszczalności. Poczucie, że każdemu może dowolnie nawrzucać. On chyba tylko wobec króla Karola III zachowywał dobre maniery. Ale kto mu zabroni? Kto zbawcy narodu zabroni bycia obcesowym i chamskim? Takie jest jego prawo. Zełenski ma i tak przejebane. Nie musi się o nic starać.

© ©

KSIAŻKA



Zbigniew Parafianowicz,
„Kłopot z Zełenskim”,
Wyd.: Czerwone i Czarne

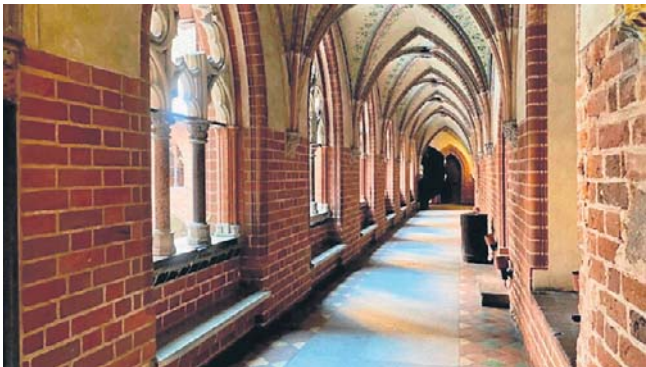
Krużganki w Malborku odzyskują blask z XIX w.

Radosław Konczyński
redakcja@polskapress.pl

3 mln zł kosztować będzie kontynuacja prac konserwatorskich na krużgankach Zamku Wysokiego w Malborku. Dzięki temu bardziej wyeksponowane zostaną XIX-wieczne polichromie.

Zamek Wysoki jest w kompleksie Muzeum Zamkowego w Malborku tą częścią, którą Krzyżacy zaczęli budować najwcześniej, bo w latach 70. XIII wieku jako klasztor. Od tamtego czasu 4 krużganki przechodziły burzliwe koleje losu, tak jak cała warownia. W opracowaniu przygotowanym na potrzebę planowanych prac konserwatorskich Muzeum Zamkowe informuje, że uszkodzenia spowodowane warunkami atmosferycznymi pojawiały się już w 2. połowie XV w., gdy

twierdza należała do Rzeczypospolitej, potem także w okresie „potopu szwedzkiego”. Największa dewastacja nastąpiła po Irozbiorze Polski, gdy decyzją władz pruskich Zamek Wysoki zamieniono w garnizon wojskowy i magazyny. Wówczas okna krużganków zostały zamurowane. Pod koniec XIX w. wygląd nawiązujący do pierwotnej wersji średniowiecznej przywrócił im zespół konserwatorów pod kierunkiem Conrada Steinbrechta. Właśnie krużganki w takiej formie architektonicznej widzą dzisiaj turyści odwiedzający jeden z najważniejszych zabytków Polsce. Ostatnie większe prace na krużgankach były prowadzone w latach 90. XX wieku. Czas zrobił swoje, więc od ubiegłego roku Muzeum Zamkowe prowadzi kompleksowe prace konserwatorskie. Właśnie rozpoczął się drugi etap obejmujący dwa kruż-



FOT. MUZEUM ZAMKOWE

Wykonawca ma pięć miesięcy na odrestaurowanie krużganków południowego (na zdjęciu) i wschodniego

ganki - południowy i wschodni. Naprawy wymagają m.in. odspojenia warstw malarskich, wypraw tynkarskich, ubytki cegieł oraz zapraw spoinowych. Część zniszczeń to skutek działania pogody i obecności ptactwa na zamku, a część wynika z dużego ruchu turystycznego.

- Chcemy też odkryć i uczynić dzisiaj zasłonięte fragmenty polichromii z okresu restauracji XIX-wiecznej. Wiemy, że zachowały się tam również elementy polichromii średniowiecznych, ale co dokładnie, to więcej będziemy mogli powiedzieć na etapie prac konserwatorskich - wy-

jaśnia Agnieszka Kowalska, zastępca dyrektora Muzeum Zamkowego w Malborku.

Ogólnie już można sobie wyobrazić efekt prac, bo w 2025 roku muzeum przeprowadziło prace w krużganku zachodnim wraz z przylegającymi do niego komnatami dostojników krzyżackich. Całość kosztowała 2,4 mln zł.

Drugi etap realizuje ta sama firma - Gorek Restauro, która jako jedyna wzięła udział w przetargu. Wykonawca dostał pięć miesięcy na realizację zadania.

- Te prace rozpoczęliśmy trochę wcześniej niż przed rokiem, bo około miesiąca wcześniej - i o tyle wcześniej chcemy skończyć. Chodzi o to, żeby zdążyć przed zimą, bo prace są prowadzone tylko na zewnątrz, w przeciwieństwie do 1. etapu - mówi Kowalska. - Mam tutaj dwa krużganki, tam był jeden, ale proszę wziąć pod uwagę komnaty dostojni-

ków, dlatego uważam, że pod pewnymi względami obecne zadanie jest prostsze. W komnatkach zakres był ogromny.

Pewnym wyzwaniem będzie pogodzenie ruchu turystycznego z trwającą inwestycją, zważywszy na to, że krużganki są częścią trasy zwiedzania. A sezon wiosenno-letni już trwa, przyjeżdża coraz więcej wycieczek i turystów indywidualnych. W całym ubiegłym roku do zamku weszło ponad 750 tys. osób. Nie każda stopa stanęła na krużgankach, ale i tak to były setki tysięcy.

- Nie planujemy zamykania żadnych wnętrz na pierwszym piętrze Zamku Wysokiego. Prace będą tak podzielone i tak prowadzone przez wykonawcę, by goście naszego muzeum mieli dostęp zarówno do gdańska, jak i dormitorium - mówi Agnieszka Kowalska.

© P

REKLAMA 0011533610

Prezydent Miasta Bydgoszczy

Stosownie do przepisu art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 poz. 399 ze zm.)

podaje do publicznej wiadomości,

że w siedzibie Wydziału Mienia i Geodezji przy ul. Grudziądzkiej 9-15 na tablicach ogłoszeń oraz na stronie internetowej: <http://bip.um.bydgoszcz.pl> zamieszczono wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży w trybie bezprzetargowym położonej przy ul. Siedleckiej (dz. nr 84/2 obr. 11) na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości sąsiedniej, położonej przy ul. Siedleckiej 108 (dz. nr 87/1 i 90/4 obr. 11).

Wykaz zostaje zamieszczony na okres **od dnia 8.06.2026 r. do dnia 29.06.2026 r.**

REKLAMA 0011534060

Prezydent Miasta Bydgoszczy

Stosownie do przepisu art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 poz. 399 ze zm.)

podaje do publicznej wiadomości,

że w siedzibie Wydziału Mienia i Geodezji przy ul. Grudziądzkiej 9-15 na tablicach ogłoszeń oraz na stronie internetowej: <http://bip.um.bydgoszcz.pl> zamieszczono wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży w trybie bezprzetargowym położonych przy ul. St. Brzeczkwoskiego (dz. nr 148/4 i 38/10 obr. 392) na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości sąsiedniej, położonej przy ul. St. Brzeczkwoskiego 14 (dz. nr 60 obr. 392).

Wykaz zostaje zamieszczony na okres **od dnia 8.06.2026 r. do dnia 29.06.2026 r.**

REKLAMA 0011534433

Prezydent Miasta Bydgoszczy

Stosownie do przepisu art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U.2026 poz. 399 t.j.),

podaje do publicznej wiadomości,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Wydziału Mienia i Geodezji przy ul. Grudziądzkiej 9-15 (budynek C, piętro I) oraz na stronie internetowej bip.um.bydgoszcz.pl w sekcji „Urząd Miasta - Nieruchomości miejskie”, zamieszczono wykaz zawierający lokale mieszkalne położone przy:

- ul. Stanisława Noakowskiego 6, lokal mieszkalny nr 38
- ul. Dworcowa 96, lokal mieszkalny 7

przeznaczone do sprzedaży wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej w trybie bezprzetargowym na rzecz najemcy, z zastosowaniem bonifikat wynikających z uchwały nr LII/1083/22 Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 30 marca 2022 r. w sprawie określenia warunków udzielania bonifikat i wysokości stawek procentowych przy sprzedaży lokali mieszkalnych i domów jednorodzinnych stanowiących własność Miasta Bydgoszczy (Dz. Urz. Woj. Kuj.-Pom. z 2022 r. poz. 2040 ze zm.). Wykazy zostają zamieszczone na okres **od dnia 8.06.2026 r. do dnia 29.06.2026 r.**

REKLAMA 0011535173

Prezydent Miasta Bydgoszczy

Stosownie do przepisu art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 399)

podaje do publicznej wiadomości

wykaz nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Gminy Bydgoszcz, przeznaczonej do wynajmu w celu prowadzenia kawiarni w formie stylizowanego pojazdu

Lp.	Lokalizacja	Opis nieruchomości	Sposób zagospodarowania	Powierzchnia w m²	Obręb	Nr działki	Nr księgi wieczystej
1.	ul. Słowackiego	Na przedmiotowej nieruchomości obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przyjęty uchwałą Nr LXVI/1386/18 Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 26 września 2018 r. r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Śródmieście –Filharmonia Pomorska” Miasto nie zapewnia dostępu do mediów (prądu, wody, kanalizacji).	nieruchomość niezabudowana	10	166	cz. dz.nr 46/1	BY1B/00001112/2

Wykaz zamieszczony zostaje na okres **od 5 czerwca do 26 czerwca 2026 r.**
Termin zagospodarowania nieruchomości: od 1 lipca 2026 r. do 30 września 2026 r.
Oddanie w najem na czas określony, w trybie bezprzetargowym na rzecz dotychczasowego dzierżawcy.
Stawka najmu gruntu naliczona według złożonej oferty, nie niższa od stawek ustalonych w Zarządzeniu Nr 394/2025 Prezydenta Miasta Bydgoszczy z dnia 4 lipca 2025 r. zmienionego Zarządzeniem Nr 576/2025 z dnia 29 października 2025 r.
Każda zmiana stawek najmu gruntu zostanie potwierdzona aneksem do umowy.
Czynsz powiększony o podatek VAT w wysokości obowiązującej w dniu wystawienia faktury, płatny będzie na rachunek Urzędu Miasta Bydgoszczy w terminie do 10. każdego miesiąca za dany miesiąc z góry.
W Wydziale Zieleni i Gospodarki Komunalnej przy ul. Jezuickiej 4A, pok. 12, można uzyskać wszelkie informacje związane z wynajęciem gruntów oraz rokowaniami.

REKLAMA 0011535205

**O B W I E S Z C Z E N I E
STAROSTY MOGILEŃSKIEGO**

z dnia 3 czerwca 2026 r. Działając na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) oraz zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jedn. Dz. U. z 2024 r., poz. 311)

z a w i a d a m i a m

o wydaniu w dniu 3 czerwca 2026 r. decyzji Starosty Mogileńskiego nr 85/26 znak AS.6740.17.2026 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn. „Budowa ulic: Misia Uszatka, Sezamkowej, Sierotki Marysi oraz drogi gminnej zlokalizowanej na dz. nr 53/1 i 143 w m. Stawiska wraz z kanalizacją deszczową”.

Granice lokalizacji inwestycji:
Jednostka ewidencyjna Mogilno – obszar wiejski 040903_5, obręb Stawiska 0040-82, 78/2, 40, 55/3, 114*(114/1, 114/2), 54/3*(54/10, 54/9), 99/1*(99/2, 99/3), 54/8*(54/12, 54/11), 54/1*(54/14, 54/13), 143*(143/1, 143/2), 50/3*(50/19, 50/18), 100/2, 98,53/1*(53/6, 53/5), 50/14*(50/21, 50/20), 110/3

Granice nieruchomości, z których czasowo korzystanie będzie ograniczone:
jednostka ewidencyjna Mogilno – obszar wiejski 040903_5, obręb Stawiska 0040: 82, 78/2, 55/3, 40, 99/1, 114 xx* - działki przeznaczone do podziału

xx* (xx/y, xx/z) przed nawiasem znajduje się numer działki, która będzie podlegała podziałowi, natomiast w nawiasie pokazano numery działek powstałych w wyniku podziału tej działki. Pogrubionym drukiem zaznaczono numer działki, przejętej pod pas drogowy.

Wszystkie strony postępowania zawiadamia się, że z aktami sprawy ww. zadania inwestycyjnego można zapoznać się w Starostwie Powiatowym w Mogilnie w Wydziale Ochrony Środowiska, Architektury, Budownictwa, Rolnictwa i Leśnictwa w Mogilnie przy ul. G. Narutowicza nr 1, pokój 22 (parter), w dniach pracy Urzędu w godzinach: od pon. do czw. 7.30 – 15.00 w pt. 7.30 – 14.00, w terminie 14 dni od publicznego ogłoszenia niniejszego obwieszczenia.

Jednocześnie zawiadamiam, że zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego zawiadomienie stron uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Z dniem zawiadomienia wprowadza się zakaz obrotu, w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami stanowiącymi własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objętymi wnioskiem wydania zezwolenia na realizację inwestycji drogowej, pod rygorem nieważności czynności prawnej. (znak sprawy: AS.6740.17.2026)

STAROSTA MOGILEŃSKI
/-/ Tomasz Krześciński

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

SKUP aut do 10 000 + hol. 692840378

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

Usługi

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory, złomowanie piecy. Skupujemy w dobrej cenie, odbieramy własnym transportem. 602-726-894

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy turnusy 7 dni od 1050 zł z 30% dofin. dla emerytów/ rencistów, tel 501-642-492.

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

KRAJ - MORZE

ŁEBA - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

Usługi pogrzebowe

"KONKORDIA", kompleksowe usługi pogrzebowe Pakość ul. Inowrocławska 10, 52/ 35-18-766, 500-697-316, całą dobę Wyplacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

CREDO - Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św. Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759. Baldachim, winda nagrobna gratis. Wyplacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem, www.pogrzeb.net

NAJTAŃSZY całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, własna chłodnia, producent trumien - już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

WALDEMAR Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy 602-189-676, 52/3556677 Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wyplacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem.

ZAKŁ. Usług Pog. "Dylewscy" Plac Piastowski 9 tel.24h 52/ 322- 29-16, biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D tel. 52/ 342- 95-16 ZUS KRUS, wojsko, policja. Usługi krajowe i zagraniczne; www.dylewscy.pl

AUTOREKLAMA

aktualne
z całej Polski
przetargi

 **nasze
komunikaty.pl**

REKLAMA

BURMISTRZ KORONOWA

Stosownie do przepisów art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026 r., poz. 399)

podaje do publicznej wiadomości,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Koronowie przy Placu Zwycięstwa 1 oraz na stronie internetowej www.bip.koronowo.pl na okres 21 dni od dnia 8.06.2026 r. do dnia 29.06.2026 r., umieszczone zostają wykazy nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia i sprzedaży. Informację o wywieszeniu wykazów podano do publicznej wiadomości poprzez ogłoszenie w prasie lokalnej.

z up. BURMISTRZA
/H Sławomir Marszałski
Zastępca Burmistrza

0011534425

REKLAMA

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Prezydent Miasta Bydgoszczy

Informuje o II przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż lokalu mieszkalnego stanowiącego własność Miasta Bydgoszczy położonego w Bydgoszczy przy ul. Piotrowskiego 5

- Oznaczenie nieruchomości:**
Lokal mieszkalny nr 9 o pow. 33,43 m² wraz z pomieszczeniem przynależnym piwnicą o pow. 9,84 m², znajdujący się w piwnicy w 4-kondygnacyjnym budynku położonym przy ul. Piotrowskiego 5 oraz udział w nieruchomości wspólnej wynoszący 4327/78420 części działek nr: 10/9, 10/8, 10/7 i 10/1 o łącznej pow. 731m² (obręb 146) – zapisanej w księdze wieczystej KW nr BY1B/00043158/2 i tej samej wysokości udział w częściach wspólnych budynku i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali.
- Lokal mieszkalny przeznaczony jest do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.
- Cena wywoławcza:** 200 000,00 zł
- Termin i miejsce przetargu:** 9.07.2026 r. godz. 10⁴⁵ w Urzędzie Miasta Bydgoszczy przy ul. Jezuickiej 2, Sala Łochowskiego (parter).
- Wysokość wadium i termin jego wniesienia:** 20 000,00 zł, termin wpłaty: do 1.07.2026 r.
- Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu:**
– tablica ogłoszeń w Referacie Lokali i Wspólnot Mieszkaniowych Wydziału Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15, budynek „C”
– strona internetowa www.bip.um.bydgoszcz.pl (w zakładce Nieruchomości miejskie)
- Dodatkowe informacje o przetargu:**
- Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15, budynek „C”, tel. 52 58 58 155, w godzinach 8⁰⁰-16⁰⁰ (pon., śr., czw.); 8⁰⁰-18⁰⁰ (wt.); 8⁰⁰-14⁰⁰ (pt.)
- Lokal mieszkalny można obejrzeć w dniu 22.06.2026 r. w godz. 14³⁰ – 14⁵⁰.

0011534613

REKLAMA

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Prezydent Miasta Bydgoszczy

informuje o VII przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż lokalu mieszkalnego stanowiącego własność Miasta Bydgoszczy położonego w Bydgoszczy przy ul. Henryka Sienkiewicza 37

- Oznaczenie nieruchomości:**
Lokal mieszkalny nr 2 o pow. 94,29 m² wraz z pomieszczeniem przynależnym P.12 – piwnicą o pow. 6,27 m², znajdujący się na parterze w 3-kondygnacyjnym budynku położonym przy ul. Henryka Sienkiewicza 37 oraz udział w nieruchomości wspólnej wynoszący 10056/96760 części działki o nr 59 o pow. 778 m² (obręb 111) – zapisanej w księdze wieczystej KW nr BY1B/00007337/7 i tej samej wysokości udział w częściach wspólnych budynku i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali.
- Lokal mieszkalny przeznaczony jest do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.
- Cena wywoławcza:** 299 000,00 zł
- Termin i miejsce przetargu:** 9.07.2026 r. godz. 10⁰⁰ w Urzędzie Miasta Bydgoszczy przy ul. Jezuickiej 2, Sala Łochowskiego (parter).
- Wysokość wadium i termin jego wniesienia:** 30 000,00 zł, termin wpłaty: do 1.07.2026 r.
- Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu:**
– tablica ogłoszeń w Referacie Lokali i Wspólnot Mieszkaniowych Wydziału Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15, budynek „C”
– strona internetowa www.bip.um.bydgoszcz.pl (w zakładce Nieruchomości miejskie)
- Dodatkowe informacje o przetargu:**
- Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15, budynek „C”, tel. 52 58 58 155, w godzinach 8⁰⁰-16⁰⁰ (pon., środ., czw.); 8⁰⁰-18⁰⁰ (wtor.); 8⁰⁰-14⁰⁰ (pt.)
- Lokal mieszkalny można obejrzeć w dniu 24.06.2026 r. w godz. 14³⁰ – 14⁵⁰.

0011534622

Pani
Wiesławie Posadzy
Wieloletniej Radnej i Przewodniczącej
Rady Gminy Dąbrowa Biskupia w latach 2018-2024
oraz
Rodzinie

wyrazy najszczerzego współczucia
z powodu śmierci Teściowej

Pani
Ilonii Luizy Posadzy
100-letniej mieszkanki
Gminy Dąbrowa Biskupia

składa
Wójt Gminy Dąbrowa Biskupia
wraz z pracownikami Urzędu Gminy
i podległych jednostek organizacyjnych
oraz Radni Rady Gminy i Sołtysi

0011535228

Pani
Annie Borkowskiej
podinspektorowi w Urzędzie Stanu Cywilnego

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci
Mamy
słp
Elżbiety Borkowskiej

składają
Arkadiusz Fajok
Prezydent Miasta Inowrocławia
wraz z pracownikami Urzędu Miasta Inowrocławia

0011535295

AUTOPROMOCJA

**Zleć nekrologi,
ogłoszenia drobne,
życzenia**

Biura ogłoszeń Gazety Pomorskiej:
Bydgoszcz: czynne: pn.-pt. 8-16
ul. Zamowskiego 2
tel. 519 503 513, e-mail: magdalena.welka@polskapress.pl
Grudziądz: czynne: pn.-pt. 8-16
ul. Sikorskiego 24/8, tel. 56 45 11 930
e-mail: ogloszenia.grudziadz@pomorska.pl
Inowrocław: czynne: pn.-pt. 8-16
Aleja Ratuszowa 15, tel. 692 725 390
e-mail: ogloszenia.inowroclaw@pomorska.pl
Toruń: czynne: pn.-pt. 8-16
ul. Grudziądzka 46-48,
tel. 606 537 137, e-mail: lukasz.kopanski@polskapress.pl
Włocławek: czynne: pn.-pt. 8-17
ul. Żabia 29, tel. 54 231 45 31
e-mail: ogloszenia.wloclawek@pomorska.pl

0111102702

Express
BYDGOSKI

**GAZETA
pomorska**

NOWOŚCI
DZIENNIK TORUŃSKI

Pochodzę z rodziny długowiecznej, więc myślę, że będę żyła 100 lat

Doda w Kozaczku Fot. Adam Jankowski



Z ŻYCIA GWIAZD

Gosia Andrzejewicz odzyskała mikrofon

Piosenkarka słynie z bliskiego kontaktu z publicznością. Podczas koncertu w Pelplinie zaprosiła na scenę jednego z uczestników wydarzenia. Na opublikowanym w sieci nagraniu widać, jak mężczyzna przejmie mikrofon i nie zamierza go oddać wokalistce. Andrzejewicz zdecydowanym ruchem udało się jednak odzyskać sprzęt.

Sandra Kubicka płasza się multimilionerem

Celebrytka i jej nowy ukochany wybrali się na wesele Dominika Dudka, gdzie bez skrępowania wywijali na parkiecie. Na jej profil trafiła pamiątkowa rolka, w której uwieczniła ich płąsy. Dzięki temu wiemy, że jej chłopak to Adam Zaorski. Znajomi określają go mianem młodego multimilionera.

Kasia Cichopek pokonywała tory przeszkód

Prezenterka i Maciej Kurzajewski wraz z dziećmi świętowali Dzień Dziecka. Na Instagramie pochwalili się rodzinnym wyjściem do sportowego parku rozrywki w Warszawie. Na miejscu nie brakowało atrakcji i aktywności wymagających sprawności fizycznej. Para wraz z dziećmi pokonywała tory przeszkód, wspinała się i korzystała z przygotowanych atrakcji. Nagranie zostało opatrzone specjalnym wpisem. „To właśnie wspólne chwile są najcenniejsze i zostają z nami na długo” - napisała Cichopek. (GZL) Fot. Adam Jankowski



W TELEWIZJI



Prokurator TVP 1, 20:30

Każdy z odcinków opowiada kompletną historię jednego śledztwa, prowadzonego przez prokuratora Kazimierza Procha. W tym odcinku w okolicach elektrowni na Żeraniu zostają znalezione powieszzone zwłoki. Prawdopodobnie było to samobójstwo, co sugeruje list pożegnalny. Jednak prokurator Proch podejrzewa udział osób trzecich.

Jurassic World Polsat, 20:35

Kończy się budowa parku dinozaurów, a to ściągają turystów z całego świata. Wśród dinozaurów jest genetycznie zmodyfikowany osobnik wyróżniający się inteligencją. Gdy gigant podejmuje próbę ucieczki, staje się zagrożeniem dla mieszkańców wyspy.

Na skraju załamania TVN, 22:00

Cass była świadkiem tragedii na niebezpiecznej wiejskiej drodze. Po tym wydarzeniu zaczyna nawiązywać do duch i kobieta zaczyna wątpić w swoje zdrowie psychiczne. Powoli zaczyna wierzyć, że będzie następną ofiarą.

Przepraszam, czy tu biją? Kino Polska, 22:05

Przywódca przestępczej grupy, Belus, chcąc sprawdzić lojalność jej członków, organizuje fikcyjny napad. Sam powiadamia milicję i z ukrycia obserwuje, który z kumpli zdradzi.

KRZYŻÓWKA NR 85

Poziomo:

- 1) Międzynarodowy ... Pianistyczny,
- 6) Izabella, aktorka z filmu „Ogniem i mieczem”,
- 10) ogłoszenie na parkanie,
- 11) teczka z danymi osobowymi,
- 12) kolarz na welodromie,
- 13) niewzruszona podstawa, fundament,
- 16) lek przeciwbólowy i przeciwgorączkowy,
- 19) właściciel dużego majątku ziemskiego,
- 24) pocisk z zawleczką,
- 25) rysunek przebiegu funkcji,
- 27) najstarsze państwo chrześcijańskie na świecie,
- 28) drugie pod względem wielkości miasto Izraela,
- 29) groźna choroba oczu,
- 31) partner do tańca,
- 33) Pablo, chilijski poeta,
- 34) nakrycie głowy zakonnic,
- 36) przepalona glina ogniotrwała,
- 37) europejska stolica z Pałacem Buckingham,
- 38) Wybrzeże Kości Słoniowej,
- 39) morskie przewozy ładunków,
- 40) siarkowy lub solny.

Pionowo:

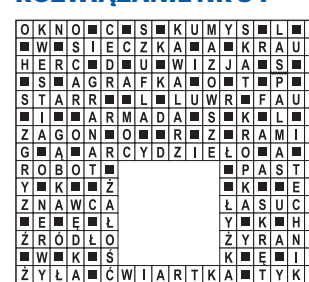
- 1) reprezentacja kraju w piłce nożnej,
- 2) wał pod torami kolejowymi,
- 3) „... w operze”, powieść grozy,
- 4) rodzaj spódnicy noszonej na Jawie,
- 5) im starsze, tym lepsze,
- 6) płaski drog metalowy,
- 7) np. „Hołd pruski” Jana Matejki,



- 8) dzieło literackie,
- 9) nogi ptaków grzebiących,
- 14) słowo honoru Sarmaty,
- 15) duże, blaszane naczynie,
- 17) łączy głowę z tułowiem,
- 18) niewiadoma w równaniu,
- 20) zbiornik wodny pokryty rzęsą,
- 21) siły zbrojne państwa,
- 22) szlam na dnie jeziora,
- 23) ma wszystkie boki równe,

- 26) sople zwisające ze stropu jaskini,
- 29) filmowa rola Marka Perepeczki,
- 30) przedstawiciel polskiej szlachty z XVII i XVIII w.,
- 31) cykl filmów Krzysztofa Kieślowskiego,
- 32) owad ślizgający się po powierzchni wody,
- 35) ogół ocen i norm moralnych.

ROZWIĄZANIE NR 84



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dziś postaw na odwagę i działanie. Horoskop dzienny zapowiada, że krótka rozmowa otworzy nowe możliwości oraz inspiracje.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokojne tempo przyniesie najlepsze efekty. Horoskop na dziś to wyraźna wskazówka, by zaufać intuicji i unikać niepotrzebnych sporów.

Baran (21.03 - 19.04)

Czeka cię ciekawa wymiana myśli. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że nowa wiadomość może odmienić plany na wieczór.

Byk (20.04 - 20.05)

Skup się na sprawach domowych. Horoskop dzienny wróży, że wsparcie bliskiej osoby doda ci energii oraz pewności siebie.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Twoja charyzma przyciągnie uwagę otoczenia. Horoskop na dziś mówi, że przed tobą dobry dzień na ważne decyzje i nowe kontakty.

Rak (22.06 - 22.07)

Szczegóły okażą się kluczowe. Horoskop dzienny na poniedziałek podpowiada, by zachować cierpliwość. Dzięki temu osiągniesz cele.

Lew (23.07 - 22.08)

Harmonia i dyplomacja pomogą rozwiązać trudną sytuację. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że wieczór będzie sprzyjać relaksowi.

Panna (23.08 - 22.09)

Poczujesz przypływ optymizmu. Horoskop na dziś wróży, że przed tobą dobry moment na naukę, podróż i ambitne przedsięwzięcia.

Waga (23.09 - 22.10)

Konsekwencja przyniesie rezultaty. Horoskop dzienny na poniedziałek to wskazówka, by nie odkładać ważnych spraw na późniejszy termin.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Emocje będą dzisiaj silniejsze niż zwykle. Horoskop dzienny zapowiada, że warto zaufać doświadczeniu oraz zachować rozwagę.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Kreatywne pomysły spotkają się z uznaniem. Horoskop na dziś to wyraźna wskazówka, by działać śmiało i wykrzystać okazję dnia.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Wrażliwość pomoże lepiej zrozumieć innych ludzi. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi znaleźć chwilę na odpoczynek i refleksję.

Poniedziałek
8.06.2026

Wydanie 1
Nr 130 (23.640)
Nakład 8.050 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Inowrocław
Ogrody Papieskie
w Solankach
przejdą metamorfozę
str. 13



Inowrocław
Jutro drugie Forum
Kobiet Powiatu
Inowrocławskiego
str. 13

Inowrocław
Piłkarki z SP 6
czwarte w Polsce
w Pucharze Tymbarku
str. 13



SPORT

Tenis. Maja Chwalińska zachwyciła sportowy świat! Polska wicemistrzyni French Open swoim znakomitym występem sprawiła chyba jedną z większych niespodzianek Wielkiego Szlema **str. 16**

Gigantyczny pomnik Matki Boskiej będzie gotowy na 15 sierpnia

Ponad 55 metrów wysokości mieć będzie pomnik Matki Boskiej w Konotopiu w gm. Kikół. Będzie więc wyższy od Jezusa Chrystusa w Świebodzinie i Chrystusa Zbawiciela w Rio de Janeiro **str. 8**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Zbliżenia. Wołodimir Zełenski już znalazł swoje miejsce w historii **str. 21**

W czerwcu spuchną konta emerytalne

Małgorzata Stempinska
malgorzata.stempinska@polskapress.pl

Dzięki czerwcowej waloryzacji składek emerytalnych oszczędności zgromadzone na kontach w ZUS wyraźnie wzrosną, co w przyszłości przełoży się na wyższe świadczenia.

Składki emerytalne zapisane na kontach ubezpieczonych w ZUS podlegają corocznej waloryzacji. W tym roku wskaźnik waloryzacji składek wynosi 109,81 proc. Ten sam wskaźnik stosowany jest również do kapitału początkowego osób, które pracowały przed 1999 rokiem.

- Jeszcze wyższy wskaźnik waloryzacji dotyczy subkont, na które trafiają środki przeniesione z otwartych funduszy emerytalnych (OFE) oraz część składek emerytalnych odprowadzanych od maja 2011 roku. W tym roku wynosi on 110,61 proc. - zaznacza Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jak dodaje, przykładowo osoba, która zgromadziła na koncie w ZUS 450 tys. zł, dzięki waloryzacji zyskała ponad 44,1 tys. zł. Z kolei przy kapitale wynoszącym 850 tys. zł stan konta zwiększył się o blisko 83,4 tys. zł.

Warto na bieżąco śledzić stan swojego konta w ZUS oraz waloryzację

zgromadzonych środków. Każdy ubezpieczony może sprawdzić te informacje, logując się do swojego profilu na eZUS (dawniej PUE ZUS) bez wychodzenia z domu.

Po przeprowadzeniu czerwcowej waloryzacji Zakład Ubezpieczeń Społecznych przygotuje dla każdego ubezpieczonego urodzonego po 31 grudnia 1948 roku Informację o Stanie Konta Ubezpieczonego (IOSKU).

Dokument będzie dostępny elektronicznie na profilu eZUS. ZUS nie wysyła już tych informacji w formie papierowej.

©P

Czytaj więcej na stronie 3

INOWROCŁAW

Koncertowe **Dni Inowrocławia** za nami



Przez dwa dni plac u zbiegu ulic dr. Ludwika Błażka i Jana Molla tętnił muzyką. Pierwszego wieczoru publiczność rozgrzali Szulerzy, Varius Manx z Kasią Stankiewicz oraz Smolasty. Drugiego dnia sceną zawładnęli Mesajah, Bletka i Sarsa. Nie zabrakło atrakcji dla najmłodszych - z myślą o nich dostępne było wesołe miasteczko. Cafe rodziny mogły też korzystać ze specjalnej strefy rekreacyjnej - str. 12

Strzelanina na festiwalu w Toledo. Wiele osób zostało rannych

(AK, PAP)
redakcja@polskapress.pl

W sobotę podczas znanego Old West End Festival w historycznej dzielnicy miasta Toledo w stanie Ohio doszło do dramatycznej strzelaniny. Rannych zostało wielu uczestników.

Incydent miał miejsce około godziny 17.30 czasu lokalnego, kiedy to w pobliżu terenu festiwalu doszło do otwarcia ognia. Kevin Berry, były żołnierz piechoty morskiej, był jednym ze świadków zdarzenia.

Jak relacjonował, po serii strzałów wszyscy obecni natychmiast ukryli się, próbując chronić się przed kulami. Znalaziono co najmniej pięć osób z ranami postrzałowymi w róż-

nych miejscach pobliskiego ogrodu botanicznego. Berry zauważył również porzuconą broń palną w bliskiej odległości.

Reporter CNN przekazał, że rannych zostało co najmniej osiem osób, jednak lokalna policja nie ujawniła dokładnej liczby poszkodowanych ani charakteru ich obrażeń. Władze ciągle poszukują osób, które mogły być zamieszcane w tę brutalną strzelaninę.

Motywy sprawców pozostają nieznane, a ich ustalenie jest kluczowe dla rozwiązania tej sprawy.

Strzelanina miała miejsce podczas Old West End Festival, który jest dwudniowym wydarzeniem kulturalnym, przyciągającym mieszkańców Toledo oraz turystów.



Lokalna policja przekazała w komunikacie, że do placówek medycznych trafiło „wiele ofiar”

Rosja uderzyła w magazyn zużytego paliwa jądrowego

(AM, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Rosyjski dron uderzył w budynek centralnego magazynu zużytego paliwa jądrowego w obwodzie kijowskim, około 15 km od Czarnobylskiej Elektrowni Jądrowej. Wybuchł pożar.

„7 czerwca 2026 roku o godz. 2.10 (1.10 czasu polskiego - PAP) odnotowano bezpośrednie trafienie wrogo uderzeniowego bezałogowego statku powietrznego w budynek przyjmowania kontenerów Centralnego Magazynu Zużytego Paliwa Jądrowego państwowego operatora elektrowni jądrowych Enerhoatom w pobliżu miejscowości Buriakiwka w obwodzie kijowskim. Odległość od Czarnobylskiej Elektrowni Jądrowej wynosi około 15 km”

- przekazał sztab w mediach społecznościowych.

Jak zaznaczono, obiekt przeznaczony jest do długoterminowego, bezpiecznego przechowywania zużytego paliwa z reaktorów atomowych typu WWER (produkcji rosyjskiej - PAP) ukraińskich elektrowni jądrowych.

W wyniku uderzenia budynek został częściowo uszkodzony, a na powierzchni około 40 m kw. wybuchł pożar. Ogień ugaszono w ciągu godziny.

Zarówno koncern, jak i sztab przekazały, że według dotychczasowych ustaleń nikt nie zginął ani nie został ranny w zdarzeniu.

„Zespół Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (MAEA) w Czarnobylu wkrótce odwiedzi obiekt, aby ocenić skutki ataku” - powiadomiła agencja na platformie X.

Papież w Hiszpanii. Tłumy wiernych słuchają jego słów

Wojciech Rogacin, Vatican News
redakcja@polskapress.pl

W sobotę o godzinie 10.12 samolot z Leonem XIV na pokładzie wylądował na lotnisku w Madrycie. Rozpoczęła się pielgrzymka Ojca Świętego do Hiszpanii. Papież odwiedzi też Barcelonę i Wyspy Kanaryjskie.

Leon XIV przypomniał, że jest to pierwsza podróż papieża od kilkunastu lat (w 2011 r. był tam Benedykt XVI). - Bardzo się cieszę, że mogę ją odbyć. Bywałem w Hiszpanii wiele razy, ale po raz pierwszy przybywam jako papież z wizytą apostolską - aby spotkać się z wiernymi, celebrować wiarę i głosić przesłanie Jezusa Chrystusa - mówił Ojciec Święty do około 80 dziennikarzy na pokładzie samolotu.

Pozdrowił też całe społeczeństwo Hiszpanii, ponieważ - jak mówił - Kościół ma przesłanie dla każdego, co można dostrzec wyraźnie w encyklice opublikowanej 25 maja.

Papieża na ulicach stolicy witało 150 tysięcy osób. Po przybyciu do pałacu królewskiego w Madrycie i powitaniu przez parę królewską Hiszpanii Ojciec Święty spotkał się z władzami, korpusem dyplomatycznym i przedstawicielami społeczeństwa obywatelskiego.

- Przybywam do was, aby umacniać, dodawać odwagi i inspirować wierzących do odnowionej wierności Ewangelii



Papież spotkał się z tysiącami młodych ludzi na Plaza de la Lima. Mówił, że zadaniem młodzieży jest nadawanie społeczeństwu nowego kierunku i impulsu do przemian, by była „iskrą nowej ludzkości”

- mówił Leon XIV. Dodał, że pragnie „zarazem wspierać głębsze pojednanie i współpracę między różnymi środowiskami tego narodu”.

Do społeczeństwa hiszpańskiego, które - jak wiele w dzisiejszym świecie - jest naznaczone podziałami, Ojciec Święty przywozi pragnienie jedności i zasypywania podziałów.

Leon XIV wygłosił też mocny apel do władz i przedstawicieli społeczeństwa. - W imię umiłowania prawdy wzywam wszystkich do porzucenia narracji dzie-

lących i polaryzujących naszą rzeczywistość społeczną oraz jej historię, aby przejść od jałowych uproszczeń do owocnego docenienia złożoności. Widzę w tym szczególnie powołanie Europy, w której Hiszpania odgrywa

Papież Leon XIV: To nie kultura konfrontacji, lecz kultura spotkania rodzi stabilizację i dobrobyt.

pierwotną i fundamentalną rolę - powiedział Ojciec Święty.

Dodał, że jest to dar, jaki Stary Kontynent może ofiarować światu.

Ojciec Święty wskazał, że nowe technologie stały się sztucznym środowiskiem, w którym nasze fundamentalne wybory wystawiane są na próbę. W tym środowisku zaostrzają się uprzedzenia - ostrzegł papież - a myślenie krytyczne słabnie. Dobro może się jednak przeciwstawić temu zjawisku.

Kulminacją pierwszego dnia pobytu Leona XIV w Hiszpanii było sobotnie, wieczorne czuwanie z młodzieżą na Plaza de la Lima. Ogromne rzesze młodych ludzi - jak mówią organizatorzy, 600 tysięcy osób - zgromadziły się na rozmowie, czuwaniu modlitewnym z papieżem i wspólnej adoracji Najświętszego Sakramentu. Wysłuchali wezwania papieża, by nie lękali się odpowiadać „tak” na Boże wezwania. A także o tym, że tylko prawda jest trwała, a ideologie się zmieniają. I o świadectwie papieża, który mówił, że kontemplując życie świętych, myślał jako młody człowiek: skoro oni mogli być tacy, to dlaczego mnie miałoby się nie udać?

W niedzielę około 1,2 miliona osób przybyło na mszę w Madrycie, której przewodniczył papież Leon XIV.

Po mszy odbyła się procesja z okazji obchodzonej w Hiszpanii w niedzielę uroczystości Bożego Ciała.

100 dni wojny USA - Iran. Najważniejsze wydarzenia trwającego od 28 lutego konfliktu

(AM, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Bliski Wschód pograżył się w kryzysie po atakach USA i Izraela na Iran, na które Teheran odpowiedział uderzeniami na Izrael i państwa Zatoki Perskiej. Zamknięcie Cieśniny Ormuz podniosło ceny surowców i zakłóciło światowy handel.

Według władz amerykańskich i izraelskich celem ataku było powstrzymanie irańskiego programu nuklearnego, który - ich zdaniem - zbliżał Teheran do możliwości wyprodukowania broni jądrowej. Uderzenia koncentrowały się na niszczeniu potencjału militarnego Iranu oraz wyeliminowaniu kierownictwa państwa i sił zbrojnych, w tym najwyższego przywódcy - Alego Chameneiego.



Teheran po nalotach amerykańsko-izraelskich

W odpowiedzi na zabójstwo Chameneiego sponsorowany przez Iran libański Hezbollah zaatakował Izrael, co doprowadziło do rozszerzenia izraelskiej operacji na Liban.

W atakach USA i Izraela na Iran zginęło około 3,5 tysiąca

osób, a ponad 26 tys. zostało rannych - podało irańskie ministerstwo zdrowia. Mimo intensywnego bombardowania irański reżim funkcjonuje, a struktury państwowe nie uległy poważnemu osłabieniu.

Teheran odpowiedział bezprecedensową pod względem skali serią uderzeń na cele w państwach regionu, m.in. w Arabii Saudyjskiej, Bahrajnie, Iraku, Izraelu, Katarze, Kuwejcie, Omanie, Syrii i Zjednoczonych Emiratach Arabskich.

Ataki te nie spowodowały jednak masowych ofiar ani poważnych zniszczeń. Łącznie zginęło około 30 osób, w tym 13 amerykańskich żołnierzy oraz około 20 izraelskich cywilów, którzy ponieśli śmierć w wyniku irańskich ataków i ostrzału prowadzonego przez Hezbollah.

Z powodu wojny wiele państw regionu zamknęło swoją przestrzeń powietrzną lub znacząco ograniczyło ruch lotniczy.

W efekcie odwołano setki połączeń, a na lotniskach w krajach Zatoki Perskiej utknęły tysiące pasażerów, w tym wielu turystów z Europy i Azji.

Iranowi nie udzielili bezpośredniego wsparcia militarnego jego główni sojusznicy: Rosja i Chiny.

Zamknięcie Cieśniny Ormuz doprowadziło do wzrostu cen ropy i gazu, zakłóceń w światowym handlu morskim oraz zwiększenia niepewności na rynkach finansowych.

Szlakiem tym w normalnych warunkach transportowanych jest około 20 proc. światowych dostaw ropy naftowej i skroplonego gazu ziemnego (LNG).

Dni Inowrocławia. Dwa dni zabawy!

Scena u zbiegu ul. dra Ludwika Błażka i Jana Molla na dwa dni zamieniła się w prawdziwe centrum muzycznych uniesień. Pierwszego dnia festiwalu pu-

bliczność rozgrzali: Szulerzy, Varius Manx & Kasia Stankiewicz i Smolasty. Drugiego dnia na scenie wystąpili: Mesajah, Bletka i Sarsa. Poza koncertami

ogromnym zainteresowaniem cieszyła się strefa gastronomiczna, w której serwowano dania z całego świata - od lokalnych pierogów, przez burgery,

aż po kuchnię azjatycką i węgalskie specjały. Dla najmłodszych działało wesołe miasteczko. Była też strefa rekreacyjna dla całych rodzin.



FOT. ANNA GROCHOWINA



FOT. ANNA GROCHOWINA



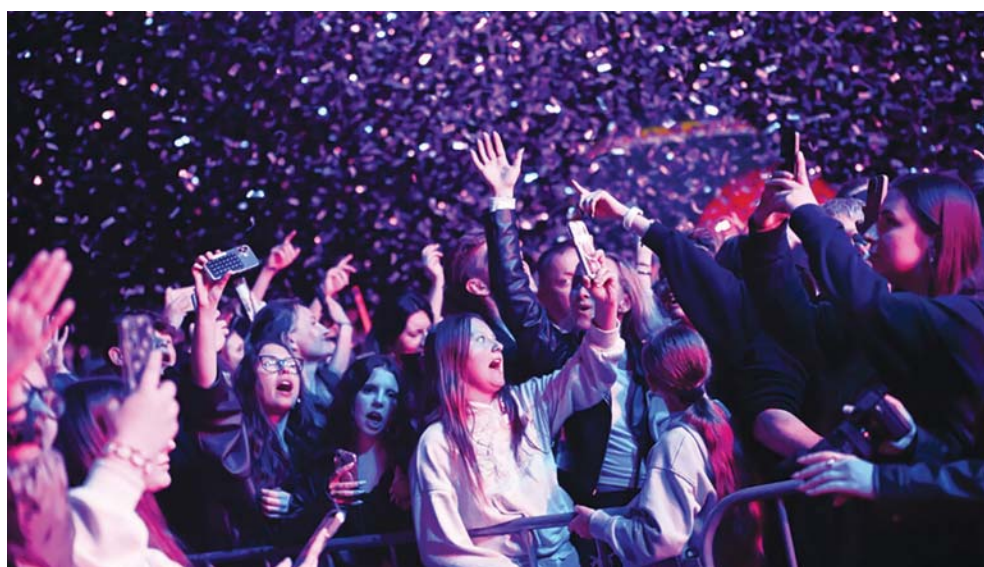
FOT. ANNA GROCHOWINA



FOT. ANNA GROCHOWINA



FOT. UM INOWROCLAW



FOT. UM INOWROCLAW



FOT. ANNA GROCHOWINA



FOT. ANNA GROCHOWINA



FOT. ANNA GROCHOWINA



FOT. UM INOWROCLAW

Dziewczęta z SP 6 Inowrocław. ponownie czwarte w Polsce!

Anna Grochowina
anna.grochowina@polskapress.pl

Po ubiegłorocznym finale w Chorzowie, tym razem warszawska murawa gościła najlepsze drużyny dziecięcego futbolu w Polsce. I ponownie - na najwyższym poziomie - zaprezentowały się piłkarki Szkoły Podstawowej nr 6 w Inowrocławiu.

Drużyna wywalczyła 4. miejsce w Ogólnopolskim Finale Pucharu Tymbark, jednego z największych turniejów piłkarskich dla dzieci w Europie.

To był prawdziwy rollercoaster emocji. Najpierw łączyły radości po awansie, później - po dramatycznym meczu o brąz - łzy niedosytu. Ale w całym Inowrocławiu, a także wśród kibiców futbolu szkolnego jedno jest dziś pewne: drużyna z SP 6 zapisała się na kartach tego turnieju złotymi zgłoskami.

W tegorocznej edycji Pucharu Tymbark - turnieju, który co roku przyciąga tysiące młodych zawodników i zawodniczek z całego kraju - inowrocławskie pił-



Czwarta drużyna w kraju na podium warszawskiego turnieju

karki po raz drugi z rzędu udowodniły, że są w ścisłej czołówce.

Droga do 4. miejsca była niezwykle emocjonująca:

- Ćwierćfinał: zwycięstwo, które dało nadzieję i rozpało apetyty na podium.

- Półfinał: porażka, ale walka do ostatniego gwizdka.

- Mecz o 3. miejsce: po regulaminowym czasie gry padł remis. O sile drużyny decydowały rzuty karnie. Niestety, tym razem szczęście nie było po stronie inowrocławianek. Po dramatycznej

serii „jedenastek” to rywalki cieszyły się z brązowego medalu.

W Ogólnopolskim Finale Pucharu Tymbark, który w tym roku rozegrano w Warszawie, startowały absolutnie najlepsze drużyny dziecięce z całego kraju. W tym gronie tylko trzy okazały się lepsze od ekipy SP 6.

To potwierdzenie, że w Inowrocławiu praca z młodzieżą przynosi wyjątkowe efekty, a piłka nożna dziewcząt z „szóstki” stała się marką rozpoznawalną w całej Polsce.

Nie był to jednak koniec akcji dla młodych zawodniczek. Na zakończenie tej wyjątkowej piłkarskiej przygody uczennice SP 6 wraz z opiekunami kibicowały reprezentacji Polski podczas meczu z Nigerią zakończonemu remisem 2:2.

Kadra SP 6: Zuzanna Filipiak (kapitan), Oliwia Czarkowska, Alicja Woźniak, Lena Zientara, Melania Sieracka, Natalia Głodek, Aleksandra Głodek, Julia Paczkowska, Amelia Sochaczewska, Nadia Wasiak. ©

To już drugie Forum Kobiet Powiatu Inowrocławskiego. Spotkanie w Pałacu Popowo

Anna Grochowina
anna.grochowina@polskapress.pl

Już we wtorek, 9 czerwca o godz. 17.00 w malowniczym Pałacu Popowo nad Gopłem odbędzie się II Forum Kobiet Powiatu Inowrocławskiego pod hasłem „Razem tworzymy historię”.

Organizatorki ze Stowarzyszenia „Między nami Kobietami - Kobiety Powiatu Inowrocławskiego” zapraszają wszystkie panie do świętowania wspólnoty, siły i kobiecej solidarności.

Po sukcesie pierwszej edycji przyszedł czas na kontynuację. Forum ma być nie tylko okazją do integracji, ale przede wszystkim przestrzenią do wzajemnego inspirowania się, rozmów o wyzwaniach i radościach codzienności, a także chwilą zatrzymania w pięknej, nadgoplańskiej scenerii.

Organizatorki zadbały o oprawę, która sprzyja refleksji i budowaniu relacji. Pałac Popowo, znany z historycznego uroku i kameralnej atmosfery, stanie się azylem dla kobiet z całego powiatu. - To miejsce, gdzie każda z pań będzie mogła zatrzymać się na moment, odetchnąć i poczuć się wspólnoty - podkreślają pomysłodawczynie.

W programie II Forum Kobiet znalazły się zarówno momenty poważnej refleksji, jak i lżejsze atrakcje, które pozwolą kobietom na chwilę dla siebie:

- inspirujące rozmowy i spotkania - historie innych kobiet, które mogą stać się motywacją do własnych działań,

- metamorfoza pełna odwagi - symboliczna przemiana, która ma pokazać, że zmiana jest możliwa w każdym wieku i na każdym etapie życia,

- kobiece rozmowy przy kawie - bez pośpiechu, w życzliwej atmosferze,

- wspólna zabawa - integracja przy muzyce i dobrej energii,

- konkurs wianków w plenerze - nawiązanie do letniej, radosnej tradycji, która w otoczeniu nadgoplańskich łąk nabierze szczególnego uroku.

Nie zabraknie również czasu na ciszę i refleksję - organizatorki podkreślają, że ważne jest, by każda uczestniczka mogła wyjść z forum nie tylko zainspirowana, ale też wypoczęta.

Organizatorki zachęcają, by zachęcić do udziału inne kobiety.

- Zabierz mamę, siostrę, przyjaciółkę lub sąsiadkę. Pozwól sobie na czas tylko dla siebie - apelują.

Forum ma być bowiem przestrzenią otwartą dla kobiet w każdym wieku i z każdego zakątka powiatu inowrocławskiego, bez względu na to, czy działają zawodowo, społecznie, czy po prostu chcą poznać nowe osoby.

Wagę forum podkreśla objęcie go honorowym patronatem przez Mikołaja Bogdanowicza, burmistrza Kruszwicy.

© P

Szykują się zmiany w inowrocławskich Solankach. Ogrody Papieskie będą w biało-żółtych barwach

Anna Grochowina
anna.grochowina@polskapress.pl

Miasto Inowrocław ogłosiło przetarg na budowę instalacji automatycznego systemu nawadniania i wykonanie nowych nasadzeń w Ogrodach Papieskich na terenie Parku Solankowego.

Inwestycja realizowana będzie w ramach projektu „Zielony Inowrocław - łagodzenie zmian klimatu i adaptacja do ich skutków - II etap”, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej.

Obejmuje wykonanie nowoczesnego systemu nawadniania oraz kompleksowe zagospodarowanie zieleni. Projekt zakłada m.in. montaż podziemnej sieci nawadniającej, automatyki sterującej, czujników wilgotności gleby i deszczu, a także syste-



Nasadzone zostaną rośliny w barwach papieskich - biało-żółtych

mów monitorujących przepływ wody. W ramach zadania wykonane zostaną również liczne nasadzenia drzew, krzewów i bylin utrzymanych w biało-żółtej kolorystyce, nawiązującej do barw papieskich. W ogrodach,

łącznie posadzonych zostanie kilka tysięcy roślin.

- Inwestujemy w rozwiązania ekologiczne, które poprawią estetykę Parku Solankowego, pozwolą lepiej gospodarować wodą i zwiększą odporność miejskiej

zieleni na skutki zmian klimatu. Ogrody Papieskie zyskają nową jakość i jeszcze bardziej podkreślą wyjątkowy charakter naszego uzdrowiska - podkreśla Arkadiusz Fajok, prezydent miasta Inowrocławia. © P

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie zleisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA

0011533793

WÓJT GMINY INOWROCŁAW

informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Inowrocław, tablicach ogłoszeń w Sołectwie Pławin, a także na stronie internetowej urzędu adres: gminainowroclaw.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: gm-inowroclaw.rbp.mojregion.info zostały podane do publicznej wiadomości wykazy dot. dzierżawy nieruchomości oz. nr dz. 82/2 o pow. 0,1898 ha, 82/3 o pow. 0,1364 ha, 82/4 o pow. 0,1649 ha, 82/6 o pow. 0,0913 ha, położonych w obrębie geodezyjnym Pławin.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Inowrocław, ul. Królowej Jadwigi 43, oraz telefonicznie pod nr 52 35 55 816.

REKLAMA

0011535138

KOMUNIKAT

Burmistrz Mogilna informuje,

że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Mogilnie przy ul. Narutowicza 1, wywieszone są na tablicy ogłoszeń

WYKAZY NIERUCHOMOŚCI GMINNYCH przeznaczonych do wydzierżawienia

Treść wykazów oraz dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska w Mogilnie (pok. nr 213);
Tel. 52 318 55 46

Wykaz nieruchomości zamieszczony jest na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Mogilnie (www.bip.mogilno.pl), a także na tablicy ogłoszeń Urzędu w okresie od 8 czerwca 2026 r. do 29 czerwca 2026 r.

Wybrałem ostatecznie teatr. Tak musiało być

Magda Jasińska
Zwierzenia przy muzyce

Kacper Kuszewski - aktor teatralny, filmowy, serialowy, prowadzący teleturniej „Tak to leciało!”, ostatnio prowadził również Galę Konkursu Artystycznych Form Radiowych Grand PiK.

Trochę jesteś człowiekiem stąd!
Urodziłem się w mieście, w którym nigdy nie mieszkałem, w Słupsku, bo mój tata pracował w teatrze w Koszalinie. Rodzice mieli znajomego lekarza w Słupsku, więc poród odbył się tam. Rok później się wyprowadziliśmy z tego Koszalina, pojechaliśmy do Płocka na dwa lata, a potem znowu przez rok mieszkaliśmy w Koszalinie i w wieku 4 lat znalazłem się w Gdyni. Mój tata został dyrektorem teatru dramatycznego i tam spędziłem dzieciństwo. Mogę powiedzieć, że najbardziej czuję się związany z Gdynią, ale od 14. roku życia od 8 klasy podstawówki, znalazłem się w Bydgoszczy. Zacząłem się uczyć w bydgoskiej szkole muzycznej i tutaj zdałem maturę, więc na ogół odpowiadam na to pytanie: „je-

stem trochę z Gdyni, trochę z Bydgoszczy”.

Ale przyjechałeś tutaj, żeby uczyć się w szkole muzycznej?
Przyjechałem, bo wyrzucili mnie ze szkoły muzycznej w Gdańsku.

Co takiego?
Tak, zostałem wyrzucony i rzeczywiście to był taki rok w moim życiu, kiedy zagrałem pierwszą swoją rolę w prawdziwym dużym teatrze, w bardzo dużej i poważnej produkcji. Była to polska prapremiera światowej sławy musicalu Les Misérables, czyli Nędznicy w reżyserii Jerzego Gruzy. Zagrałem legendarnego, można nawet powiedzieć małego gawroś. Bardzo fajna rola, powiedzmy drugo czy trzecioplanowa, bo miałem tam taką niewielką scenę, z rolą gdzie ginąłem bohatersko na barykadzie. Ten świat teatru tak mnie pochłonął, ci ludzie, których tam poznałem, że siedzenie przy fortepianie mnie nie interesowało. Naprawdę zupełnie straciłem do tego zainteresowanie ale starałem się, lecz komisja uznała, że nie zdałem egzaminu. Moi rodzice bardzo chcieli, żebym dalej uczył się



FOT. IRENEUSZ SANGER

Kacper Kuszewski opowiada: Zacząłem się uczyć w bydgoskiej szkole muzycznej i tutaj zdałem maturę.

w szkole muzycznej i próbowałem przekonać nawet dyrektora szkoły w Gdańsku, żeby mnie przenieść na jakiś inny instrument. Jednak rada pedagogiczna stwierdziła: „nie, nie chcemy tego dziecka w naszej szkole”. A tutaj szkoła przyjęła mnie ciepło i bardzo dobrze wspominam ten czas. Był jeden warunek, żebym mógł przejść do następnej klasy, to musiałem zmienić instrument. Tutaj uczyłem się gry na klarnecie i ta zamiana dobrze mi zrobiła. Tak myślę, bo rzeczywiście jakoś tak się uspokoiłem. Byłem wcześniej strasznie bezczelnym i rozwydrzonym dzieckiem. Dziś już wiem z czego to

wynikało, mam diagnozę, mam to na papierze. Mam ADHD i myślę, że sytuacje, które miałem w szkole w tym okresie, właśnie z tego wynikały. Natomiast tutaj jakoś udało mi się uspokoić i nawet byłem przewodniczącym samorządu szkolnego, gospodarzem klasy, też byłem posłem mojej szkoły do Parlamentu Młodzieży Rzeczypospolitej, bo wtedy było coś takiego. Wchodziliśmy do Unii Europejskiej i dostałem chyba tutaj na koniec świadectwo z paskiem. Profesor Aleksandra Kłaput - Wiśniewska uczyła Cię i dobrze Cię wspomina. - Tak, uczyła

mnie historii muzyki i to był to mój ulubiony przedmiot. Zdałem maturę na końcu szkoły muzycznej, średniej i można było wybrać sobie jeden z teoretycznych przedmiotów, a ja wybrałem ustną maturę z historii muzyki. Do dzisiaj ta miłość do muzyki i do historii muzyki jest we mnie.

I stanąłeś przed wyborem?
Tak, wspaniale pamiętam. Zastanawiałem się co wybrać. Wybrałem jednak teatr. Tak musiało być w moim przypadku, bo to wcale nie jest takie oczywiste, że dzieci aktorów zostają na pewno aktorami, czy chcą nimi być. Często jest dokładnie wprost przeciwnie. Mam starszą siostrę, która jest skrzypaczką i jej absolutnie nie ciągnęło na scenę, do zostania aktorką. Ja uwielbiałem od dziecka bawić się w teatr, spędziłem dzieciństwo za kulisami teatru, oglądałem wielokrotnie te wszystkie spektakle, również te dla dorosłych. Znałem je na pamięć. Pierwszy swój spektakl wyreżyserowałem w trzeciej klasie podstawówki, z koleżankami z klasy. Była to Pchła Szachrajka. Zaprezentowaliśmy ten spektakl w szkole. Sukces był taki, że potem jeszcze

kilka razy zagraliśmy go dla młodszych dzieci w przedszkolach. Jeszcze muszę dodać, że pierwszy raz na scenie, w spektaklu dla dorosłych, w profesjonalnym teatrze zagrałem w wieku lat sześciu, ale nie była to duża rola. Byłem jednym z chłopców w chórze chłopięcym, w spektaklu „Historia o chwalebnyim zmartwychwstaniu Pańskim” i tak myślę, że wtedy gdzieś coś bardzo głęboko we mnie zapadło, bo ja do dzisiaj pamiętam ten moment, kiedy już po wszystkich próbach przyszedł wieczór trzeciej próby generalnej, takiej kiedy przychodzi publiczność i ja stałem za kulisami. Wchodziliśmy pamiętam bardzo dokładnie ten moment, te odczucia, to wrażenie i te emocje jakie czułem kiedy stałem za kulisami. Słyszeliśmy szmer publiczności zza kurtyny, po czym rozległ się gong, przygasało światło, ten szmer ucichł, rozsunęła się kurtyna i ja z tej mojej kulis, byłem tym, który pierwszy wchodził w ten magiczny krąg sceny. Ten świat tam na scenie, ja go poczułem, że to jest jakieś miejsce dla mnie. (...) Zakochałem się w teatrze i w byciu na scenie w teatrze, bardzo. (...)

REKLAMA					0011525513
INFORMATOR					
HOTELE					
Bydgoszcz					
Tanie noclegi dla firm, 601-919-805	00532				
LEKARSKIE					
Włocławek					
Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.	000074				
Radziejów					
Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40	Q701187897A				
USŁUGI					
Bydgoszcz					
Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.	000288	000028	408914801	000502	

Grudziądz:					
STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88					
USŁUGI POGRZEBOWE					
Bydgoszcz					
Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja	420114801/A	282814801			
Chojnice					
Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.		139014805			
Toruń					
Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl				000045	
Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wyplacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl					
Barcin					
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.	000528				
Pakość					
„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wyplacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.	8210983				
Gniewkowo					
Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl				000045	
Janikowo					
NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717					
Kruszwica					
Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności.	000345				
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917	8686162				
Złotniki Kujawskie					
Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322	000281				
Żnin					
Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wyplacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.	000417				412314801/A

Pochodzę z rodziny długowiecznej, więc myślę, że będę żyła 100 lat

Doda w Kozaczku Fot. Adam Jankowski



Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 85

Gosia Andrzejewicz odzyskała mikrofon

Piosenkarka słynie z bliskiego kontaktu z publicznością. Podczas koncertu w Pelplinie zaprosiła na scenę jednego z uczestników wydarzenia. Na opublikowanym w sieci nagraniu widać, jak mężczyzna przejmując mikrofon i nie zamierzając go oddać wokalistce. Andrzejewicz zdecydowanym ruchem udało się jednak odzyskać sprzęt.



Prokurator TVP 1, 20:30

Każdy z odcinków opowiada kompletną historię jednego śledztwa, prowadzonego przez prokuratora Kazimierza Procha. W tym odcinku w okolicach elektrowni na Żeraniu zostają znalezione powieszzone zwłoki. Prawdopodobnie było to samobójstwo, co sugeruje list pożegnalny. Jednak prokurator Proch podejrzewa udział osób trzecich.

Sandra Kubicka

pląsała z multimilionerem
Celebrytka i jej nowy ukochany wybrali się na wesele Dominika Dudka, gdzie bez skrępowania wywijali na parkiecie. Na jej profil trafiła pamiątkowa rolka, w której uwieczniła ich pląsy. Dzięki temu wiemy, że jej chłopak to Adam Zaorski. Znajomi określają go mianem młodego multimilionera.

Kasia Cichopek

pokonywała tory przeszkód
Prezenterka i Maciej Kurzajewski wraz z dziećmi świętowali Dzień Dziecka. Na Instagramie pochwalili się rodzinnym wyjściem do sportowego parku rozrywki w Warszawie. Na miejscu nie brakowało atrakcji i aktywności wymagających sprawności fizycznej. Para wraz z dziećmi pokonywała tory przeszkód, wspinała się i korzystała z przygotowanych atrakcji. Nagranie zostało opatrzone specjalnym wpisem. „To właśnie wspólne chwile są najcenniejsze i zostają z nami na długo” - napisała Cichopek. (GZL) Fot. Adam Jankowski



Jurassic World Polsat, 20:35

Kończy się budowa parku dinozaurów, a to ściągają turystów z całego świata. Wśród dinozaurów jest genetycznie zmodyfikowany osobnik wyróżniający się inteligencją. Gdy gigant podejmuje próbę ucieczki, staje się zagrożeniem dla mieszkańców wyspy.

Na skraju załamania TVN, 22:00

Cass była świadkiem tragedii na niebezpiecznej wiejskiej drodze. Po tym wydarzeniu zaczyna nawiązywać do duch i kobieta zaczyna wątpić w swoje zdrowie psychiczne. Powoli zaczyna wierzyć, że będzie następną ofiarą.

Przepraszam, czy tu biją? Kino Polska, 22:05

Przywódca przestępczej grupy, Belus, chcąc sprawdzić lojalność jej członków, organizuje fikcyjny napad. Sam powiadamia milicję i z ukrycia obserwuje, który z kumpli zdradzi.

Poziomo:

- 1) Międzynarodowy ... Pianistyczny,
- 6) Izabella, aktorka z filmu „Ogniem i mieczem”,
- 10) ogłoszenie na parkanie,
- 11) teczka z danymi osobowymi,
- 12) kolarz na welodromie,
- 13) niewzruszona podstawa, fundament,
- 16) lek przeciwbólowy i przeciwgorączkowy,
- 19) właściciel dużego majątku ziemskiego,
- 24) pocisk z zawleczką,
- 25) rysunek przebiegu funkcji,
- 27) najstarsze państwo chrześcijańskie na świecie,
- 28) drugie pod względem wielkości miasto Izraela,
- 29) groźna choroba oczu,
- 31) partner do tańca,
- 33) Pablo, chilijski poeta,
- 34) nakrycie głowy zakonnic,
- 36) przepalona glina ogniotrwała,
- 37) europejska stolica z Pałacem Buckingham,
- 38) Wybrzeże Kości Słoniowej,
- 39) morskie przewozy ładunków,
- 40) siarkowy lub solny.

Pionowo:

- 1) reprezentacja kraju w piłce nożnej,
- 2) wał pod torami kolejowymi,
- 3) „... w operze”, powieść grozy,
- 4) rodzaj spódnicy noszonej na Jawie,
- 5) im starsze, tym lepsze,
- 6) płaski drog metalowy,
- 7) np. „Hołd pruski” Jana Matejki,



- 8) dzieło literackie,
- 9) nogi ptaków grzebiących,
- 14) słowo honoru Sarmaty,
- 15) duże, blaszane naczynie,
- 17) łączy głowę z tułowiem,
- 18) niewiadoma w równaniu,
- 20) zbiornik wodny pokryty rzęsą,
- 21) siły zbrojne państwa,
- 22) szlam na dnie jeziora,
- 23) ma wszystkie boki równe,

- 26) sople zwisające ze stropu jaskini,
- 29) filmowa rola Marka Perepeczki,
- 30) przedstawiciel polskiej szlachty z XVII i XVIII w.,
- 31) cykl filmów Krzysztofa Kieślowskiego,
- 32) owad ślizgający się po powierzchni wody,
- 35) ogół ocen i norm moralnych.

ROZWIĄZANIE NR 84

O	K	N	O	C	S	K	U	M	Y	S	L	B
W	S	I	E	C	Z	K	A	A	K	R	A	U
H	E	R	C	D	U	W	I	Z	J	A	S	I
S	A	G	R	A	F	K	A	O	T	P	Z	
S	T	A	R	R	L	L	U	W	R	F	A	U
I	A	M	A	D	A	S	K	L	I			
Z	A	G	O	N	O	R	Z	R	A	M	I	E
G	A	A	R	C	Y	D	Z	I	E	L	O	A
R	O	B	O	T						P	A	S
Y	K	K	Z							K	E	E
Z	N	A	W	C	A					L	A	S
E	E	E	L							Y	K	H
Z	R	O	D	L	O					Z	Y	R
W	K	K	S							K	E	I
Z	Y	L	A		C	W	I	A	R	T	K	A
											T	Y
											K	A

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dziś postaw na odwagę i działanie. Horoskop dzienny zapowiada, że krótka rozmowa otworzy nowe możliwości oraz inspiracje.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokojne tempo przyniesie najlepsze efekty. Horoskop na dziś to wyraźna wskazówka, by zaufać intuicji i unikać niepotrzebnych sporów.

Baran (21.03 - 19.04)

Czeka cię ciekawa wymiana myśli. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że nowa wiadomość może odmienić plany na wieczór.

Byk (20.04 - 20.05)

Skup się na sprawach domowych. Horoskop dzienny wróży, że wsparcie bliskiej osoby doda ci energii oraz pewności siebie.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Twoja charyzma przyciągnie uwagę otoczenia. Horoskop na dziś mówi, że przed tobą dobry dzień na ważne decyzje i nowe kontakty.

Rak (22.06 - 22.07)

Szczegóły okażą się kluczowe. Horoskop dzienny na poniedziałek podpowiada, by zachować cierpliwość. Dzięki temu osiągniesz cele.

Lew (23.07 - 22.08)

Harmonia i dyplomacja pomogą rozwiązać trudną sytuację. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że wieczór będzie sprzyjać relaksowi.

Panna (23.08 - 22.09)

Poczujesz przypływ optymizmu. Horoskop na dziś wróży, że przed tobą dobry moment na naukę, podróż i ambitne przedsięwzięcia.

Waga (23.09 - 22.10)

Konsekwencja przyniesie rezultaty. Horoskop dzienny na poniedziałek to wskazówka, by nie odkładać ważnych spraw na późniejszy termin.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Emocje będą dzisiaj silniejsze niż zwykle. Horoskop dzienny zapowiada, że warto zaufać doświadczeniu oraz zachować rozwagę.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Kreatywne pomysły spotkają się z uznaniem. Horoskop na dziś to wyraźna wskazówka, by działać śmiało i wykrzystać okazję dnia.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Wrażliwość pomoże lepiej zrozumieć innych ludzi. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi znaleźć chwilę na odpoczynek i refleksję.

Poniedziałek
8.06.2026

Wydanie 2
Nr 130 (23.640)
Nakład 8.050 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Włocławek

Pięcioletnia Zuzia wypadła z 11. piętra. Matka z zarzutami **str. 2**



Włocławek

Co dalej z Oddziałem Dziecięcym w szpitalu? **str. 12**

Region

Rycerskie potyczki i plebejskie zabawy - dzień z rycerzami **str. 14**



SPORT

Tenis. Maja Chwalińska zachwyciła sportowy świat! Polska wicemistrzyni French Open swoim znakomitym występem sprawiła chyba jedną z większych niespodzianek Wielkiego Szlema **str. 16**

Gigantyczny pomnik Matki Boskiej będzie gotowy na 15 sierpnia

Ponad 55 metrów wysokości mieć będzie pomnik Matki Boskiej w Konotopiu w gm. Kikół. Będzie więc wyższy od Jezusa Chrystusa w Świebodzinie i Chrystusa Zbawiciela w Rio de Janeiro **str. 8**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Zbliżenia. Wołodimir Zełenski już znalazł swoje miejsce w historii **str. 21**

W czerwcu spuchną konta emerytalne

Małgorzata Stempinska
malgorzata.stempinska@polskapress.pl

Dzięki czerwcowej waloryzacji składek emerytalnych oszczędności zgromadzone na kontach w ZUS wyraźnie wzrosną, co w przyszłości przełoży się na wyższe świadczenia.

Składki emerytalne zapisane na kontach ubezpieczonych w ZUS podlegają corocznej waloryzacji. W tym roku wskaźnik waloryzacji składek wynosi 109,81 proc. Ten sam wskaźnik stosowany jest również do kapitału początkowego osób, które pracowały przed 1999 rokiem.

- Jeszcze wyższy wskaźnik waloryzacji dotyczy subkont, na które trafiają środki przeniesione z otwartych funduszy emerytalnych (OFE) oraz część składek emerytalnych odprowadzanych od maja 2011 roku. W tym roku wynosi on 110,61 proc. - zaznacza Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jak dodaje, przykładowo osoba, która zgromadziła na koncie w ZUS 450 tys. zł, dzięki waloryzacji zyskała ponad 44,1 tys. zł. Z kolei przy kapitale wynoszącym 850 tys. zł stan konta zwiększył się o blisko 83,4 tys. zł.

Warto na bieżąco śledzić stan swojego konta w ZUS oraz waloryzację

zgromadzonych środków. Każdy ubezpieczony może sprawdzić te informacje, logując się do swojego profilu na eZUS (dawniej PUE ZUS) bez wychodzenia z domu.

Po przeprowadzeniu czerwcowej waloryzacji Zakład Ubezpieczeń Społecznych przygotuje dla każdego ubezpieczonego urodzonego po 31 grudnia 1948 roku Informację o Stanie Konta Ubezpieczonego (IOSKU).

Dokument będzie dostępny elektronicznie na profilu eZUS. ZUS nie wysła już tych informacji w formie papierowej.

©P

Czytaj więcej na stronie 3

WŁOCŁAWEK

XI Olimpiada Hefajstosa na stadionie OSiR



W sobotę na stadionie OSiR we Włocławku zorganizowano XI Olimpiadę Hefajstosa, czyli zmagania osób z niepełnosprawnościami. Wydarzenie po raz kolejny połączyło sportowe emocje, integrację oraz wspólne spędzanie czasu w atmosferze pełnej uśmiechu i pozytywnej energii. W tegorocznej edycji udział wzięło 411 zawodników. Więcej na stronie wloclawek.naszemiasto.pl

Strzelanina na festiwalu w Toledo. Wiele osób zostało rannych

(AK, PAP)
redakcja@polskapress.pl

W sobotę podczas znanego Old West End Festival w historycznej dzielnicy miasta Toledo w stanie Ohio doszło do dramatycznej strzelaniny. Rannych zostało wielu uczestników.

Incydent miał miejsce około godziny 17.30 czasu lokalnego, kiedy to w pobliżu terenu festiwalu doszło do otwarcia ognia. Kevin Berry, były żołnierz piechoty morskiej, był jednym ze świadków zdarzenia.

Jak relacjonował, po serii strzałów wszyscy obecni natychmiast ukryli się, próbując chronić się przed kulami. Znalaziono co najmniej pięć osób z ranami postrzałowymi w róż-

nych miejscach pobliskiego ogrodu botanicznego. Berry zauważył również porzuconą broń palną w bliskiej odległości.

Reporter CNN przekazał, że rannych zostało co najmniej osiem osób, jednak lokalna policja nie ujawniła dokładnej liczby poszkodowanych ani charakteru ich obrażeń. Władze ciągle poszukują osób, które mogły być zamieszcane w tę brutalną strzelaninę.

Motywy sprawców pozostają nieznane, a ich ustalenie jest kluczowe dla rozwiązania tej sprawy.

Strzelanina miała miejsce podczas Old West End Festival, który jest dwudniowym wydarzeniem kulturalnym, przyciągającym mieszkańców Toledo oraz turystów.



Lokalna policja przekazała w komunikacie, że do placówek medycznych trafiło „wiele ofiar”

Rosja uderzyła w magazyn zużytego paliwa jądrowego

(AM, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Rosyjski dron uderzył w budynek centralnego magazynu zużytego paliwa jądrowego w obwodzie kijowskim, około 15 km od Czarnobylskiej Elektrowni Jądrowej. Wybuchł pożar.

„7 czerwca 2026 roku o godz. 2.10 (1.10 czasu polskiego - PAP) odnotowano bezpośrednie trafienie wrogu uderzeniowego bezałogowego statku powietrznego w budynek przyjmowania kontenerów Centralnego Magazynu Zużytego Paliwa Jądrowego państwowego operatora elektrowni jądrowych Enerhoatom w pobliżu miejscowości Buriakiwka w obwodzie kijowskim. Odległość od Czarnobylskiej Elektrowni Jądrowej wynosi około 15 km”

- przekazał sztab w mediach społecznościowych.

Jak zaznaczono, obiekt przeznaczony jest do długoterminowego, bezpiecznego przechowywania zużytego paliwa z reaktorów atomowych typu WWER (produkcji rosyjskiej - PAP) ukraińskich elektrowni jądrowych.

W wyniku uderzenia budynek został częściowo uszkodzony, a na powierzchni około 40 m kw. wybuchł pożar. Ogień ugaszono w ciągu godziny.

Zarówno koncern, jak i sztab przekazały, że według dotychczasowych ustaleń nikt nie zginął ani nie został ranny w zdarzeniu.

„Zespół Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (MAEA) w Czarnobylu wkrótce odwiedzi obiekt, aby ocenić skutki ataku” - powiadomiła agencja na platformie X.

Papież w Hiszpanii. Tłumy wiernych słuchają jego słów

Wojciech Rogacin, Vatican News
redakcja@polskapress.pl

W sobotę o godzinie 10.12 samolot z Leonem XIV na pokładzie wylądował na lotnisku w Madrycie. Rozpoczęła się pielgrzymka Ojca Świętego do Hiszpanii. Papież odwiedzi też Barcelonę i Wyspy Kanaryjskie.

Leon XIV przypomniał, że jest to pierwsza podróż papieża od kilkunastu lat (w 2011 r. był tam Benedykt XVI). - Bardzo się cieszę, że mogę ją odbyć. Bywałem w Hiszpanii wiele razy, ale po raz pierwszy przybywam jako papież z wizytą apostolską - aby spotkać się z wiernymi, celebrować wiarę i głosić przesłanie Jezusa Chrystusa - mówił Ojciec Święty do około 80 dziennikarzy na pokładzie samolotu.

Pozdrowił też całe społeczeństwo Hiszpanii, ponieważ - jak mówił - Kościół ma przesłanie dla każdego, co można dostrzec wyraźnie w encyklice opublikowanej 25 maja.

Papieża na ulicach stolicy witało 150 tysięcy osób. Po przybyciu do pałacu królewskiego w Madrycie i powitaniu przez parę królewską Hiszpanii Ojciec Święty spotkał się z władzami, korpusem dyplomatycznym i przedstawicielami społeczeństwa obywatelskiego.

- Przybywam do was, aby umacniać, dodawać odwagi i inspirować wierzących do odnowionej wierności Ewangelii



Papież spotkał się z tysiącami młodych ludzi na Plaza de la Lima. Mówił, że zadaniem młodzieży jest nadawanie społeczeństwu nowego kierunku i impulsu do przemian, by była „iskrą nowej ludzkości”

- mówił Leon XIV. Dodał, że pragnie „zarazem wspierać głębsze pojednanie i współpracę między różnymi środowiskami tego narodu”.

Do społeczeństwa hiszpańskiego, które - jak wiele w dzisiejszym świecie - jest naznaczone podziałami, Ojciec Święty przywozi pragnienie jedności i zasypywania podziałów.

Leon XIV wygłosił też mocny apel do władz i przedstawicieli społeczeństwa. - W imię umiłowania prawdy wzywam wszystkich do porzucenia narracji dzie-

lących i polaryzujących naszą rzeczywistość społeczną oraz jej historię, aby przejść od jałowych uproszczeń do owocnego docenienia złożoności. Widzę w tym szczególnie powołanie Europy, w której Hiszpania odgrywa

Papież Leon XIV: To nie kultura konfrontacji, lecz kultura spotkania rodzi stabilizację i dobrobyt.

pierwotną i fundamentalną rolę - powiedział Ojciec Święty.

Dodał, że jest to dar, jaki Stary Kontynent może ofiarować światu.

Ojciec Święty wskazał, że nowe technologie stały się sztucznym środowiskiem, w którym nasze fundamentalne wybory wystawiane są na próbę. W tym środowisku zaostrzają się uprzedzenia - ostrzegł papież - a myślenie krytyczne słabnie. Dobro może się jednak przeciwstawić temu zjawisku.

Kulminacją pierwszego dnia pobytu Leona XIV w Hiszpanii było sobotnie, wieczorne czuwanie z młodzieżą na Plaza de la Lima. Ogromne rzesze młodych ludzi - jak mówią organizatorzy, 600 tysięcy osób - zgromadziły się na rozmowie, czuwaniu modlitewnym z papieżem i wspólnej adoracji Najświętszego Sakramentu. Wysłuchali wezwania papieża, by nie lękali się odpowiadać „tak” na Boże wezwania. A także o tym, że tylko prawda jest trwała, a ideologie się zmieniają. I o świadectwie papieża, który mówił, że kontemplując życie świętych, myślał jako młody człowiek: skoro oni mogli być tacy, to dlaczego mnie miałoby się nie udać?

W niedzielę około 1,2 miliona osób przybyło na mszę w Madrycie, której przewodniczył papież Leon XIV.

Po mszy odbyła się procesja z okazji obchodzonej w Hiszpanii w niedzielę uroczystości Bożego Ciała.

100 dni wojny USA - Iran. Najważniejsze wydarzenia trwającego od 28 lutego konfliktu

(AM, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Bliski Wschód pograżył się w kryzysie po atakach USA i Izraela na Iran, na które Teheran odpowiedział uderzeniami na Izrael i państwa Zatoki Perskiej. Zamknięcie Cieśniny Ormuz podniosło ceny surowców i zakłóciło światowy handel.

Według władz amerykańskich i izraelskich celem ataku było powstrzymanie irańskiego programu nuklearnego, który - ich zdaniem - zbliżał Teheran do możliwości wyprodukowania broni jądrowej. Uderzenia koncentrowały się na niszczeniu potencjału militarnego Iranu oraz wyeliminowaniu kierownictwa państwa i sił zbrojnych, w tym najwyższego przywódcy - Alego Chameneiego.



Teheran po nalotach amerykańsko-izraelskich

W odpowiedzi na zabójstwo Chameneiego sponsorowany przez Iran libański Hezbollah zaatakował Izrael, co doprowadziło do rozszerzenia izraelskiej operacji na Liban.

W atakach USA i Izraela na Iran zginęło około 3,5 tysiąca

osób, a ponad 26 tys. zostało rannych - podało irańskie ministerstwo zdrowia. Mimo intensywnego bombardowania irański reżim funkcjonuje, a struktury państwowe nie uległy poważnemu osłabieniu.

Teheran odpowiedział bezprecedensową pod względem skali serią uderzeń na cele w państwach regionu, m.in. w Arabii Saudyjskiej, Bahrajnie, Iraku, Izraelu, Katarze, Kuwejcie, Omanie, Syrii i Zjednoczonych Emiratach Arabskich.

Ataki te nie spowodowały jednak masowych ofiar ani poważnych zniszczeń. Łącznie zginęło około 30 osób, w tym 13 amerykańskich żołnierzy oraz około 20 izraelskich cywilów, którzy ponieśli śmierć w wyniku irańskich ataków i ostrzału prowadzonego przez Hezbollah.

Z powodu wojny wiele państw regionu zamknęło swoją przestrzeń powietrzną lub znacząco ograniczyło ruch lotniczy.

W efekcie odwołano setki połączeń, a na lotniskach w krajach Zatoki Perskiej utknęły tysiące pasażerów, w tym wielu turystów z Europy i Azji.

Iranowi nie udzielili bezpośredniego wsparcia militarnego jego główni sojusznicy: Rosja i Chiny.

Zamknięcie Cieśniny Ormuz doprowadziło do wzrostu cen ropy i gazu, zakłóceń w światowym handlu morskim oraz zwiększenia niepewności na rynkach finansowych.

Szlakiem tym w normalnych warunkach transportowanych jest około 20 proc. światowych dostaw ropy naftowej i skroplonego gazu ziemnego (LNG).

Włocławek

Adres e-mail: redakcja.wloclawek@polskapress.pl

Seniorka wpuściła oszustów do domu!

Joanna Maciejewska
joanna.maciejewska@polskapress.pl

81-letnia kobieta straciła biżuterię. Wpuściła do mieszkania mężczyznę, który poinformował o konieczności sprawdzenia sieci kanalizacyjnej ze względu na awarię. Niestety, okazał się oszustem.

Policja kolejny już raz ostrzega przed oszustami wykorzystującymi nieostrożność mieszkańców, szczególnie osób starszych oraz samotnych. Schemat działania jest podobny - oszuści chcą wejść do mieszkania w celu dokonania kradzieży, podają się za pracowników administracji, instytucji państwowych lub organizacji charytatywnych.

81-latka z os. Południe straciła biżuterię

Do kolejnego oszustwa tego typu doszło niedawno we Włocławku na osiedlu Południe. Policja zgłoszenie o kradzieży biżuterii z mieszkania 81-latki, otrzymała w poniedziałek, 1 czerwca. Do zdarzenia doszło na osiedlu Południe w godzinach 12-13.

„Z relacji poszkodowanej wynikało, że do drzwi jej mieszkania zapukał mężczyzna i poinformował o sprawdzaniu sieci kanalizacyjnej w związku z nieszczelnością instalacji. Nakazał spuszczenie wody w toalecie i przez kilka minut wspólnie kontrolowali przepływ wody. Ten czas i nie zamknięte drzwi na zamek wewnętrzny najprawdopodobniej wykorzystywała inna osoba dokonując kradzieży biżuterii z szuflady. Po kilkunastu minutach mężczyzna opuścił mieszkanie. Kiedy kobieta zauważyła brak biżuterii zorientowała się, że została okradzona i powiadomiła policjantów” - informuje mł. asp. Tomasz Tomaszewski z Zespołu Komunikacji Społecznej Komendy Miejskiej Policji we Włocławku.

Policjanci przypominają, że sprawcy oszustw i kradzieży na pracowników spółdzielni, oferujących sprzęt do kupienia czy pracowników innych instytucji pomocowych zawsze wykorzystują nieostrożność i zaufanie szczególnie osób starszych i samotnych.

„Powoduje to, że bez sprawdzenia tożsamości osób nieznajomych wpuszczane są one do mieszkań pokrzywdzonych. Zazwyczaj są to dwie osoby. Jedna z nich cały czas jest z lokatorem i odwraca jego uwagę, a druga w tym czasie wykorzystuje np. niezamknięte drzwi wejściowe od domu i przeszukuje mieszkanie. Niestety zbyt późno osoba pokrzywdzona orientuje się, że to zwykła kradzież lub oszustwo” - zaznacza asp. Tomasz Tomaszewski.

Te zasady warto zapamiętać!

- Włocławscy mundurowi przypominają również kilka ważnych wskazówek, które warto zapamiętać, by nie stać się ofiarą tego typu przestępstw:
- będąc w domu zawsze zamykaj drzwi wejściowe na zamki;
 - nie otwieraj drzwi bez sprawdzenia kto i po co przyszedł - spójrz przez wizjer i zapytaj;
 - jeśli zjawił się przedstawiciel jakiejś instytucji np. spółdzielni mieszkaniowej, banku, elektrowni, gazowni, administracji, bez otwierania drzwi sprawdź telefonicznie czy był on do was kierowany, jeśli nie masz telefonu poproś, aby przyszedł z sąsiadem mieszkającym obok;
 - jeśli musisz kogoś wpuścić, nie zostawiaj go ani na chwilę samego w mieszkaniu, najlepiej, żeby towarzyszyli wam wtedy sąsiedzi lub ktoś z rodziny;
 - w razie jakiegokolwiek wątpliwości dzwoń na telefon alarmowy 112 - policjanci przyjadą i wyjaśnią sprawę.

©®

Oddział dziecięcy będzie działał tylko na jednym piętrze

Joanna Maciejewska
joanna.maciejewska@polskapress.pl

Oddział Dziecięcy Obserwacyjny w szpitalu we Włocławku działa na dwóch piętrach. Do naszej redakcji docierały głosy zaniepokojonych mieszkańców na temat planów zamknięcia jednego z pięter. Mamy stanowisko szpitala w tej sprawie.

Oddział Dziecięcy Obserwacyjny działa na dwóch piętrach. Od sierpnia 2021 w lecznicy jest jeden oddział pediatryczny. Powstał z połączenia dwóch. Miało ono na celu zapewnienie małym pacjentom kompleksowej opieki pediatryczną bez konieczności formalnego przenoszenia pomiędzy oddziałami.

W ostatnim czasie pojawiały się niepokojące informacje dotyczące planów zamknięcia od 1 lipca - na czas wakacji - jednego z pięter oddziału dziecięcego w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym, co miało miejsce też chociażby w 2025 r. W jednej z nadesłanych do naszej redakcji wiadomości padła również informacja o planach zamknięcia - od 1 września - na stałe jednego z pięter oddziału. W kolejnym liście, który trafił na naszą redakcyjną skrzynkę, Zatroškany rodzic z Włocławka, napisał m. in. że zamiast 40 małych pacjentów, lecznica będzie mogła przyjąć tylko 25 i wyraził niepokój, czy oni i inni rodzice w przypadku nagłej choroby dziecka, otrzymają pomoc na miejscu.

List zatroškane go rodzica

Cały list publikujemy poniżej: „Zwracam się do Państwa jako zatroškany rodzic i mieszkamiec Włocławka, głęboko poruszony decyzjami podejmowanymi w naszym lokalnym szpitalu. W czasie, gdy całe społeczeństwo dzięki inicjatywom takim jak Łatwogang mobilizują się, by ratować zdrowie i życie chorych dzieci, we Włocławku podjęto działania, które w mojej ocenie idą w zupełnie przeciwnym kierunku.

Dyrekcja szpitala zdecydowała o likwidacji jednego z dwóch pięter oddziału dziecięcego, co oznacza zmniejszenie liczby łóżek z 40 do zaledwie 25 oraz redukcję personelu. Dzieje się to mimo, że w 2025 roku na oddział przyjęto 1892 małych pacjentów, a wszystko wskazuje na to, że w 2026 roku liczba ta przekroczy 2000. Te dane jasno pokazują, że zapotrzebowanie na opiekę pediatryczną rośnie, a nie maleje. Argumentem dyrekcji jest planowana rozbudowa szpitala. Jednak dzieci potrzebują pomocy tu i teraz. Już wcześniej zlikwidowano we Włocławku chirurgię dziecięcą, zmuszając rodziców do wyjazdów do Torunia oddalonego o ponad 50 km nawet w przypadku podstawowych konsultacji czy zabiegów. Teraz ogranicza się kolejne kluczowe miejsce, które powinno być bezpieczną przystanią dla najmłodszych.



Tak wygląda Strefa Rodzica w szpitalu we Włocławku. Powstała pod koniec 2021 roku

Jako rodzic czuję ogromny niepokój. Boję się o to, czy w sytuacji nagłej choroby moje dziecko i dzieci innych rodzin z Włocławka oraz okolic będą miały gdzie otrzymać pomoc. Czy znajdzie się dla nich łóżko. Czy nie zostaniemy odesłani dziesiątki kilometrów dalej, w stresie i strachu. Proszę Państwa o nagłośnienie tej sprawy. Wierzę, że głos mediów może pomóc zatrzymać decyzje, które uderzają w najbardziej bezbronnych „nasze dzieci”.

O sprawę planów dotyczących zawieszenia i zamknięcia jednego z pięter Oddziału Dziecięcego, zapytaliśmy u źródła. Mamy odpowiedź Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego we Włocławku.

Oddział na jednym piętrze - powody

Bartłomiej Kucharczyk, rzecznik prasowy szpitala zapewnia że Oddział Dziecięcy Obserwacyjny nie zostanie zlikwidowany. Dodaje też, że nie jest planowana redukcja zatrudnienia. Wyjaśnia też, że działania podejmowane przez szpital - skoncentrowanie pracy oddziału na jednym piętrze - mają charakter optymalizacyjny. Jak zaznacza, wynikają one z kilku konkretnych przesłanek: konieczności dostosowania liczby czynnych łóżek pediatrycznych do realnego za-

potrzebowania, sezonowości hospitalizacji oraz obserwowanej w ostatnich latach tendencji spadkowej liczby pacjentów wymagających opieki na oddziale. - Chcemy wyraźnie podkreślić, że chodzi o działania organizacyjne, optymalizacyjne i nie ma mowy o likwidacji oddziału. Nie zakładamy również redukcji zatrudnienia. Będziemy - tak, jak robimy to cały czas - zabezpieczać świadczenia dla dzieci zgodnie z profilem oddziału, aktualnymi potrzebami zdrowotnymi i zasadami bezpieczeństwa medycznego - zaznacza Bartłomiej Kucharczyk, rzecznik prasowy Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego we Włocławku.

Część łóżek jest pusta

Szpital zaznacza, że podstawą podjętej decyzji są dane dotyczące rzeczywistej liczby hospitalizacji. W 2024 roku w Oddziale Dziecięcym Obserwacyjnym odnotowano łącznie 2342 hospitalizacje, natomiast w 2025 roku było ich 1921. Jest to spadek o około 18 procent. Z przekazanej nam informacji wynika, że podobny trend widoczny jest również w danych za pierwsze cztery miesiące 2026 r. - Dane te wskazują na istotne zmniejszenie zapotrzebowania na hospitalizację pediatryczną, co przy utrzymującym się trendzie wymaga urealnienia liczby łóżek czynnych i dostosowania organizacji pracy oddziału do faktycznego obłożenia. Potwierdzają to również aktualne wskaźniki wykorzystania bazy łóżkowej. Średnie obłożenie łóżek w oddziale wynosi obecnie około 53 proc., co oznacza, że niemal połowa dostępnych miejsc pozostaje niewykorzystana. W tych warunkach koncentracja działalności oddziału na jednym pię-

trze, przy jednoczesnym zachowaniu bezpieczeństwa pacjentów, jest racjonalnym działaniem organizacyjnym. Należy również podkreślić, że pediatria jest dziedziną szczególnie podatną na sezonowość - liczba hospitalizacji w okresie letnim znacząco spada. Oczywiście w przypadku zwiększenia liczby zachorowań, w szczególności w okresie jesienno-zimowym, będziemy na bieżąco analizować sytuację epidemiologiczną i organizacyjną oraz podejmować działania adekwatne do potrzeb pacjentów - dodaje Bartłomiej Kucharczyk.

Decyzja o koncentracji pracy oddziału na jednym piętrze nie wynika, jak zapewnia lecznica, wyłącznie z budowy nowego skrzydła Szpitala, choć realizowana inwestycja stanowi ważny element szerszego procesu reorganizacji infrastruktury i racjonalizacji wykorzystania powierzchni szpitalnej. Bartłomiej Kucharczyk wyjaśnia, że budowa nowego skrzydła jest strategiczną inwestycją i wymaga takiego zarządzania obecną bazą lokalową, aby zapewnić ciągłość pracy szpitala, bezpieczeństwo pacjentów oraz optymalne wykorzystanie dostępnych zasobów w okresie przejściowym.

Mniej hospitalizacji i narodzin

Szpital zwraca uwagę nie tylko na spadek hospitalizacji małych pacjentów na Oddziale Dziecięcym Obserwacyjnym, lecz także na spadek liczby dzieci przychodzących na świat na włocławskiej porodówce.

- Równolegle obserwujemy niepokojący trend demograficzny, związany ze spadkiem liczby urodzeń. Ma to bezpośrednie znaczenie dla długofalowego planowania świadczeń pediatrycznych, ponieważ wpływa na strukturę populacji dziecięcej w regionie, a w konsekwencji także na przyszłe zapotrzebowanie na hospitalizację pediatryczną. Szpital nie może pomijać tych danych przy organizacji pracy oddziałów - dodaje Kucharczyk.

Podkreśla też, że celem zmian nie jest ograniczenie opieki nad dziećmi, lecz dostosowanie liczby łóżek czynnych do rzeczywistego zapotrzebowania, przy zapewnieniu bezpiecznego poziomu opieki oraz lepszej koncentracji personelu i nadzoru nad pacjentami. W zakresie hospitalizacji dzieci z chorobami zakaźnymi stosowane będą obowiązujące procedury sanitarno-epidemiologiczne, zasady izolacji i separacji pacjentów zgodnie ze stanem klinicznym i rozpoznaniem. ©®

REKLAMA

0011534818

WÓJT GMINY KOWAL

działając w oparciu o art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r. poz. 399) informuje,

że w dniu 08.06.2026 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Kowalu, ul. Piwna 33 został wywieszony i opublikowany na stronach internetowych Urzędu na okres 21 dni **wykaz nieruchomości położonych w Grabkowie, Kępce Szlacheckiej, przeznaczonych do dzierżawy i najmu w trybie bezprzetargowym.**

Szczegółowe informacje można uzyskać w pokoju nr 10 Urzędu lub pod nr. tel. 531 419 436.

ALEKSANDRÓW KUJAWSKI



FOT. EWELENA FUMKOWSKA

SPORT

Mistrz świata spotkał się z młodzieżą i kibicami

Wyjątkowe sportowe emocje towarzyszyły tego-rocznym obchodom Dnia Dziecka w Aleksandrowie Kujawskim. Gościem specjalnym wydarzenia był Krzysztof „Diablo” Włodarczyk - były mistrz świata federacji WBC i IBF, który spotkał się zarówno z młodzieżą, jak i mieszkańcami miasta. Nie zabrakło inspirujących rozmów, bokserkich pojedynków oraz akcji charytatywnej na rzecz małej mieszkanki powiatu.

Podczas wizyty w Aleksandrowie bokser podkreślał, że warto walczyć o swoje marzenia i nie ulegać presji otoczenia. Zachęcał młodych ludzi, aby słuchali przede wszystkim własnego rozsądku, a nie przypadkowych doradców, którzy mogą sprowadzić ich na złą drogę.

Więcej na ten temat na stronie aleksandrowkujawski.naszemiasto.pl (EF)

KRÓTKO

NA SYGNALE
Zatrzymany dzięki anonimowemu zgłoszeniu!

Dzięki obywatelskiej postawie jednego z uczestników ruchu drogowego być może udało się zapobiec tragedii na autostradzie A1. W niedzielę, 1 czerwca, około godziny 15 policjanci z Aleksandrowa Kujawskiego otrzymali anonimowe zgłoszenie dotyczące kierowcy, którego zachowanie na drodze mogło wskazywać na jazdę pod wpływem alkoholu.

Z przekazanych informacji wynikało, że dostawcze Renault porusza się autostradą A1 w kierunku Łodzi, a styl jazdy kierującego budzi poważne wątpliwości co do jego trzeźwości. Na miejsce natychmiast skierowano patrol.

Funkcjonariusze szybko zlokalizowali wskazany pojazd i zatrzymali go do kontroli drogowej. Już podczas

pierwszego kontaktu z kierowcą wyczuli od niego woń alkoholu. Przeprowadzone badanie alkomatem potwierdziło przypuszczenia zgłaszającego - 28-letni mężczyzna miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie.

Kierowca został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności. Sąd może również orzec wysoką grzywnę oraz wieloletni zakaz prowadzenia pojazdów.

Policja przypomina, że każdy kierowca znajdujący się pod wpływem alkoholu stanowi śmiertelne zagrożenie dla siebie i innych uczestników ruchu drogowego. (EF)

REKLAMA

0011534077

OBWIESZCZENIE
STAROSTY WŁOCŁAWSKIEGO

z dnia 18 maja 2026 r.

Na podstawie art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 1691) zwanej dalej *k.p.a.*

STAROSTA WŁOCŁAWSKI

informuje, że w dniu 18 maja 2026 r. na wniosek zarządcy drogi – Wójta Gminy Fabianki, Fabianki 4, 87-811 Fabianki, w imieniu którego działa Pełnomocnik Pan Sergiusz Makowski /adres w aktach sprawy/ Starosta Włocławski wydał decyzję Nr 8/2026 znak: BUD.6740.1.171.2026.PL, w sprawie zezwolenia na realizację inwestycji drogowej pn.: „Rozbudowa drogi gminnej nr 190217C w miejscowości Świątkowizna w km 0+000 – 0+249”.

Oznaczenie nieruchomości lub ich części, objętych wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji drogowej: dz. nr ew. 11, 10, 8 (8/1, 8/2), 7/1 (7/3, 7/4), w obrębie ewidencyjnym Świątkowizna, gm. Fabianki.

Przed nawiasem podano nr działki przed podziałem, w nawiasie numery działek po podziale, gdzie pogrubioną czcionką oznaczono działkę przeznaczoną pod realizację drogi.

Nieruchomości, które staną się własnością jednostki samorządu terytorialnego: dz. nr ew. 8/1 (wydzielona z działki nr 8), 7/3 (wydzielona z działki nr 7), w obrębie ew. Świątkowizna, gm. Fabianki

Nieruchomości, z których korzystanie będzie ograniczone dz. nr 11 obręb ew. Świątkowizna, gm. Fabianki

Nieruchomości, dla których wnioskodawca przedłożył oświadczenie o prawie dysponowania nieruchomością na cele budowlane dz. nr ew. 10 w obrębie ew. Świątkowizna, gm. Fabianki.

Z treścią decyzji można się zapoznać w Starostwie Powiatowym we Włocławku, ul. Stodólna 68, w pok. nr 101, w godz. pracy urzędu. Stosownie do art. 49 kpa, po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia niniejszego obwieszczenia uznaje się, iż nastąpiło skuteczne doręczenie zawiadomienia o wydaniu decyzji w powyższej sprawie.

Jednocześnie informuję, że każdy, kto wykaże interes prawny, ma prawo złożenia odwołania od powyższej decyzji do Wojewody Kujawsko-Pomorskiego w Bydgoszczy za pośrednictwem Starosty Włocławskiego w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia w sposób określony wyżej.

W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania stronom przysługuje prawo do zrzeczenia się odwołania. Z dniem doręczenia Staroście Włocławskiemu oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna. Zrzeczenie się prawa do wniesienia odwołania skutkuje brakiem możliwości odwołania od decyzji oraz jej zaskarżenia do wojewódzkiego sądu administracyjnego. Ponadto jeżeli wszystkie strony zrzekły się prawa do wniesienia odwołania, przedmiotowa decyzja podlega wykonaniu przed terminem do wniesienia odwołania.

Tel. 54 230 46 09

REKLAMA

0011534082

OBWIESZCZENIE
STAROSTY WŁOCŁAWSKIEGO
z dnia 14 maja 2026 r.

Na podstawie art. 11d ust. 5, w związku z art. 11a ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U.2024.311; tekst jednolity)

STAROSTA WŁOCŁAWSKI

zawiadamia o wszczęciu, na wniosek z dnia 20 lutego 2026 r. (uzupełnionego w dniu 29 kwietnia 2026 r.), zarządcy drogi – Burmistrza Izbicy Kujawskiej, Marszałka Piłsudskiego 32, 87-865 Izbica Kujawska, reprezentowanego przez pełnomocnika – Pana Tomasza Sulerzyckiego, postępowania administracyjnego w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „Rozbudowa drogi gminnej nr 191210C Długie-Śmielnik wraz z infrastrukturą towarzyszącą, na działkach o nr ewid. 167, 145 w obrębie ewid. Długie, gm. Izbica Kujawska”.

Oznaczenie nieruchomości lub ich części, objętych wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji drogowej: działki o nr ewid. 167, 145 obręb ewid. Długie, gm. Izbica Kujawska.

Nieruchomości, które staną się w części (po podziale) własnością jednostki samorządu terytorialnego:

- działka o nr ewid. 3, obręb ewid. Długie, gm. Izbica Kujawska – projektowany podział na działki numer: 3/1 (zajmowana pod projektowaną inwestycję drogową) i 3/2 (dotychczasowy właściciel);
- działka o nr ewid. 4, obręb ewid. Długie, gm. Izbica Kujawska – projektowany podział na działki numer: 4/1 (zajmowana pod projektowaną inwestycję drogową) i 4/2 (dotychczasowy właściciel);
- działka o nr ewid. 97, obręb ewid. Długie, gm. Izbica Kujawska – projektowany podział na działki numer: 97/1 (zajmowana pod projektowaną inwestycję drogową) i 97/2 (dotychczasowy właściciel);
- działka o nr ewid. 98, obręb ewid. Długie, gm. Izbica Kujawska – projektowany podział na działki numer: 98/1 (zajmowana pod projektowaną inwestycję drogową) i 98/2 (dotychczasowy właściciel);
- działka o nr ewid. 104, obręb ewid. Długie, gm. Izbica Kujawska – projektowany podział na działki numer: 104/1 (zajmowana pod projektowaną inwestycję drogową) i 104/2 (dotychczasowy właściciel);
- działka o nr ewid. 105/1, obręb ewid. Długie, gm. Izbica Kujawska – projektowany podział na działki numer: 105/3 (zajmowana pod projektowaną inwestycję drogową) i 105/4 (dotychczasowy właściciel);
- działka o nr ewid. 105/2, obręb ewid. Długie, gm. Izbica Kujawska – projektowany podział na działki numer: 105/5 (zajmowana pod projektowaną inwestycję drogową) i 105/6 (dotychczasowy właściciel);
- działka o nr ewid. 106/1, obręb ewid. Długie, gm. Izbica Kujawska – projektowany podział na działki numer: 106/3 (zajmowana pod projektowaną inwestycję drogową) i 106/4 (dotychczasowy właściciel);
- działka o nr ewid. 111, obręb ewid. Długie, gm. Izbica Kujawska – projektowany podział na działki numer: 111/1 (zajmowana pod projektowaną inwestycję drogową) i 111/2 (dotychczasowy właściciel);
- działka o nr ewid. 112, obręb ewid. Długie, gm. Izbica Kujawska – projektowany podział na działki numer: 112/1 (zajmowana pod projektowaną inwestycję drogową) i 112/2 (dotychczasowy właściciel);
- działka o nr ewid. 113, obręb ewid. Długie, gm. Izbica Kujawska – projektowany podział na działki numer: 113/1 (zajmowana pod projektowaną inwestycję drogową) i 113/2 (dotychczasowy właściciel);
- działka o nr ewid. 115/4, obręb ewid. Długie, gm. Izbica Kujawska – projektowany podział na działki numer: 115/18 (zajmowana pod projektowaną inwestycję drogową) i 115/19 (dotychczasowy właściciel);
- działka o nr ewid. 117, obręb ewid. Długie, gm. Izbica Kujawska – projektowany podział na działki numer: 117/1 (zajmowana pod projektowaną inwestycję drogową) i 117/2 (dotychczasowy właściciel);
- działka o nr ewid. 153/1, obręb ewid. Długie, gm. Izbica Kujawska – projektowany podział na działki numer: 153/3 (zajmowana pod projektowaną inwestycję drogową) i 153/4 (dotychczasowy właściciel);
- działka o nr ewid. 153/2, obręb ewid. Długie, gm. Izbica Kujawska – projektowany podział na działki numer: 153/5 (zajmowana pod projektowaną inwestycję drogową) i 153/6 (dotychczasowy właściciel);
- działka o nr ewid. 11, obręb ewid. Długie, gm. Izbica Kujawska – projektowany podział na działki numer: 11/1 (zajmowana pod projektowaną inwestycję drogową) i 11/2 (dotychczasowy właściciel);
- działka o nr ewid. 99, obręb ewid. Długie, gm. Izbica Kujawska – projektowany podział na działki numer: 99/1 (zajmowana pod projektowaną inwestycję drogową) i 99/2 (dotychczasowy właściciel).

Nieruchomości lub ich części, z których korzystanie będzie ograniczone: w ramach rozbudowy drogi gminnej nr 191210C Długie-Śmielnik przewiduje się czasowe zajęcie pasa drogi wojewódzkiej nr 270, zlokalizowanej na działce nr 345 obręb Kazimierowo, w celu wykonania połączenia obu dróg, stanowiącego funkcjonalne powiązanie układu komunikacyjnego realizowane w ramach niniejszej inwestycji drogowej objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej. Strony postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy w Wydziale Administracji Architektoniczno-Budowlanej Starostwa Powiatowego we Włocławku, ul. Stodólna 68, w pokoju nr 101, w dniach i godzinach pracy urzędu, oraz składać ewentualne wnioski, uwagi lub zastrzeżenia w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia niniejszego zawiadomienia (uważa się je za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia).

Znak sprawy: BUD.6740.1.155.2026.PS

Telefon 54 230 46 09

Rycerskie potyczki i zabawy plebejskie



FOT. NADESŁANE/KOBKIM



FOT. NADESŁANE/KOBKIM



FOT. NADESŁANE/KOBKIM



FOT. NADESŁANE/KOBKIM



FOT. NADESŁANE/KOBKIM

REKLAMA		0011525513	
INFORMATOR			
HOTELE			
Bydgoszcz			
Tanie	noclegi dla firm, 601-919-805	00532	
LEKARSKIE			
Włocławek			
Badania	okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.	000074	
Radziejów			
Internista	Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40	Q701187897A	
USŁUGI			
Bydgoszcz			
Śmiec	- wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.	000288	000028
Grudziądz:			
STACJA	demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88		
USŁUGI POGRZEBOWE			
Bydgoszcz			
Dylewscy	Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja	420114801/A	
Chojnice			
Zakład	Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.		
Toruń			
Sotor	Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl		
Inowrocław			
Credo	-Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net	282814801	
Najtańszy	Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrażem) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl	139014805	
Waldemar	Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl		
Barcin			
Całodobowy	Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.	000528	
Pakość			
„Konkordia”	kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.	8210983	
Gniewkowo			
Sotor	- Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl	000045	
Janikowo			
NAJTAŃSZY	CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717	000502	
Kruszwica			
Najtańszy	całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrażem) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności.	000345	
Całodobowy	Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917	8686162	
Złotniki Kujawskie			
Zakład	Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322	000281	
Żnin			
Całodobowe,	kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.	000417	412314801/A
Całodobowo-Usługi	Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648	000416	
Włocławek			
TARTAR	spopielnarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.	000074	
Kowal			
Całodobowa	obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321	000289	
WETERYNARYJNE			
Toruń			
„Salus”	Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.	000045	
ZDROWIE I URODA			
Toruń			
Optyk	Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl		

Pochodzę z rodziny długowiecznej, więc myślę, że będę żyła 100 lat

Doda w Kozaczku Fot. Adam Jankowski



Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 85

Gosia Andrzejewicz odzyskała mikrofon

Piosenkarka słynie z bliskiego kontaktu z publicznością. Podczas koncertu w Pelplinie zaprosiła na scenę jednego z uczestników wydarzenia. Na opublikowanym w sieci nagraniu widać, jak mężczyzna przejmie mikrofon i nie zamierza go oddać wokalistce. Andrzejewicz zdecydowanym ruchem udało się jednak odzyskać sprzęt.



Prokurator TVP 1, 20:30

Każdy z odcinków opowiada kompletną historię jednego śledztwa, prowadzonego przez prokuratora Kazimierza Procha. W tym odcinku w okolicach elektrowni na Żeraniu zostają znalezione powieszzone zwłoki. Prawdopodobnie było to samobójstwo, co sugeruje list pożegnalny. Jednak prokurator Proch podejrzewa udział osób trzecich.

Sandra Kubicka

pląsała z multimilionerem
Celebrytka i jej nowy ukochany wybrali się na wesele Dominika Dudka, gdzie bez skrępowania wywijali na parkiecie. Na jej profil trafiła pamiątkowa rolka, w której uwieczniła ich pląsy. Dzięki temu wiemy, że jej chłopak to Adam Zaorski. Znajomi określają go mianem młodego multimilionera.

Kasia Cichopek

pokonywała tory przeszkód
Prezenterka i Maciej Kurzajewski wraz z dziećmi świętowali Dzień Dziecka. Na Instagramie pochwalili się rodzinnym wyjściem do sportowego parku rozrywki w Warszawie. Na miejscu nie brakowało atrakcji i aktywności wymagających sprawności fizycznej. Para wraz z dziećmi pokonywała tory przeszkód, wspinała się i korzystała z przygotowanych atrakcji. Nagranie zostało opatrzone specjalnym wpisem. „To właśnie wspólne chwile są najcenniejsze i zostają z nami na długo” - napisała Cichopek. (GZL) Fot. Adam Jankowski



Jurassic World Polsat, 20:35

Kończy się budowa parku dinozaurów, a to ściągają turystów z całego świata. Wśród dinozaurów jest genetycznie zmodyfikowany osobnik wyróżniający się inteligencją. Gdy gigant podejmuje próbę ucieczki, staje się zagrożeniem dla mieszkańców wyspy.

Na skraju załamania TVN, 22:00

Cass była świadkiem tragedii na niebezpiecznej wiejskiej drodze. Po tym wydarzeniu zaczyna nawiązywać do duch i kobieta zaczyna wątpić w swoje zdrowie psychiczne. Powoli zaczyna wierzyć, że będzie następną ofiarą.

Przepraszam, czy tu biją? Kino Polska, 22:05

Przywódca przestępczej grupy, Belus, chcąc sprawdzić lojalność jej członków, organizuje fikcyjny napad. Sam powiadamia milicję i z ukrycia obserwuje, który z kumpli zdradzi.

Poziomo:

- 1) Międzynarodowy ... Pianistyczny,
- 6) Izabella, aktorka z filmu „Ogniem i mieczem”,
- 10) ogłoszenie na parkanie,
- 11) teczka z danymi osobowymi,
- 12) kolarz na welodromie,
- 13) niewzruszona podstawa, fundament,
- 16) lek przeciwbólowy i przeciwgorączkowy,
- 19) właściciel dużego majątku ziemskiego,
- 24) pocisk z zawleczką,
- 25) rysunek przebiegu funkcji,
- 27) najstarsze państwo chrześcijańskie na świecie,
- 28) drugie pod względem wielkości miasto Izraela,
- 29) groźna choroba oczu,
- 31) partner do tańca,
- 33) Pablo, chilijski poeta,
- 34) nakrycie głowy zakonnic,
- 36) przepalona glina ogniotrwała,
- 37) europejska stolica z Pałacem Buckingham,
- 38) Wybrzeże Kości Słoniowej,
- 39) morskie przewozy ładunków,
- 40) siarkowy lub solny.

Pionowo:

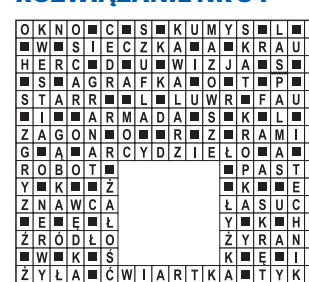
- 1) reprezentacja kraju w piłce nożnej,
- 2) wał pod torami kolejowymi,
- 3) „... w operze”, powieść grozy,
- 4) rodzaj spódnicy noszonej na Jawie,
- 5) im starsze, tym lepsze,
- 6) płaski drog metalowy,
- 7) np. „Hołd pruski” Jana Matejki,



- 8) dzieło literackie,
- 9) nogi ptaków grzebiących,
- 14) słowo honoru Sarmaty,
- 15) duże, blaszane naczynie,
- 17) łączy głowę z tułowiem,
- 18) niewiadoma w równaniu,
- 20) zbiornik wodny pokryty rzęsą,
- 21) siły zbrojne państwa,
- 22) szlam na dnie jeziora,
- 23) ma wszystkie boki równe,

- 26) sople zwisające ze stropu jaskini,
- 29) filmowa rola Marka Perepeczki,
- 30) przedstawiciel polskiej szlachty z XVII i XVIII w.,
- 31) cykl filmów Krzysztofa Kieślowskiego,
- 32) owad ślizgający się po powierzchni wody,
- 35) ogół ocen i norm moralnych.

ROZWIĄZANIE NR 84



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dziś postaw na odwagę i działanie. Horoskop dzienny zapowiada, że krótka rozmowa otworzy nowe możliwości oraz inspiracje.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokojne tempo przyniesie najlepsze efekty. Horoskop na dziś to wyraźna wskazówka, by zaufać intuicji i unikać niepotrzebnych sporów.

Baran (21.03 - 19.04)

Czeka cię ciekawa wymiana myśli. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że nowa wiadomość może odmienić plany na wieczór.

Byk (20.04 - 20.05)

Skup się na sprawach domowych. Horoskop dzienny wróży, że wsparcie bliskiej osoby doda ci energii oraz pewności siebie.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Twoja charyzma przyciągnie uwagę otoczenia. Horoskop na dziś mówi, że przed tobą dobry dzień na ważne decyzje i nowe kontakty.

Rak (22.06 - 22.07)

Szczegóły okażą się kluczowe. Horoskop dzienny na poniedziałek podpowiada, by zachować cierpliwość. Dzięki temu osiągniesz cele.

Lew (23.07 - 22.08)

Harmonia i dyplomacja pomogą rozwiązać trudną sytuację. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że wieczór będzie sprzyjać relaksowi.

Panna (23.08 - 22.09)

Poczujesz przypływ optymizmu. Horoskop na dziś wróży, że przed tobą dobry moment na naukę, podróż i ambitne przedsięwzięcia.

Waga (23.09 - 22.10)

Konsekwencja przyniesie rezultaty. Horoskop dzienny na poniedziałek to wskazówka, by nie odkładać ważnych spraw na późniejszy termin.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Emocje będą dzisiaj silniejsze niż zwykle. Horoskop dzienny zapowiada, że warto zaufać doświadczeniu oraz zachować rozwagę.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Kreatywne pomysły spotkają się z uznaniem. Horoskop na dziś to wyraźna wskazówka, by działać śmiało i wykrzystać okazję dnia.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Wrażliwość pomoże lepiej zrozumieć innych ludzi. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi znaleźć chwilę na odpoczynek i refleksję.

Poniedziałek
8.06.2026

Wydanie A
Nr 130 (23.640)
Nakład 8.050 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Parafia-widmo
Diecezja Bydgoska ostrzega przed próbą oszustwa w internecie **str. 12**



Bydgoskie Drzewo Roku - rozpoczął się plebiscyt. Zgłoszenia do 31 lipca **str. 13**

Na Wyspie Młyńskiej wyraźnie przedłuża się rewitalizacja **str. 12**



SPORT

Tenis. Maja Chwalińska zachwyciła sportowy świat! Polska wicemistrzyni French Open swoim znakomitym występem sprawiła chyba jedną z większych niespodzianek Wielkiego Szlema **str. 16**

Gigantyczny pomnik Matki Boskiej będzie gotowy na 15 sierpnia

Ponad 55 metrów wysokości mieć będzie pomnik Matki Boskiej w Konotopiu w gm. Kikół. Będzie więc wyższy od Jezusa Chrystusa w Świebodzinie i Chrystusa Zbawiciela w Rio de Janeiro **str. 8**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Zbliżenia. Wołodimir Zełenski już znalazł swoje miejsce w historii **str. 21**

W czerwcu spuchną konta emerytalne

Małgorzata Stempinska
malgorzata.stempinska@polskapress.pl

Dzięki czerwcowej waloryzacji składek emerytalnych oszczędności zgromadzone na kontach w ZUS wyraźnie wzrosną, co w przyszłości przełoży się na wyższe świadczenia.

Składki emerytalne zapisane na kontach ubezpieczonych w ZUS podlegają corocznej waloryzacji. W tym roku wskaźnik waloryzacji składek wynosi 109,81 proc. Ten sam wskaźnik stosowany jest również do kapitału początkowego osób, które pracowały przed 1999 rokiem.

- Jeszcze wyższy wskaźnik waloryzacji dotyczy subkont, na które trafiają środki przeniesione z otwartych funduszy emerytalnych (OFE) oraz część składek emerytalnych odprowadzanych od maja 2011 roku. W tym roku wynosi on 110,61 proc. - zaznacza Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jak dodaje, przykładowo osoba, która zgromadziła na koncie w ZUS 450 tys. zł, dzięki waloryzacji zyskała ponad 44,1 tys. zł. Z kolei przy kapitale wynoszącym 850 tys. zł stan konta zwiększył się o blisko 83,4 tys. zł.

Warto na bieżąco śledzić stan swojego konta w ZUS oraz waloryzację

zgromadzonych środków. Każdy ubezpieczony może sprawdzić te informacje, logując się do swojego profilu na eZUS (dawniej PUE ZUS) bez wychodzenia z domu.

Po przeprowadzeniu czerwcowej waloryzacji Zakład Ubezpieczeń Społecznych przygotuje dla każdego ubezpieczonego urodzonego po 31 grudnia 1948 roku Informację o Stanie Konta Ubezpieczonego (IOSKU).

Dokument będzie dostępny elektronicznie na profilu eZUS. ZUS nie wysyła już tych informacji w formie papierowej.

©P
Czytaj więcej na stronie 3

BYDGOSZCZ

Terenowa Masakra w Myślicinku tylko dla najwytrwalszych



Do Myślicinka już po raz 21. zawitała Terenowa Masakra. Tradycyjnie cieszyła się dużym zainteresowaniem wszystkich, którzy lubią ekstremalne wyzwania, bo łączy bieg z pokonywaniem przeszkód wymagających kondycji, wytrzymałości, siły, sprytu i umiejętności współpracy. - Zawody mają promować sport, ale także walory turystyczne naszego pięknego miasta i Myślicinka - mówi Rafał Szulakowski, organizator imprezy.

Strzelanina na festiwalu w Toledo. Wiele osób zostało rannych

(AK, PAP)
redakcja@polskapress.pl

W sobotę podczas znanego Old West End Festival w historycznej dzielnicy miasta Toledo w stanie Ohio doszło do dramatycznej strzelaniny. Rannych zostało wielu uczestników.

Incydent miał miejsce około godziny 17.30 czasu lokalnego, kiedy to w pobliżu terenu festiwalu doszło do otwarcia ognia. Kevin Berry, były żołnierz piechoty morskiej, był jednym ze świadków zdarzenia.

Jak relacjonował, po serii strzałów wszyscy obecni natychmiast ukryli się, próbując chronić się przed kulami. Znalaziono co najmniej pięć osób z ranami postrzałowymi w róż-

nych miejscach pobliskiego ogrodu botanicznego. Berry zauważył również porzuconą broń palną w bliskiej odległości.

Reporter CNN przekazał, że rannych zostało co najmniej osiem osób, jednak lokalna policja nie ujawniła dokładnej liczby poszkodowanych ani charakteru ich obrażeń. Władze ciągle poszukują osób, które mogły być zamieszcane w tę brutalną strzelaninę.

Motywy sprawców pozostają nieznane, a ich ustalenie jest kluczowe dla rozwiązania tej sprawy.

Strzelanina miała miejsce podczas Old West End Festival, który jest dwudniowym wydarzeniem kulturalnym, przyciągającym mieszkańców Toledo oraz turystów.



Lokalna policja przekazała w komunikacie, że do placówek medycznych trafiło „wiele ofiar”

Rosja uderzyła w magazyn zużytego paliwa jądrowego

(AM, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Rosyjski dron uderzył w budynek centralnego magazynu zużytego paliwa jądrowego w obwodzie kijowskim, około 15 km od Czarnobylskiej Elektrowni Jądrowej. Wybuchł pożar.

„7 czerwca 2026 roku o godz. 2.10 (1.10 czasu polskiego - PAP) odnotowano bezpośrednie trafienie wrogu uderzeniowego bezałogowego statku powietrznego w budynek przyjmowania kontenerów Centralnego Magazynu Zużytego Paliwa Jądrowego państwowego operatora elektrowni jądrowych Enerhoatom w pobliżu miejscowości Buriakiwka w obwodzie kijowskim. Odległość od Czarnobylskiej Elektrowni Jądrowej wynosi około 15 km”

- przekazał sztab w mediach społecznościowych.

Jak zaznaczono, obiekt przeznaczony jest do długoterminowego, bezpiecznego przechowywania zużytego paliwa z reaktorów atomowych typu WWER (produkcji rosyjskiej - PAP) ukraińskich elektrowni jądrowych.

W wyniku uderzenia budynek został częściowo uszkodzony, a na powierzchni około 40 m kw. wybuchł pożar. Ogień ugaszono w ciągu godziny.

Zarówno koncern, jak i sztab przekazały, że według dotychczasowych ustaleń nikt nie zginął ani nie został ranny w zdarzeniu.

„Zespół Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (MAEA) w Czarnobylu wkrótce odwiedzi obiekt, aby ocenić skutki ataku” - powiadomiła agencja na platformie X.

Papież w Hiszpanii. Tłumy wiernych słuchają jego słów

Wojciech Rogacin, Vatican News
redakcja@polskapress.pl

W sobotę o godzinie 10.12 samolot z Leonem XIV na pokładzie wylądował na lotnisku w Madrycie. Rozpoczęła się pielgrzymka Ojca Świętego do Hiszpanii. Papież odwiedzi też Barcelonę i Wyspy Kanaryjskie.

Leon XIV przypomniał, że jest to pierwsza podróż papieża od kilkunastu lat (w 2011 r. był tam Benedykt XVI). - Bardzo się cieszę, że mogę ją odbyć. Bywałem w Hiszpanii wiele razy, ale po raz pierwszy przybywam jako papież z wizytą apostolską - aby spotkać się z wiernymi, celebrować wiarę i głosić przesłanie Jezusa Chrystusa - mówił Ojciec Święty do około 80 dziennikarzy na pokładzie samolotu.

Pozdrowił też całe społeczeństwo Hiszpanii, ponieważ - jak mówił - Kościół ma przesłanie dla każdego, co można dostrzec wyraźnie w encyklice opublikowanej 25 maja.

Papieża na ulicach stolicy witało 150 tysięcy osób. Po przybyciu do pałacu królewskiego w Madrycie i powitaniu przez parę królewską Hiszpanii Ojciec Święty spotkał się z władzami, korpusem dyplomatycznym i przedstawicielami społeczeństwa obywatelskiego.

- Przybywam do was, aby umacniać, dodawać odwagi i inspirować wierzących do odnowionej wierności Ewangelii



Papież spotkał się z tysiącami młodych ludzi na Plaza de la Lima. Mówił, że zadaniem młodzieży jest nadawanie społeczeństwu nowego kierunku i impulsu do przemian, by była „iskrą nowej ludzkości”

- mówił Leon XIV. Dodał, że pragnie „zarazem wspierać głębsze pojednanie i współpracę między różnymi środowiskami tego narodu”.

Do społeczeństwa hiszpańskiego, które - jak wiele w dzisiejszym świecie - jest naznaczone podziałami, Ojciec Święty przywozi pragnienie jedności i zasypywania podziałów.

Leon XIV wygłosił też mocny apel do władz i przedstawicieli społeczeństwa. - W imię umiłowania prawdy wzywam wszystkich do porzucenia narracji dzie-

lących i polaryzujących naszą rzeczywistość społeczną oraz jej historię, aby przejść od jałowych uproszczeń do owocnego docenienia złożoności. Widzę w tym szczególnie powołanie Europy, w której Hiszpania odgrywa

Papież Leon XIV: To nie kultura konfrontacji, lecz kultura spotkania rodzi stabilizację i dobrobyt.

pierwotną i fundamentalną rolę - powiedział Ojciec Święty.

Dodał, że jest to dar, jaki Stary Kontynent może ofiarować światu.

Ojciec Święty wskazał, że nowe technologie stały się sztucznym środowiskiem, w którym nasze fundamentalne wybory wystawiane są na próbę. W tym środowisku zaostrzają się uprzedzenia - ostrzegł papież - a myślenie krytyczne słabnie. Dobro może się jednak przeciwstawić temu zjawisku.

Kulminacją pierwszego dnia pobytu Leona XIV w Hiszpanii było sobotnie, wieczorne czuwanie z młodzieżą na Plaza de la Lima. Ogromne rzesze młodych ludzi - jak mówią organizatorzy, 600 tysięcy osób - zgromadziły się na rozmowie, czuwaniu modlitewnym z papieżem i wspólnej adoracji Najświętszego Sakramentu. Wysłuchali wezwania papieża, by nie lękali się odpowiadać „tak” na Boże wezwania. A także o tym, że tylko prawda jest trwała, a ideologie się zmieniają. I o świadectwie papieża, który mówił, że kontemplując życie świętych, myślał jako młody człowiek: skoro oni mogli być tacy, to dlaczego mnie miałoby się nie udać?

W niedzielę około 1,2 miliona osób przybyło na mszę w Madrycie, której przewodniczył papież Leon XIV.

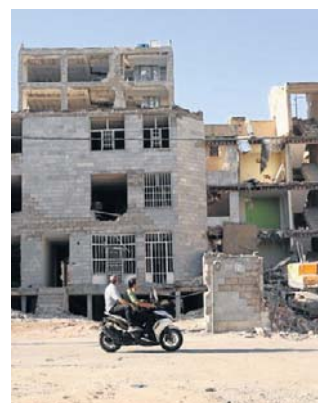
Po mszy odbyła się procesja z okazji obchodzonej w Hiszpanii w niedzielę uroczystości Bożego Ciała.

100 dni wojny USA - Iran. Najważniejsze wydarzenia trwającego od 28 lutego konfliktu

(AM, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Bliski Wschód pograżył się w kryzysie po atakach USA i Izraela na Iran, na które Teheran odpowiedział uderzeniami na Izrael i państwa Zatoki Perskiej. Zamknięcie Cieśniny Ormuz podniosło ceny surowców i zakłóciło światowy handel.

Według władz amerykańskich i izraelskich celem ataku było powstrzymanie irańskiego programu nuklearnego, który - ich zdaniem - zbliżał Teheran do możliwości wyprodukowania broni jądrowej. Uderzenia koncentrowały się na niszczeniu potencjału militarnego Iranu oraz wyeliminowaniu kierownictwa państwa i sił zbrojnych, w tym najwyższego przywódcy - Alego Chameneiego.



Teheran po nalotach amerykańsko-izraelskich

W odpowiedzi na zabójstwo Chameneiego sponsorowany przez Iran libański Hezbollah zaatakował Izrael, co doprowadziło do rozszerzenia izraelskiej operacji na Liban.

W atakach USA i Izraela na Iran zginęło około 3,5 tysiąca

osób, a ponad 26 tys. zostało rannych - podało irańskie ministerstwo zdrowia. Mimo intensywnego bombardowania irański reżim funkcjonuje, a struktury państwowe nie uległy poważnemu osłabieniu.

Teheran odpowiedział bezprecedensową pod względem skali serią uderzeń na cele w państwach regionu, m.in. w Arabii Saudyjskiej, Bahrajnie, Iraku, Izraelu, Katarze, Kuwejcie, Omanie, Syrii i Zjednoczonych Emiratach Arabskich.

Ataki te nie spowodowały jednak masowych ofiar ani poważnych zniszczeń. Łącznie zginęło około 30 osób, w tym 13 amerykańskich żołnierzy oraz około 20 izraelskich cywilów, którzy ponieśli śmierć w wyniku irańskich ataków i ostrzału prowadzonego przez Hezbollah.

Z powodu wojny wiele państw regionu zamknęło swoją przestrzeń powietrzną lub znacząco ograniczyło ruch lotniczy.

W efekcie odwołano setki połączeń, a na lotniskach w krajach Zatoki Perskiej utknęły tysiące pasażerów, w tym wielu turystów z Europy i Azji.

Iranowi nie udzielili bezpośredniego wsparcia militarnego jego główni sojusznicy: Rosja i Chiny.

Zamknięcie Cieśniny Ormuz doprowadziło do wzrostu cen ropy i gazu, zakłóceń w światowym handlu morskim oraz zwiększenia niepewności na rynkach finansowych.

Szlakiem tym w normalnych warunkach transportowanych jest około 20 proc. światowych dostaw ropy naftowej i skroplonego gazu ziemnego (LNG).

Bydgoszcz

Na wyspie przedłuża się rewitalizacja

Jarosław Więclawski
jaroslaw.wieclawski@polskapress.pl

Przedłużają się roboty prowadzone w ramach drugiego etapu rewitalizacji Wyspy Młyńskiej w Bydgoszczy. Sprawdziliśmy, jak wygląda postęp prac na miejscu.

Wykonawcą inwestycji jest firma Kor-Pol Invest. Umowę na realizację zadania podpisano w styczniu 2025 roku, a pierwsze prace rozpoczęły się pod koniec lutego. Koszt rewitalizacji to 3,86 mln zł. Pozyskano na nią dofinansowanie z budżetu państwa. Na wykonanie robót przewidziano 13 miesięcy od momentu podpisania umowy.

Pierwszy etap inwestycji prowadzony był w południowej części wyspy, na skwerze przy placu zabaw oraz przy ścieżce wzdłuż Młynówki. W ramach robót m.in. wymieniono nawierzchnię ścieżki rowerowej, wykonano brakujący chodnik wzdłuż ul. Mennica przy Domu Wyczółkowskiego, uzupełniono nasadzenia rabat oraz zmodernizowano podesty z desek kompozytowych i naturalnych. Roboty, zgodnie z planem, zakończono w sierpniu 2025 roku.

Od razu przystąpiono do drugiego etapu robót. Dotyczy Miedzywodzia i zachodniej części wyspy. W ramach tej części inwestycji zaplanowano prace budowlane, które polegają m.in. na:

- modernizacji i częściowej wymianie nawierzchni ciekłu wodnego stanowiącego odtworzenie historycznego przebiegu tzw. „Miedzywodzia” wraz z balustradami i ławkami,
- utwardzeniu nawierzchni przy Czerwonym Spichrzu,
- wymianie nawierzchni i podbudowy ścieżki rowerowej,
- rozbiórce i odtworzeniu tarasu drewnianego na wysokości Domu Młynarza przy ul. Mennica 8.

Przewidziano również uzupełnienie małej architektury: wymianę stojaków rowerowych oraz montaż hamaków i koszy plażowych na plaży piaszczystej.

Jednak prace rewitalizacyjne na Wyspie Młyńskiej w Bydgoszczy przedłużają się.

Pod koniec marca w raporcie o aktualnym stanie prac na miejskiej stronie bydgoszcz.pl przekazano, że prace rewitalizacyjne potrwać do końca maja. Tak się jednak nie stało. Roboty na miejscu wciąż trwają, a część terenu jest odgradzona.

1 czerwca zapytaliśmy ratusz, jak długo potrwać jeszcze roboty i co pozostało do wykonania. Czekamy na odpowiedź.

Jak dodano w raporcie, równocześnie prowadzone są roboty związane z modernizacją istniejącego oświetlenia. Nowe rozwiązanie pozwoli efektywniej doświetlić tereny rekreacyjne oraz charakterystyczne obiekty, a dodatkowo technologia LED zapewni ograniczenie zużycia energii. ©



Rewitalizacja Wyspy Młyńskiej trwa od lutego 2025 roku. Obecnie realizowany jest drugi etap

Taka parafia w Bydgoszczy nie istnieje. Nie daj się oszukać

Iwona Góralczyk
iwona.goralczyk@polskapress.pl

Diecezja Bydgoska wydała specjalny komunikat, w którym ostrzega, że rzymskokatolicka parafia pw. św. Szymona i Tadeusza w Bydgoszczy przy ul. Zachodniej 19 nie istnieje. To oszustwo.

Diecezja Bydgoska wydała komunikat: rzymskokatolicka parafia pw. św. Szymona i Tadeusza w Bydgoszczy przy ul. Zachodniej 19 nie istnieje! Stało się tak po założeniu fikcyjnej, internetowej strony parafii.

Umieszczono tam zdjęcie budynku, a nawet wizerunek proboszcza, opisując jego rzecką ścieżkę kształcenia i posługi kapłańskiej.

Gdy wchodzimy na stronę internetową fikcyjnej, bydgoskiej parafii, na pierwszy rzut oka wszystko wydaje się prawdziwe. Zdjęcie kościoła, historia wspólnoty, nawet dane kontaktowe proboszcza z jego adresem e-mail i numerem telefonu. Ktoś, kto nie zna dobrze tych rejonów miasta mógłby się na to nabrać.

Jednak kościół, ani jako wspólnota, ani jako budynek, nie istnieje! Nie ma też takiego proboszcza.

Założyciele niby-kościół utrzymują, że: „nasza parafia na osiedlu w Bydgoszczy ma stosunkowo krótką, ale dynamiczną historię. Została erygowana (...) w odpowiedzi na ro-



Ulica Zachodnia w Bydgoszczy. To tutaj ogłasza się fałszywa parafia. Kościoła tutaj nie ma

snące zapotrzebowanie duchowe mieszkańców osiedla Czyżkówko oraz ulicy Zachodniej”.

Czytamy tu także: „nasza wspólnota liczy obecnie około 2500 wiernych i prężnie rozwija się pod opieką patronów”. To również nie jest prawdą.

Kuria informuje, że na terenie Diecezji Bydgoskiej nie istnieje parafia pw. św. Szymona i Tadeusza przy ul. Zachodniej 19.

Biuro Prasowe Diecezji Bydgoskiej wydało w tej sprawie komunikat:

„W związku z pojawieniem się w przestrzeni internetowej strony internetowej funkcjonującej pod adresem: <https://parafia-szymonaitadeusza.com>, zawierającej informacje sugerujące istnienie rzymskokatolickiej parafii pw. św. Szymona i Tadeusza w Bydgoszczy przy ul. Zachodniej 19, Kuria Diecezjalna w Bydgoszczy informuje, że na terenie Diecezji Bydgoskiej nie istnieje parafia o takiej nazwie i pod wskazanym adresem.

- Podmiot prezentujący się na wskazanej stronie internetowej nie należy do struktur Diecezji Bydgoskiej, nie posiada kościelnej osobowości prawnej uznawanej przez Kościół katolicki oraz nie działa za zgodą biskupa bydgoskiego - komentuje Marcin Jarzembowski, rzecznik prasowy Diecezji Bydgoskiej.

Wierni proszeni są o zachowanie szczególnej ostrożności wobec informacji publikowanych na wspomnianej stronie, a także o:

- niewpłacanie jakichkolwiek środków finansowych,
- nieprzekazywanie danych osobowych,
- niekorzystanie z oferowanych tam czynności bez wcześniejszej weryfikacji ich statusu kanonicznego.

Masz wątpliwości? Skontaktuj się z kurią.

- Diecezja Bydgoska podejmuje działania mające na celu wyjaśnienie sprawy oraz ochronę wiernych przed wprowadzeniem w błąd poprzez bezprawne posługiwanie się nazwami, symboliką i terminologią kościelną - dodaje rzecznik.

W przypadku wątpliwości dotyczących działalności parafii, wspólnot i instytucji kościelnych działających na terenie Diecezji Bydgoskiej prosi się o kontakt z Kurią Diecezjalną w Bydgoszczy lub korzystanie wyłącznie z oficjalnych kanałów informacyjnych diecezji. ©

Uwaga pasażerowie! Od dzisiaj zmiany w komunikacji

Jarosław Więclawski
jaroslaw.wieclawski@polskapress.pl

Dzisiaj rozpoczynają się prace kanalizacyjne na ulicy Gajowej oraz przy skrzyżowaniu ulic Mazowieckiej i Pomorskiej. Konieczne jest wprowadzenie zmian na trasach autobusowych.

Od 8 czerwca linia 33N kursować będzie ul. Powstańców Wielkopolskich, Wyszyńskiego, Skłodowskiej-Curie, a od przystanku Skłodowskiej-Curie/Bałtycka powróci na stałą trasę (tak samo w przeciwnym kierunku). Nie będą obsługiwane przystanki Powstańców Wielkopolskich/Wyszyńskiego (po wschodniej stronie skrzyżowania), Głowackiego/Gajowa, Głowackiego/Bałtycka w obu kierunkach oraz Bałtycka/Skłodowskiej-Curie w kierunku pętli Piaski.

Autobus nocny zatrzyma się na przystankach:



Od dziś trasa między innymi autobusu numer 77 zmieni się w dwóch częściach miasta

- Powstańców Wielkopolskich/Wyszyńskiego (w kierunku pętli Skorupki, Rekinowa i Nikłowa, zlokalizowany po zachodniej stronie skrzyżowania),
- Wyszyńskiego/Powstańców Wielkopolskich (w kierunku pętli Morska),
- Rondo Skrzetuskie (w kierunku pętli Skorupki, Rekinowa oraz Nikłowa),
- Skłodowskiej Curie/Gajowa (w obu kierunkach),
- Skłodowskiej Curie/Bałtycka (w kierunku pętli Skorupki, Rekinowa oraz Nikłowa),
- Bałtycka/Skłodowskiej Curie (w kierunku pętli Morska),
- Bałtycka/Głowackiego (w obu kierunkach).

W związku z kolejnym etapem prac przy budowie zbior-

nika retencyjnego, zamknięte dla ruchu kołowego zostanie skrzyżowanie Pomorskiej i Mazowieckiej. Drogowcy zalecają objazd ulicą Śniadeckich, a także sąsiednimi, w zależności od celu podróży. Te utrudnienia mają potrwać do końca wakacji.

„Linie autobusowe numer 71, 77 oraz 31N w kierunku pętli Morska, Dworzec Leśne oraz Podkowa kierowane będą trasą czasowo zmienioną od przystanków Garbary oraz Dworzec Główny ul. Fredry, Warszawską, Śniadeckich, Gdańską, a od przystanku Gdańska/Cieszkowskiego powrócą na standardową trasę przebiegu” - przekazuje ZDMiKP.

Z obsługi pasażerskiej wyłączone będą przystanki Fredry/Warszawska oraz Mazowiecka/Pomorska. Pasażerowie będą mogli wsiąść do autobusów na Placu Piastowskim oraz przy Śniadeckich/Sienkiewicza. ©

Statystyczny rozwój dwóch miast od 2027 roku. Rafał Bruski: „To pokaże, gdzie bije serce regionu”

Jarosław Więclawski
jaroslaw.wieclawski@polskapress.pl

W maju Biuro Statystyczne Komisji Europejskiej przedstawiło nową klasyfikację jednostek statystycznych. Od przyszłego roku dotychczasowy podregion statystyczny NUTS 3 bydgoski-toruński podzielony będzie na dwa obszary: Bydgoszcz z powiatem bydgoskim oraz Toruń z powiatem toruńskim.

NUTS 3 jest trzecim poziomem Klasyfikacji Jednostek Terytorialnych do Celów Statystycznych w Unii Europejskiej. W kwietniu 2025 roku, na wniosek prezydenta Bydgoszczy, Główny Urząd Statystyczny złożył do Komisji Europejskiej wniosek w sprawie podziału podregionu bydgosko-toruńskiego na dwa: Bydgoszcz i powiat bydgoski oraz Toruń i powiat toruński. Pogląd Rafała Bruskiego podzielał wojewoda Michał Szybel. Innego zdania byli marszałek Piotr Całbecki oraz prezydent Torunia Paweł Gulewski. Po blisko roku temat powrócił na sesji RMB. Prezydent podziękował na wstępie, że radni wówczas jednogłośnie go poparli, bez względu na barwy polityczne.



Nowy podział danych będzie obowiązywał od 2027 roku

- Przypomnę, że właśnie Unia Europejska, Eurostat, na wniosek złożony przeze mnie, przy Państwa poparci i też jeszcze poparcu paru innych osób, m.in. wojewody, starosty na naszym lokalnym gruncie, ale i na końcu minister rząd i prezesa GUS-u, zmieniła statystykę państwową w ten sposób, że nasz NUTS 3, obejmujący do tej pory dwa powiaty: bydgoski i toruński oraz dwa miasta, Bydgoszcz i Toruń, podzieliła na dwa - mówił Rafał Bruski, prezydent Bydgoszczy.

Następnie przypomniał historię walki o zmianę oraz to, w jaki sposób uzasadniał konieczność podziału podregionu. Wymieniał również przewagi konkurencyjne, które jego zdaniem Bydgoszcz ma nad Toruniem, m.in. jednostki NATO, przemysł



FOT. ARCHIWUM

obronny, komunikację i transport, potencjał w ochronie zdrowia czy niższe bezrobocie. - Czekam na pierwsze dane statystyczne z dużą nadzieją. Mówiłem kiedyś, że relacja Bydgoszcz - Toruń to relacja 1,7 do 1. W tym przypadku wyjdzie ponad 2 do 1. To tak naprawdę pokaże, gdzie bije serce regionu, czyli hasło naszego stowarzyszenia Metropolia Bydgoszcz. Dzisiaj nie uda się już tego ukryć - stwierdził prezydent Bydgoszczy. - To jest pierwszy rozwój, z którego się cieszę. Zwykle oznaczają coś nieprzyjemnego, a to oznacza coś przyjemnego, rozwojowego i przede wszystkim dążącego do prawdy - skomentował Jakub Mikołajczak, przewodniczący klubu Koalicji Obywatelskiej i Nowej Lewicy. © ©

Plebiscyt na Bydgoskie Drzewo Roku

Jarosław Więclawski
jaroslaw.wieclawski@polskapress.pl

Ruszyła szósta edycja plebiscytu na Bydgoskie Drzewo Roku. Stowarzyszenie Monitoring Obywatelski Drzew przyjmuje zgłoszenia kandydatów do końca lipca.

Celem inicjatywy jest popularyzowanie wiedzy o znaczeniu drzew w przestrzeni miejskiej oraz promowanie najcenniejszych okazów rosnących na terenie Bydgoszczy. Konkurs jest również zachętą do uważniej-

szego przyjrzenia się swojemu otoczeniu. - To znakomita okazja, aby rozejrzeć się wokół i odkryć skarby, które uważamy za oczywiste - docenić je i poczuć jedyną w swoim rodzaju adrenalinę związaną z drzewną rywalizacją! - podkreśla Emilia Czekala, wiceprezeska stowarzyszenia. Zgłoszenia należy przesyłać na adres zielonomi@modrzew.org.pl, podając w wiadomości gatunek i lokalizację drzewa (adres), opowiedzieć jego historię i załączyć zdjęcie. Każdy uczestnik może zgłosić tylko 1 okaz. W konkursie nie mogą brać udziału

drzewa, które zwyciężyły w poprzednich latach. Plebiscyt objęty jest patronatem prezydenta miasta Bydgoszczy. Zgłoszenia przyjmowane są do 31 lipca. Harmonogram plebiscytu: 1-31.08 - wybór finałowej „10” przez komisję, do 31.08 - ogłoszenie zasad głosowania, 1.09-08.10 - głosowanie internetowe, 10.10 - ogłoszenie wyników. Tradycyjnie, 10 października, ogłoszono ostatniego zwycięzcę. Tytuł BDR 2025 trafił do dębu, który rośnie na terenie kampusu Politechniki Bydgoskiej. Drzewo zebrało blisko 2000 głosów. © ©

REKLAMA0011534343

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA
Burmistrz Czerska ogłasza VI publiczny nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż praw własności niżej wymienionej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Czersk

Numer działki	Pow. w ha	Numer księgi wieczystej	Położenie	Cena wywoławcza nieruchomości
329/6 330/3	0,0061 0,1000	SL1C/00024495/4	obręb Klaskawa	52.000,00

Do wycycytowanej ceny zostanie doliczony podatek VAT 23%.

Działki nr: 330/3 i 329/6 nie są objęte miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Dla przedmiotowego terenu została wydana decyzja o warunkach zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalnego jednorodzinnego.

PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W SALI NR 46 URZĘDU MIEJSKIEGO W CZERSKU PRZY UL. KOŚCIUSZKI 27 DNIA 3 LIPCA 2026 ROKU O GODZ. 11⁰⁰

Warunki przetargu:
Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej do dnia 29 czerwca 2026 r. – data wniesienia wadium oznacza wpływ środków na konto tut. Urzędu. Wadium może być wniesione w pieniądzu na konto Urzędu Miejskiego w Czersku nr 05 8342 0009 5000 2600 2000 0004 Bank Spółdzielczy w Skórczu lub w obligacjach Skarbu Państwa.

REKLAMA0011534332

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA
Burmistrz Czerska ogłasza V publiczny nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż praw własności niżej wymienionej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Czersk

Numer działki	Pow. w ha	Numer księgi wieczystej	Położenie	Cena wywoławcza nieruchomości
1285	0,1742	SL1C/00021519/8	Czersk, ul. Piaskowa	179.000,00

Do wycycytowanej ceny zostanie doliczony podatek VAT 23%.

Działka nr 1285 nie jest objęta miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Dla działki nr 1285 została wydana decyzja ustalająca warunki zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalnego jednorodzinnego. Teren obejmujący nieruchomość przeznaczoną do sprzedaży posiada bezpośredni dostęp do drogi publicznej, ul. Piaskowej.

PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W SALI NR 46 URZĘDU MIEJSKIEGO W CZERSKU PRZY UL. KOŚCIUSZKI 27 DNIA 3 LIPCA 2026 ROKU O GODZ. 10⁰⁰

Warunki przetargu:
Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej do dnia 29 czerwca 2026 r. – data wniesienia wadium oznacza wpływ środków na konto tut. Urzędu. Wadium może być wniesione w pieniądzu na konto Urzędu Miejskiego w Czersku nr 05 8342 0009 5000 2600 2000 0004 Bank Spółdzielczy w Skórczu lub w obligacjach Skarbu Państwa.

REKLAMA0011534326

Wyciąg z ogłoszenia
Burmistrz Czerska
ogłasza III publiczny nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż praw własności niżej wymienionej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Czersk

Numer działki	Pow. w ha	Numer księgi wieczystej	Położenie	Cena wywoławcza nieruchomości netto
4443	0,0689	SL1C/00060577/7	Czersk, ul. Dąbrowskiego	308.000,00 zł

Do wycycytowanej ceny zostanie doliczony podatek VAT 23%.

Działka nr 4443 położona jest na terenach oznaczonych symbolem planu: 8.MU – przeznaczenie: teren zabudowy mieszkaniowo-usługowej; zgodnie z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu w rejonie ulic: Dworcowej, Pocztovej i Batorego w Czersku, zatwierdzonej uchwałą nr XLVIII/551/22 Rady Miejskiej w Czersku z dnia 2 sierpnia 2022 r., ogłoszoną w Dzienniku Urzędowym Województwa Pomorskiego dnia 20 października 2022 r., poz. 3780.

Działka posiada bezpośredni dostęp do drogi publicznej – ul. Dąbrowskiego.

PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W SALI nr 46 URZĘDU MIEJSKIEGO W CZERSKU PRZY UL. KOŚCIUSZKI 27 DNIA 3 LIPCA 2026 ROKU O GODZ. 9⁰⁰

Warunki przetargu:
Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej do dnia 29 czerwca 2026 r. – data wniesienia wadium oznacza wpływ środków na konto tut. Urzędu. Wadium może być wniesione w pieniądzu na konto Urzędu Miejskiego w Czersku nr 05 8342 0009 5000 2600 2000 0004 Bank Spółdzielczy w Skórczu lub w obligacjach Skarbu Państwa.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Czersku, na stronie internetowej Urzędu www.czersk.pl, w Biuletynie Informacji Publicznej.

Szczegółowych informacji o warunkach dotyczących przetargu można uzyskać w biurze numer 21 Urzędu Miejskiego w Czersku lub telefonicznie 52 395 48 44 lub 52 395 48 46.

REKLAMA0011534348

Wyciąg z ogłoszenia
Burmistrz Czerska ogłasza VII publiczny nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż praw własności niżej wymienionej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Czersk

Numer działki	Pow. w ha	Numer księgi wieczystej	Położenie	Cena wywoławcza nieruchomości netto
1277/1 1277/17 1277/19 1277/20 1277/5	0,1501	SL1C/00020751/9 SL1C/00011187/8	Czersk, ul. Czerwonych Maków, ul. Starego Urzędu	300.200,00 zł

Do wycycytowanej ceny zostanie doliczony podatek VAT 23%.

Działki nr: 1277/1, 1277/17, 1277/19, 1277/20 położone są na terenie objętym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego terenu terenów w mieście Czersk, zatwierdzonego uchwałą nr XXII/201/08 Rady Miejskiej w Czersku z dnia 26 czerwca 2008 r., ogłoszoną w Dzienniku Urzędowym Województwa Pomorskiego z dnia 14 sierpnia 2008 r., nr 91 poz. 2338.

Przeznaczenie terenu: teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, oznaczony symbolem planu 8MN/U.

Działka nr: 1277/5 położona jest na terenie objętym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego części miasta Czersk, w rejonie ulicy Starego Urzędu zatwierdzonego uchwałą nr II/21/14 Rady Miejskiej w Czersku z dnia 23 grudnia 2014 r., ogłoszoną w Dzienniku Urzędowym Województwa Pomorskiego z dnia 18 marca 2015 r., poz. 868.

Przeznaczenie terenu: teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, oznaczony symbolem planu 1MN.

PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W SALI nr 46 URZĘDU MIEJSKIEGO W CZERSKU PRZY UL. KOŚCIUSZKI 27 DNIA 3 LIPCA 2026 ROKU O GODZ. 9⁰⁰

Warunki przetargu:
Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej do dnia 29 czerwca 2026 r. – data wniesienia wadium oznacza wpływ środków na konto tut. Urzędu. Wadium może być wniesione w pieniądzu na konto Urzędu Miejskiego w Czersku nr 05 8342 0009 5000 2600 2000 0004 Bank Spółdzielczy w Skórczu lub w obligacjach Skarbu Państwa.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Czersku, na stronie internetowej Urzędu www.czersk.pl, w Biuletynie Informacji Publicznej.

Szczegółowych informacji o warunkach dotyczących przetargu można uzyskać w biurze numer 21 Urzędu Miejskiego w Czersku lub telefonicznie 52 395 48 44 lub 52 395 48 46.

Pochodzę z rodziny długowiecznej, więc myślę, że będę żyła 100 lat

Doda w Kozaczku Fot. Adam Jankowski



Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 85

Gosia Andrzejewicz odzyskała mikrofon

Piosenkarka słynie z bliskiego kontaktu z publicznością. Podczas koncertu w Pelplinie zaprosiła na scenę jednego z uczestników wydarzenia. Na opublikowanym w sieci nagraniu widać, jak mężczyzna przejmie mikrofon i nie zamierza go oddać wokalistce. Andrzejewicz zdecydowanym ruchem udało się jednak odzyskać sprzęt.



Prokurator TVP 1, 20:30

Każdy z odcinków opowiada kompletną historię jednego śledztwa, prowadzonego przez prokuratora Kazimierza Procha. W tym odcinku w okolicach elektrowni na Żeraniu zostają znalezione powieszzone zwłoki. Prawdopodobnie było to samobójstwo, co sugeruje list pożegnalny. Jednak prokurator Proch podejrzewa udział osób trzecich.

Sandra Kubicka

pląsała z multimilionerem
Celebrytka i jej nowy ukochany wybrali się na wesele Dominika Dudka, gdzie bez skrępowania wywijali na parkiecie. Na jej profil trafiła pamiątkowa rolka, w której uwieczniła ich pląsy. Dzięki temu wiemy, że jej chłopak to Adam Zaorski. Znajomi określają go mianem młodego multimilionera.

Kasia Cichopek

pokonywała tory przeszkód
Prezenterka i Maciej Kurzajewski wraz z dziećmi świętowali Dzień Dziecka. Na Instagramie pochwalili się rodzinnym wyjściem do sportowego parku rozrywki w Warszawie. Na miejscu nie brakowało atrakcji i aktywności wymagających sprawności fizycznej. Para wraz z dziećmi pokonywała tory przeszkód, wspinała się i korzystała z przygotowanych atrakcji. Nagranie zostało opatrzone specjalnym wpisem. „To właśnie wspólne chwile są najcenniejsze i zostają z nami na długo” - napisała Cichopek. (GZL) Fot. Adam Jankowski



Jurassic World Polsat, 20:35

Kończy się budowa parku dinozaurów, a to ściągają turystów z całego świata. Wśród dinozaurów jest genetycznie zmodyfikowany osobnik wyróżniający się inteligencją. Gdy gigant podejmuje próbę ucieczki, staje się zagrożeniem dla mieszkańców wyspy.

Na skraju załamania TVN, 22:00

Cass była świadkiem tragedii na niebezpiecznej wiejskiej drodze. Po tym wydarzeniu zaczyna nawiązywać do duch i kobieta zaczyna wątpić w swoje zdrowie psychiczne. Powoli zaczyna wierzyć, że będzie następną ofiarą.

Przepraszam, czy tu biją? Kino Polska, 22:05

Przywódca przestępczej grupy, Belus, chcąc sprawdzić lojalność jej członków, organizuje fikcyjny napad. Sam powiadamia milicję i z ukrycia obserwuje, który z kumpli zdradzi.

Poziomo:

- 1) Międzynarodowy ... Pianistyczny,
- 6) Izabella, aktorka z filmu „Ogniem i mieczem”,
- 10) ogłoszenie na parkanie,
- 11) teczka z danymi osobowymi,
- 12) kolarz na welodromie,
- 13) niewzruszona podstawa, fundament,
- 16) lek przeciwbólowy i przeciwgorączkowy,
- 19) właściciel dużego majątku ziemskiego,
- 24) pocisk z zawleczką,
- 25) rysunek przebiegu funkcji,
- 27) najstarsze państwo chrześcijańskie na świecie,
- 28) drugie pod względem wielkości miasto Izraela,
- 29) groźna choroba oczu,
- 31) partner do tańca,
- 33) Pablo, chilijski poeta,
- 34) nakrycie głowy zakonnic,
- 36) przepalona glina ogniotrwała,
- 37) europejska stolica z Pałacem Buckingham,
- 38) Wybrzeże Kości Słoniowej,
- 39) morskie przewozy ładunków,
- 40) siarkowy lub solny.

Pionowo:

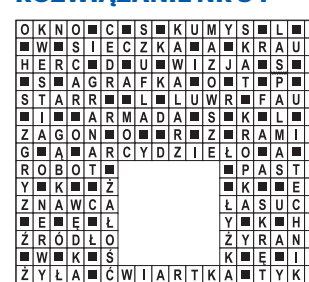
- 1) reprezentacja kraju w piłce nożnej,
- 2) wał pod torami kolejowymi,
- 3) „... w operze”, powieść grozy,
- 4) rodzaj spódnicy noszonej na Jawie,
- 5) im starsze, tym lepsze,
- 6) płaski drog metalowy,
- 7) np. „Hołd pruski” Jana Matejki,



- 8) dzieło literackie,
- 9) nogi ptaków grzebiących,
- 14) słowo honoru Sarmaty,
- 15) duże, blaszane naczynie,
- 17) łączy głowę z tułowiem,
- 18) niewiadoma w równaniu,
- 20) zbiornik wodny pokryty rzęsą,
- 21) siły zbrojne państwa,
- 22) szlam na dnie jeziora,
- 23) ma wszystkie boki równe,

- 26) sople zwisające ze stropu jaskini,
- 29) filmowa rola Marka Perepeczki,
- 30) przedstawiciel polskiej szlachty z XVII i XVIII w.,
- 31) cykl filmów Krzysztofa Kieślowskiego,
- 32) owad ślizgający się po powierzchni wody,
- 35) ogół ocen i norm moralnych.

ROZWIĄZANIE NR 84



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dziś postaw na odwagę i działanie. Horoskop dzienny zapowiada, że krótka rozmowa otworzy nowe możliwości oraz inspiracje.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokojne tempo przyniesie najlepsze efekty. Horoskop na dziś to wyraźna wskazówka, by zaufać intuicji i unikać niepotrzebnych sporów.

Baran (21.03 - 19.04)

Czeka cię ciekawa wymiana myśli. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że nowa wiadomość może odmienić plany na wieczór.

Byk (20.04 - 20.05)

Skup się na sprawach domowych. Horoskop dzienny wróży, że wsparcie bliskiej osoby doda ci energii oraz pewności siebie.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Twoja charyzma przyciągnie uwagę otoczenia. Horoskop na dziś mówi, że przed tobą dobry dzień na ważne decyzje i nowe kontakty.

Rak (22.06 - 22.07)

Szczegóły okażą się kluczowe. Horoskop dzienny na poniedziałek podpowiada, by zachować cierpliwość. Dzięki temu osiągniesz cele.

Lew (23.07 - 22.08)

Harmonia i dyplomacja pomogą rozwiązać trudną sytuację. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że wieczór będzie sprzyjać relaksowi.

Panna (23.08 - 22.09)

Poczujesz przypływ optymizmu. Horoskop na dziś wróży, że przed tobą dobry moment na naukę, podróż i ambitne przedsięwzięcia.

Waga (23.09 - 22.10)

Konsekwencja przyniesie rezultaty. Horoskop dzienny na poniedziałek to wskazówka, by nie odkładać ważnych spraw na późniejszy termin.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Emocje będą dzisiaj silniejsze niż zwykle. Horoskop dzienny zapowiada, że warto zaufać doświadczeniu oraz zachować rozwagę.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Kreatywne pomysły spotkają się z uznaniem. Horoskop na dziś to wyraźna wskazówka, by działać śmiało i wykrzystać okazję dnia.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Wrażliwość pomoże lepiej zrozumieć innych ludzi. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi znaleźć chwilę na odpoczynek i refleksję.